

Sezon na Karkonosze

Gazeta turystyczna
pełna ciekawostek



W środku zimowa mapa „Karkonoskiego raję narciarstwa biegowego”.



- Kto nie posmaruje, ten nie jedzie
- Kalendarium
- Obrazy z życia Ericha Fuchsa

- Najstarsze zawody skialpinistyczne w Czechach
- Skocznie narciarskie w Karkonoszach
- Rozpoczęcie sezonu biegówkowego 10.12.2011 r.



Głos oddajemy związkowi Karkonosze

Związek Miast i Wsi Karkonosze (Svazek měst a obcí Krkonoše) w swojej działalności, opartej o statut i „Program rozwoju turystyki”, skupia się na wszechstronnym wspieraniu i tworzeniu warunków do pełnowartościowego życia mieszkańców Karkonoszy. Szczególną uwagę poświęca się jednemu z filarów lokalnej stabilności ekonomicznej – rozwojowi turystyki, Związek skupia się jednak również na rozwiązywaniu pokrewnych problemów o zasięgu ogólnokarkonoskim. Wybraliśmy dla Państwa...



↑ Zespół roboczy Związku Karkonosze

Jak utrzymać stan zatrudnienia i pozyskać zdolnych i wykształconych ludzi?

Związek Karkonosze przygotowuje się do zorganizowania programu wspierania zatrudnienia i rozwoju obszaru. Z inicjatywy członków Rady Związku odbyło się forum dyskusyjne z przedsiębiorcami działającymi na terenie Karkonoszy. Jest to jeden z kierunków działania obranych przez Związek związków z rozwojem regionalnym. „Chcemy w jak najszerszej mierze zachować warunki zatrudnienia mieszkańców, utrzymać ich dobry poziom życia. Jednym ze sposobów jest dyskusowanie z przedsiębiorcami, którzy są lokalnymi patriotami i czują się związani z naszym regionem. To właśnie oni wielu osobom zapewniają pracę, dlatego ważne jest wysłuchanie ich poglądów. Chcemy i musimy z nimi rozmawiać, żeby wiedzieli, jaki jest kierunek naszego myślenia i jednocześnie żebyśmy my się dowiedzieli, co chcą, a czego nie chcą oni, co ich

interesuje, a co nie”, wyjaśnił Jan Sobotka i kontynuował: „Karkonosze są znane i mówi się o nich w całych Czechach. Jest to obszar specyficzny, znany z objętej ochroną przyrody i parku narodowego, rozwiniętej współpracy trans- i przygranicznej... Są tu też zakłady przemysłowe. Musimy wykorzystać markę Karkonoszy, którą dysponujemy. Jest to nasz atut, który w przyszłości powinien pomóc w pozyskiwaniu środków finansowych do dalszego rozwoju. Ale mamy tu wąskie drogi, brak jest infrastruktury. Dlatego nie sądzimy, żeby pojawiły się nowe, duże fabryki, liczymy się raczej z małymi i średnimi przedsiębiorstwami o specyficznym profilu produkcji. Do tego muszą być do dyspozycji odpowiednio wykształceni – lub odpowiednio przekwalifikowani – pracownicy. A to idzie ręką w rękę z koniecznością zapewnienia różnorodnej palety możliwości kształcenia młodych ludzi. Mam wrażenie, że szkolnictwo jest trochę oderwane od rzeczywistego życia.

Dlatego regionowi nie wystarczy tylko liceum. Musimy wspierać rozwój edukacji, chwalić dzieci, które zdecydowały się na wybór rzemiosła i kierunków zawodowych z maturą”. Na spotkaniu przedstawione zostały, na płaszczyźnie ogólnej, cenne idee i doświadczenia. Z czasem zostaną one zebrane w swego rodzaju opracowanie o bardziej konkretnej formie, które następnie przekształcone zostanie w praktyczną i pragmatyczną bazę do materiału analitycznego, a on z kolei stanowić będzie fundament dalszych działań. Jan Sobotka zaapelował: „Materiał analityczny bazujący na ogólnodostępnych danych opisze nam stan obecny oraz naszkicuje perspektywę, co chemy osiągnąć. Ucieszy mnie, jeśli ktoś wyrazi zainteresowanie rozmową z nami. Może dołączyć do grupy, wystarczy się z nami skontaktować”.

Marketing karkonoskich gmin i przedsiębiorców

Nawet najwyższe czeskie góry borykają się z mniejszą liczbą turystów. Dlatego na miejscu jest przypomnienie sobie pewnej prawdy: „Kto chce osiągnąć sukces, musi nie tylko świadczyć wzorowo usługi i oferować odpowiednie ceny. Przede wszystkim trzeba być widocznym, goście i klienci muszą się o nas dowiedzieć. Muszą o nas czytać, muszą o nas słyszeć”. Dlatego powstał „podręcznik” zasad poprawnej prezentacji i promocji.

Manager Związku, Pavel Klapuš, powiedział o tym: „Mieszanka marketingowa zawiera szereg użytecznych i sprawdzonych przez lata technik radzenia sobie z tym skomplikowanym łańcuchem powiązanych nawzajem działań. Zawiera podstawowe informacje na temat tworzenia plakatów, zaproszeń, ulotek, folderów i innych materiałów promocyjnych. Podpowiada, co powinny zawierać, ale też czego należy się wystrzeżać. Co przy tworzeniu danego

produktu brać pod uwagę. Zwraca uwagę na główne zasady dotyczące tekstu i jego stylizacji, struktury, opracowania graficznego wraz z rozmieszczeniem podstawowych elementów na stronie. Kilka słów poświęconych jest liczbie egzemplarzy, a także zasadom dystrybucji. Ważna jest tzw. wspólna prezentacja graficzna (logo, strona graficzna materiałów drukowanych i strony internetowej itp.) jako podstawowy warunek odpowiedniego sposobu komunikowania się z opinią publiczną”.

Nie da się żyć bez dobrych dróg

Związek Karkonosze zajmuje się rozwojem regionalnym Karkonoszy. Pragnie utrzymać istniejące miejsca pracy w regionie, a także wspierać powstawanie nowych możliwości pracy. Jednak dla rozwoju obszaru najważniejsza jest dbałość o infrastrukturę, w tym drogi. Karkonosze mają drogi w pożałowania godnym stanie, a na niektórych odcinkach w stanie wręcz krytycznym. Dlatego Rada Związku zaczęła zajmować się tym problemem. Taki stan dróg oznacza konieczność wyasygnowania ogromnych środków na remonty. Jest oczywiste, że bez przeprowadzenia napraw, które polegałyby przynajmniej na remoncie nawierzchni i odpowiednim odprowadzeniu wody, stan dróg będzie się pogarszał, przez co w przyszłości koszty naprawy jeszcze wzrosną. W związku z tym przedstawiciele Związku Karkonosze

zwrócili się do hetmanów województw kralowohradeckiego i libereckiego o wspólne znalezienie rozwiązania tego problemu. Do efektywnego działania i podjęcia konstruktywnych kroków konieczne są argumenty i materiały wyjściowe. Dlatego burmistrzowie i wójtowie – i to nie tylko miejscowości członkowskich Związku – określili odcinki i stan dróg, które wymagają naprawy. Na podstawie tych uwag powstał dokument opisujący szczegółowo stan dróg w regionie. **Jan Sobotka, przewodniczący Związku Karkonosze, powiedział:** „Wiemy, że problemy ze znalezieniem pieniędzy na remonty są i będą. Nie chodzi o spisanie listy odcinków, przekazanie jej komuś i czekanie, aż ten ktoś będzie wiedział, co zrobić, a my doczekamy się remontu. Musimy o sobie przypominać, ale również starać się samemu pomagać w znalezieniu



źródeł finansowania. Dzięki burmistrzom i wójtom mamy dość dokładne opisy stanu dróg. Listę ciągle aktualizujemy. Władze wojewódzkie nie mają tak szczegółowych informacji od nikogo innego. Myślę, że stopniowo w obu województwach osiągniemy jakieś wyniki.”



↑ Herby miast, przez które przepływa Łaba, zobaczyć można przy symbolicznym źródle rzeki na Łabskiej Łące.

Związek Karkonosze wspiera rozwój turystyki nad Łabą

Łaba, największa czeska rzeka, ma swoje źródło na Łabskiej Łące w Karkonoszach. Stąd płynie najpierw w kierunku południowym, a następnie południowo-wschodnim. Po drodze wpada do niej Wełtawa. Koło Hřenska Łaba opuszcza teren Czech i wpływa do Niemiec, łącząc te dwa kraje. Miasta i regiony leżące na jej brzegach uświadamiają sobie rosnące ciągle znaczenie współpracy transgranicznej dla wzmocnienia integracji europejskiej i zrozumienia między poszczególnymi narodami. Organizacja pożytku publicznego „Zlatý pruh Polabí” zainicjowała projekt, którego celem jest stała współpraca na poziomie międzynarodowym, ukierunkowana na rozwój turystyki wzdłuż Łaby. Projekt dotyczy także wykorzystania tego ciekru jako drogi wodnej dla najbardziej ekologicznego sposobu transportu, tzn. transportu wodnego, i wspierania tworzenia infrastruktury dla rozwoju turystyki wodnej. Dla wsparcia projektu powstało MEMORANDUM o wzajemnej współpracy na rzecz wsparcia rozwoju turystyki wodnej na Łabie i turystyki wzdłuż Łaby wraz z jej dopływami oraz na rzecz koordynacji, promocji i rozwoju podmiotów – sygnatariuszy

memorandum. Związek Karkonosze, jako obejmujący zasięgiem działania miejsce, gdzie Łaba się rodzi, stał się jednym z ponad dwudziestu podmiotów, które wsparły MEMORANDUM swoim podpisem. **Kamila Hlinková, dyrektor wykonawczy Związku Karkonosze, uściśliła:** „Okazało się, że połączenie sił wielu podmiotów ma ogromne znaczenie. Doświadczenia czerpie się od przedstawicieli zagranicznych ministerstw oraz zagranicznych mieszanych izb gospodarczych, przede wszystkim tych z Niemiec i Holandii, gdzie realizacja takich projektów powiodła się. Powstały tam na przykład przystanie i ciekawe dla turystów miejsca w mało dotąd odwiedzanych rejonach, możliwości biznesowe dla przedsiębiorców, a także możliwości zatrudnienia. Odbyło się kilka spotkań roboczych. 23 września 2011 r. Memorandum zostało podpisane przez przedstawicieli poszczególnych podmiotów, które zdecydowały się uczestniczyć w projekcie”, powiedziała na zakończenie K. Hlinková.

„Na próbę u burmistrzów w Polsce”

Polscy dziennikarze w polsko-czeskich górach

Delegacja polskich dziennikarzy odwiedziła Karkonosze na zaproszenie Związku Karkonosze. Przyjechali w ramach Forum Czesko-Polskiego, a dokładniej projektu „Karkonosze – hory bez hranic, hory pro všchny” – „Karkonosze – góry bez granic, góry dla wszystkich”, który został zaaprobowany i wsparty finansowo przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RCZ w Pradze. Celem tego przedsięwzięcia o charakterze edukacyjno-popularnym jest zapoznanie, za pośrednictwem

dziennikarzy, polskiej opinii publicznej z czeską stroną Karkonoszy – nie tylko ze znajdującymi się tu ciekawostkami, nie tylko z Karkonoszami jako celem wycieczek, ale też z Karkonoszami jako miejscem, gdzie znajduje się wielu potencjalnych partnerów do wielu potencjalnych przedsięwzięć, które mogłyby zostać zrealizowane wspólnie z polską stroną – szkołami, przedsiębiorcami itp. Projekt polegał na dwudniowej podróży studyjnej, podczas której dziennikarze odwiedzili

ciekawe miejsca po czeskiej stronie gór. Patronem z partnerskiej polskiej strony był Związek Gmin Karkonoskich, który należy do najważniejszych podmiotów w koordynowaniu działań po obu stronach gór. Polską organizację reprezentował jej dyrektor, Witold Szczudłowski. Drugim patronem było Dolnośląskie Stowarzyszenie Prasy Regionalnej WRO-EURO, reprezentowane przez Andrzeja Plocha, wydawcę czasopisma „Karkonosze”.

Pod tym hasłem odbyła się dwudniowa podróż poznawczo-robocza, zorganizowana w ramach mikroprojektu wspierania współpracy społeczności lokalnych i Funduszu Mikroprojektów, finansowanego z Euroregionu Glacensis. Dwudziestu czeskich burmistrzów i wójtów karkonoskich miast i wsi pod batutą Związku Karkonosze wyruszyło do Szklarskiej Poręby, Piechowic, Jeleniej Góry, Karpacza, Bukowca, Wojanowa i Kowar. **Kamila Hlinková, dyrektor Związku Karkonosze, która przygotowała i prowadziła wyjazd, wyjaśnia:** „Wyjazd zorganizowany został w kilku celach, które udało się zrealizować. Głównym celem było zapoznanie się z tym, jak pod względem systemowym różni się funkcjonowanie i praca administracji publicznej, samorządów, a także informacji turystycznych w polskich Karkonoszach. W każdym

mieście czekał na nas kompetentny przedstawiciel, a goście mieli dość czasu, żeby wyrazić swoje pytania i zyskać na nie odpowiedzi. Skonsultowano niektóre możliwości współpracy regionu po obu stronach granicy, zarówno w dziedzinie turystyki, jak i wspierania przedsiębiorczości oraz zatrudnienia. Niektórzy burmistrzowie i wójtowie wykorzystali zaoferowane kontakty. Obejrzelismy też wspólnie wiele ciekawostek i zajrzelismy pod podszewkę działalności biznesowej w bliskim przygraniczu”. Podróż, w ramach której przygotowano też specjalistyczne seminaria, spełniła oczekiwania i umożliwiła zajrzenie tam, gdzie zazwyczaj zajrzeć nie można. Otworzyła możliwości dalszej transgranicznej i przygranicznej współpracy czeskich oraz polskich karkonoskich miast i wsi.

Aktualna karkonoska mapa rowerowa

W Karkonoszach zainteresowaniem cieszy się turystyka – piesza i rowerowa – oraz narciarstwo, w tym biegowe. Ludzie pytają się o mapy, na których zaprezentowane byłyby możliwości uprawiania sportów. Managerowie Związku Karkonosze w odpowiedzi na to zainteresowanie postanowili – we współpracy z Dyrekcją czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego Krnap – zaktualizować mapy regionu. W ten sposób powstała aktualna mapa obejmująca obszar Karkonoszy, część ich czeskiego przedgórza (Podkrkonoší) oraz część Gór Izerskich. Z powstałego

podkładu mapowego korzystać mogą gminy członkowskie Związku oraz podmioty wspierające Fundusz turystyki (Fond cestovního ruchu), pod warunkiem tworzenia wydawnictw niekomercyjnych. **Pavel Klapuš mówi:** „Podkład mapowy to w tej chwili najlepsze, co zaoferować możemy swoim partnerom. Firma Geodézie On Line s.r.o. Česká Lípa, z którą zawarliśmy umowę o współpracy, sama wydaje wiele świetnych map będących w sprzedaży. Można je znaleźć także w karkonoskich ośrodkach informacji”.



↑ Burmistrzowie i wójtowie karkonoskich miast i wsi podczas pobytu w Polsce.

Związek Karkonosze realizuje cele projektu RPO

Najczęściej odwiedzane czeskie góry ciągle się rozwijają, oferując coraz więcej atrakcji i możliwości zasługujących na popularyzowanie. Dla turystów ważna jest dostępność i płynność informacji oraz sposób promocji turystycznego regionu Karkonoszy jako całości, co w przypadku regionu administracyjnie podzielonego na dwie części nie było proste. Dlatego powstał projekt Związku Karkonosze, stanowiący parasol dla działań i projektów realizowanych na obszarze całego regionu. Dlatego także obecnie realizowane są cele trwającego do roku 2013, finansowanego z funduszy Unii Europejskiej projektu RPO „Karkonosze – nowa szansa dla turystyki”. Łączna kwota, na którą opiewa projekt, to 9.068.899 CZK, z czego przyznana dotacja to 8.341.094 CZK, a środki własne Związku Karkonosze – 727.805 Kč. Projekt kontynuuje mniej więcej rozpoczęty trend polegający na prezentowaniu i promowaniu wykorzystania w Karkonoszach mniej obciążonych ruchem

turystycznym okresów czasowych oraz rejonów w celu bardziej równomiernego wykorzystania obszaru i oferowanych usług oraz lepszego rozłożenia ich w czasie. Zachowanie zakresu i jakości istniejących działań promocyjnych Związku jest warunkiem udanego oraz zrównoważonego rozwoju regionu w sezonie turystycznym i poza nim. Ze strony Związku Karkonosze nie chodzi o działalność generującą zyski, Związek nie ma z tego tytułu przychodów. Projekt o znaczeniu regionalnym może zachęcić do przyjechania w Karkonosze nowych turystów z innych województw czy krajów.

Wszystko uwarunkowane jest istnieniem odpowiedniego zespołu pracowników – profesjonalistów z szeregów pracowników etatowych i wolontariuszy, a także usługodawców. Głównym produktem projektu jest profesjonalizacja organizacji ruchu turystycznego w Karkonoszach poprzez wzmocnienie zasobów pracowniczych Związku Karkonosze,

tak aby wytyczone cele mogły zostać zrealizowane w sposób pełnowartościowy. Z długofalowego punktu widzenia wpłynie to na poszerzenie współpracy między sektorem prywatnym i publicznym w zakresie turystyki. Podstawowym zadaniem organizacji, w ramach realizacji strategii informacyjnej regionu turystycznego Karkonosze, jest zapewnienie efektywnej koordynacji działań w regionie, tak by Klient końcowy otrzymał kompleksowe informacje o ofercie usług, działań i atrakcji na terenie Karkonoszy za pośrednictwem jednego źródła informacji. Projekt w sposób kompleksowy zajmuje się więc kwestią różnych form promocji Karkonoszy, od materiałów drukowanych zaczynając, a na stronach internetowych, ogłoszeniach, informacjach na środkach

komunikacji publicznej – autobusach – i spotach w radio kończąc.

Wśród innych działań ujętych w projekcie RPO „Karkonosze – nowa szansa dla turystyki” znajdują się np. spoty radiowe i informacje w wybranych mediach o działaniach marketingowych Związku stanowiące efektywne narzędzie służące równomiernemu rozłożeniu ruchu turystycznego pod względem czasowym i terytorialnym. Oprócz tego odbędą się np. fora turystyczne, tzn. różne spotkania partnerów, konsultantów itp. na różnych płaszczyznach z ciekawymi tematami do dyskusji;

realizowane będą także prace przy portalu internetowym regionu, w tym dotyczące systemu redakcyjnego. Projekt obejmuje też inne działania. **Kamila Hlinková uściśla:** „Bardzo skomplikowane kwestie formalne trzyletniego projektu oznaczają stosunkowo intensywne prace jeszcze zanim realizowane będą konkretne produkty projektu. Konieczne są też bardzo częste konsultacje z organem nadzorującym projekt, które szczegółowo i dokładnie precyzują wszystkie kwestie. Każdy krok musi zawsze być zgodny z metodologią organów zarządzających, a wszystkie zmiany trzeba omawiać osobno”.

„Karkonosze – nowa szansa dla turystyki”



120 lat minęło... od pojawienia się pierwszych nart w Czechach

W tym roku na dziedzińcu zamku w Hornej Brannie pojawiła się drewniana rzeźba nadnaturalnej wielkości mężczyzny trzymającego parę nart i kijki. Jego twarz wyrzeźbiona została w oparciu o fotografię Františka Soukupa, kołodzieja z Branny, reszta zaś to dzieło wyobraźni autora rzeźby Romana Bartoša. Urząd Gminy chce w ten sposób przypomnieć swoim mieszkańcom, ale i przyjeźdźnym, że pierwsza para nart w Karkonoszach i jednocześnie w Czechach powstała w pierwszych dniach stycznia 1893 roku właśnie w Hornej Brannie. Przed przystąpieniem do wyrobu nart, 17 grudnia 1892 r. złożono zamówienie na dwie pary nart na wzór. Jedna para zamówiona została w Norwegii, druga w firmie braci Thonetów w Wiedniu. Na podstawie przywiezionych wzorów oraz dzięki szkicom Ferdinanda Reicha stworzenia pierwszych czeskich nart podjął się kołodziej Bedřich Soukup. Ze świeżego jesionowego drewna wyciął narty, wygiął je, nadając odpowiedni kształt, ściągnął drewnianymi śrubami i zostawił, żeby wyschły. Wiązania wykonał Štěpán Šír, brat pisarza Josefa Šíra. Do wiosny 1893 r. tylko dla harrachowskich leśników wyprodukowano 39 par nart po pięć złotych. Narty z zagranicy kosztowałyby ponad dwa razy tyle. Wcześniej leśnicy w Karkonoszach używali do chodzenia po śniegu rakiet śnieżnych, chodziło się w nich jednak powoli i niewygodnie. Już na Boże Narodzenie 1892 r. na nartach próbowali jeździć urzędnicy zarządu leśnego, bracia Ludvík i Zdeněk Schmidt oraz Ferdinand Reich. Początki były żałosne, ale dla przyglądających im się widzów bardzo zabawne. Stopniowo narty i narciarstwo stały się modne wśród turystów odwiedzających góry, a dla ich mieszkańców konieczne. Kolejne narty dla siebie i dla swojej rodziny wyprodukował stolarz Novák, również z Branny. Jeszcze następne powstawały w tartaku Harracha w Dolnych Štěpnicach...

Dziesięć lat później, w lutym 1912 r. w Hornej Brannie odbyły się pierwsze lokalne zawody narciarskie. Rozegrano następujące konkurencje: bieg na 100 metrów, bieg główny na 7 kilometrów oraz skoki, w których osiągnięto odległość 6,9 metra. W 1910 r. powstała sekcja narciarska lokalnego towarzystwa Sokół, do której zgłosiło się 15 mężczyzn i 2 kobiety.

Jaroslav Dejmek

„Kto nie posmaruje, ten nie jedzie”

Żeby można było osiągnąć na nartach odpowiedni ślizg, trzeba je odpowiednio nasmarować. Postęp w dążeniu do zwiększenia prędkości na nartach i ułatwieniu sobie mozolnego wspinania się pod górę mierzyć możemy tempem powstawania różnych serii smarów i innych produktów dla narciarzy.

Tysiące miłośników i użytkowników nart w ciągu stuleci starały się zbadać tajemnicę struktury śniegu i praw fizyki rządzących tarcieniem. W rozwoju doświadczeń i aplikacji różnych środków na ślizgi jesionowych, brzoźowych i hikorowych nart, a potem także nart z włókna węglowego, było kilka punktów zwrotnych. Wiadomo o setkach prostych i bardzo skomplikowanych receptur smarów mających poprawić właściwości nart. Dziś ich składu nikt już nie jest w stanie przywołać, przestały być bowiem używane wraz z pojawieniem się bardziej nowoczesnych wosków.

Narciarstwo zachwyliło i wciągnęło setki milionów użytkowników na całej Ziemi. Narty smarowano prostymi tłuszczami, olejami, ekstraktami roślinnymi, ceresinem, stearyną, parafiną, dziegciem, talkiem, pokostem, naftą, grafitem, sproszkowanym metalem, żywicami... Około 120 lat temu do smarowania ślizgów nart używano nawet toju i solonych śledzi. Nasi przodkowie w krajach północy wykorzystywali także mieszkankę stearyny z wyciągiem z wielorybich mózgow.

XX wiek oznaczał dynamiczną ekspansję dziesiątek, a może nawet setek wosków narciarskich, impregnatów i politur. Przy smarowaniu nart woskiem mówiono o alchemii, gdyż czołowi zawodnicy pilnie strzegli tajemnic składu swych smarowideł. Jednak o alchemii we właściwym słowa tego znaczeniu można mówić dopiero w ostatnich latach. Wosków, proszków, sprejów, żelów, parafin, past, fluoru, smarów itp. jest już tyle, że pudła serwisowego na najważniejszych zawodach jeden człowiek nie uniesie. Są tego już dziesiątki kilogramów. Bardzo rozwinęły się również technologie nanoszenia smarów. Stare techniki zastąpiły nowe, takie jak sprejowanie, cyklizowanie, wygrzewanie, szczotkowanie...



„Te szklaneczki sobie zostawcie, ja chcę dantesa!”

Kiedy narty były już dobrze nasmarowane, kondycja sprawdzona, a zawody udane, trzeba było tym najlepszym rozdać trofea, odznaki, medale i dantesy.

Dantes był kiedyś specjalnym znakiem używanym w grach, pieniądzem bez rzeczywistej wartości, ale często bardzo ładnie ozdobionym. W latach 80. XIX wieku nazywano w ten sposób dekoracyjne okrągłe bądź owalne odznaki honorowe przekazywane zwycięzcom w zawodach rowerowych, atletycznych, wiosłowaniu czy zapasach. Po pierwszych zawodach narciarskich w naszym kraju (1893 r. Luková koło Holešova, niedaleko Jilemnic) dantesy pojawiły się w kłapkach dresów zawodników narciarskich, gdzie zadomowiły się aż do czasów I wojny światowej. Podczas gdy puchary i odznaki klubowe przetrwały

aż do naszych czasów, dantesy już w czasach tzw. „Pierwszej Republiki”, czyli międzywojennych, zastąpione

zostały przez bite medale i plakiety, wytwarzane często seryjnie. Ich wygląd rzecz jasna zmieniał się wraz ze zmieniającymi się stylami w sztuce.

Zawodnicy zawsze chcieli otrzymywać dantesy. Świadczyć o tym mogą słowa pochodzącego z miejscowości Vysoke nad Izerą Vojtěcha Jozífka, czterokrotnego mistrza Ziem Korony Czeskiej w skokach narciarskich, który po jednym z ostatnich zawodów w swojej karierze oświadczył: „Te szklaneczki sobie zostawcie, ja chcę dantesa!”. Była to jego reakcja na wręczony mu właśnie puchar. W ten sposób zwrócił uwagę na szybkie zmiany, które przeszły nagrody otrzymywane przez zwycięzców w konkursach narciarskich.



Era dantesów w narciarstwie trwała ok. 20 lat. Pod względem artystycznym była pod silnym wpływem secesji.

Jak kiedyś, tak i dziś uwagę zwracają pełne fantazji przejażdżki narciarzy na starych nartach. Jeżdżą oni na drewnianych nartach, o które od lat dbają. Narty i kostiumy, ale też atmosfera panująca wśród tych retro-narciarzy, wpływa również na otoczenie. Czy to nie sen? Można przenieść się w przeszłość... Może ty także będziesz miał szczęście i spotkasz w Karkonoszach te postaci przybyłe jakby z przeszłości!



• Z prawdziwym ukontentowaniem obserwuję, że w licznych miejscach ojczyzny naszej zainteresowanie ski – śnieżnicami czy kuslami zwanymi – ciągle rośnie. Dlatego poprzez ten krótki artykuł o jeździe na śnieżnicach pragnę ukończyć ciekawość jednych, zażegnać zbyteczne obawy drugich, a wśród innych może zdobyć dla śnieżnic więcej uwagi i nowych przyjaciół.

• Przede wszystkim oświadczam, że wszelkie legendy o licznych obdarciach, guzach i poszkodowanych nosach są wymyślone, nieprawdziwe. Niechaj się nimi nikt nastraszyć nie da!

• Że nauczanie się chodzenia i jazdy na śnieżnicach szczególnych trudności nie czyni, zaświadcza okoliczność, że częstokroć damy śnieżnice sobie umiowały.

• Na podstawie dotychczasowego doświadczenia oświadczam, że jazda na śnieżnicach zasługuje na uwagę wszędzie tam, gdzie śnieg w dostatecznej ilości przez dłuższy czas leży.

• Jestem przekonany, że każdy, kto w lecie dobrym jest wędrowcem i w jeździe na śnieżnicach przy dość dobrej woli dobrze sobie radę da.

• Zbyttno wrażliwi, delikatni turyści, zewnętrznym różnym wpływom nader łatwo podlegający, dobrze robią, zadowolając się wysłuchaniem wiadomości o śnieżnicach, samemu własnych eksperymentów nie czyniąc.

• Piękny ten zimowy sport wymaga ludzi silnego zdrowia, pod każdym względem zahartowanych, dla których marsz i jazda na śnieżnicach staną się bezpiecznym źródłem nowych sił cielesnych, sprawności, odwagi i wiary w siebie.

• Wskazówki dla początkujących: naprzód należy wyposażyć się w dobre ski. Nie patrzmy tylko na cenę, ale głównie i przede wszystkim na odpowiednią jakość.

• Uczmy się chodzić na śnieżnicach tak, żeby nogi kłaść obok siebie całkiem równolegle, żeby ślad po śnieżnicach pojawiał się za nami jako dwie równoległe linie. Przy początkowym tym ćwiczeniu jest nam oparcie się na kijki niezbędne.



• W czasie topnienia lodów lub na stwardniałej skorupie śniegu lepiej na ćwiczenia nie liczyć. Kto nie dość ćwiczy tym sposobem, krzyżują mu się przy chodzeniu śnieżnice z przodu lub z tyłu. Następstwem tego jest upadek w śnieg.

• Należy przypomnieć, że po równinie lub łagodnie pod górę idąc, nie podnosimy śnieżnic, ale naprzemiennie naprzód posuwamy.

• Nikt niech nie przyzwyczaja się przy ćwiczeniach obserwować tylko ski swoje i tylko do ich zagiętych czubków patrzeć. Odwrotnie – patrzmy bystro przed siebie jak można daleko, żeby przeszkód na czas uniknąć albo na chwilę ich pokonywania się przygotować.

• Nie zalecam, aby ćwiczenie odbywało się stale na tym samym miejscu, albowiem dłuższy marsz poprzez swoją różnorodność terenu czyni ćwiczenie użyteczniejszym.

• Nie ubierajmy się zbyt ciepło. Zagrzejemy się dość tak przy podchodzeniu, jak i szybkiej jeździe z góry, kiedy obieg krwi bardzo się przyspiesza, czym ciało rozgrzewa.

• Głowę kryjmy ciasno przylegającą czapkę lub kapeluszem, żeby przez wiatr przy prędkiej jeździe nagle nie została obnażona. Nagłe przerwanie szybkiej jazdy i mozolne wracanie po zgubione nakrycie głowy niezbyt są miłe.

• Piszę słowa te z myślą, że wyruszę na dwudniową wędrowkę po Karkonoszach na śnieżnicach. Już z góry cieszę się na wiele skarbów, którymi zima góry wszędzie bogato ozdobiła.

Metodologiczny podręcznik narciarski Jana Buchara, promotora i pioniera turystyki i sportów zimowych, jako pierwszy taki opublikowany w literaturze czeskiej.

Na podstawie kalendarza z dawnymi zdjęciami wydanego przez wydawnictwo Gentiana Jilemnice pod nazwą „Krkonosé – Putování s Janem Bucharem” („Karkonosze – wędrowki z Janem Bucharem”) opracował historyk Miloslav Bartoš.



HIT Karkonoskie muzea

Częścią Muzeum karkonoskiego (Krkonoské muzeum) we Vrchlabí są stojące na placu náměstí Míru cztery drewniane zabytkowe domki. Są to cztery szczytowe domy należące do najstarszych obiektów w Karkonoszach i stanowiące rzadką pozostałość oryginalnej zabudowy miejskiej. W jednym z domków prezentowane są wystawy



czasowe, w kolejnym otwarte magazyny muzealne z przedmiotami używanymi w tradycyjnych rzemiosłach, jak stolarstwo czy produkcja tekstylna. Znajdują się tu również wystawy etnograficzne pt. „Z twórczości ludu Karkonoszy” i „Z historii miasta Vrchlabí”. Swoją siedzibę ma tu Ośrodek Informacji Dyrekcji KRNP. www.krnap.cz

Poświęcona myślistwu i leśnictwu ekspozycja Šindelka w Harrachovie zapozna turystów z pozyskiwaniem i obróbką drewna oraz metodami odnawiania lasów. Wszystko to za pośrednictwem modeli i projekcji video. Obejrzyć tu można narzędzia, model splawiania drewna, sanie używane w Karkonoszach zachodnich. www.krnap.cz

Muzeum Górnictwa (Hornické muzeum) w Harrachovie zapozna turystów z pracą w nieistniejącej już dziś kopalni. Zobaczyć można sztolnię, wystawę minerałów, złoża fluorytu, narzędzia i sprzęt używane przy wydobyciu, mapy i fotografie dokumentujące tutejszą pracę. www.ados-harracov.cz

Muzeum Szkła (Muzeum skla) w Harrachovie prezentuje historię huty szkła i tradycyjnej produkcji szkła szlifowanego, malowanego i trawionego. www.sklarnaharrachov.cz

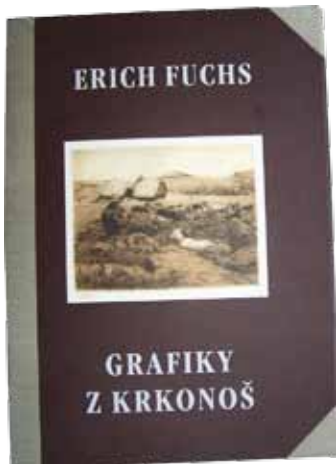
Muzeum Narciarstwa (Ski muzeum) w Harrachovie poświęcone jest rozwojowi narciarstwa w Harrachovie oraz miejscowego klubu narciarskiego. Zobaczyć można narty – zwane tu ski – liczące sobie ponad sto lat, sprzęt do skakania na nartach (od lat 50. XX wieku),



puchary i medale zwycięzców. www.harrachov.cz

Muzeum starych karkonoskich rzemioł (Muzeum starých krkonoských řemesel) w Ponikli poświęcone jest narzędziom i maszynom rolniczym, dokumentuje także dawne życie na przedgórzu Karkonoszy. Zgromadzono tu przykłady starych karkonoskich i podkarkonoskich rzemioł, a także działalność społecznej. www.krkonose-muzeum.cz

NOWOŚĆ. Jedyną możliwością zajrzenia do niedostępnych kopalni i karkonoskich jaskiń, przynajmniej za pośrednictwem fotografii, planów



Obrazy z życia prostych górali Ericha Fuchsa

Nazwisko Ericha Fuchsa nierozdzielnie związane jest z Karkonoszami. Choć pochodził z saksońskich nizin, doskonale zrozumiał górska przyrodę i jej mieszkańców, czego dowód dał w całej prawie swojej twórczości. Urodził się w Magdeburgu w 1890 r. jako ósme dziecko w rodzinie stolarza. Jego ojcem był Carl Fuchs, matką Augusta z domu Melchert. W dzieciństwie Erich zachorował na dziecięcą paraliż, którego efekty towarzyszyły mu przez całe życie. Już w 1909 r., będąc na wakacjach u brata w Lubawce, zaczął malować pierwsze szkice i obrazy z Karkonoszy. Dzięki nim przyjęto go na Akademię Sztuki w Lipsku. W Karkonoszach spędzał najpierw tylko wakacje, podczas których odkrywał góry. Wkrótce stały się one największą miłością jego życia i inspiracją dla całej prawie twórczości. Po zakończeniu studiów w 1914 r. osiadł tu na stałe. Mieszkał w Lubawce, Sobieszowie (Hermsdorf) i Gruszkowie (Baerndorf). W latach 30. wybudował w Przesiece dom – był prosty, postawiony przez miejscowych rzemieślników w sąsiedztwie starego młyna na brzegu rzeki Podgórnej. Tam prawdopodobnie mieszkałby i pracował do końca życia, gdyby nie wojna, a następnie wysiedlenie.



Trąba pasterska, 1929

Prace Ericha Fuchsa to obrazy z życia prostych górali, którzy przez wieki, pokolenie za pokoleniem, osiedlali się i żyli w Karkonoszach, gospodarząc na swoich małych poletkach, wyszarpując z niepokornej ziemi ubogi plon i walcząc

i zwożąc drewno, kosząc trawę na niedostępnych łąkach, susząc siano w zmienną często pogodę, a potem jeszcze zwożąc je z mozołem pod dachy chałup. Widział gospodarzy, jak rozrzucają mierzwę oraz gnój po polach i łąkach, w pocie czoła orząc kamieniste pochyłe poletka, korzystając z pomocy krowy albo samemu ciągnąc pług. A także staruszków i staruszki, zgarbionych od ciągłej pracy, ale zawsze gotowych pomóc, na ile sił starczy. Czuł też ich smutne cierpienie, choroby, umieranie. Tylko człowiek dobrze znający charakter tych ludzi mógł uchwycić ich przy pracy i portretować podczas odpoczynku. Górale



Wieczne dzwony, 1928

z żywiołami w mijających porach roku. Na swój los i życie się nie skarżyli. Erich Fuchs w naturalny sposób wszedł w ich życie, bo stał się jednym z nich, jednym z górali. Co prawda nie pracował fizycznie, ale pracę tę przybliżył na swoich obrazach. Nie jest to tylko szybkie, nieuważne spojrzenie na górskie „budy”. Malarz poznał i pokazał górali podczas wykonywania wszystkich prac w ciągu roku i życia. Widywał dzieci bawiące się skromnymi zabawkami lub pasące bydło, kobiety zajmujące się krowami i kozami, robiące sery, czy piekące chleb. Widział mężczyzn, jak ścinają



Wspinaczka po siano, 1931

to ludzie zamknięci w sobie i tylko komuś „swojemu” pozwolą zajrzeć w swe dusze. Tak jak życie powtarza się w każdych narodzinach, a przyroda w porach roku, tak Fuchs uchwycił człowieka gór w kołowrocie prac. Wiosna w górach zaczyna się później, ale tym więcej pracy ze sobą przynosi. Trudno jest orać górska glebę, kiedy na powierzchni pojawiają się coraz to nowe kamienie. Potem przychodzi czas siania i sadzenia, a następnie zbierania tego, co w krótkim okresie ciepła zdążyło wyrosnąć. Z utęsknieniem czeka się na zazielenienie się łąk, żeby już można było wypasać bydło, a wkrótce potem kosić trawę i suszyć siano, bo następna zima

też będzie długa. Po krótkiej wiośnie i jeszcze krótszym lecie przychodzi jesień, a w górskich domach musi być przygotowane tyle siana, żeby starczyło dla bydła, i tyle zapasów, żeby wystarczyło na skromne pożywienie górali, składające się głównie z ziemniaków, grochu, kapusty, maki. Do tego trochę miodu, cukru i sadła, bo przyjdzie czas, kiedy z przysypanej śniegiem chałupy nie będzie można wyjść.

Kiedy siano już suche, ziemniaki schowane, chałupa obłożona drewnem, przychodzi śnieg, który leży tu ponad pół roku. Wtedy jest czas na prace potrzebne i użyteczne, ale też na zabawne i radosne. Jest to czas, kiedy gospodarz bierze do ręki nożyk i wycina dzieciom lalkę, konika albo figurkę Karkonosza, kończy szopkę, którą zaczął zeszłej zimy, lub wycina nową, którą sprzeda potem na targu w mieście. Może też wyciąć nową miskę lub łyżkę. Kobiety zajmują się przędzeniem lnu i tkaniem płótna, czyli najczęstszymi w górach źródłami utrzymania. Dużo im pomagają dzieci i najstarsi mieszkańcy domu.

W niektórych chałupach nawleka się szklane korale, które potem zanoszą się do miasta. Karkonosze miały w zeszłym wieku bardzo rozwinięty przemysł szklarski, dlatego do robót domowych należało tu też szlifowanie lub malowanie szkła. W domach robiono również pudełeczka i wyplatano siła z cienkich drewnianych deseczek. W zimie naprawiano także wszystkie sprzęty. Kobiety wyszywały płótno, swoje proste ubrania ozdabiały koronkami, darły pierze. Takie zimowe wieczory w izbie były najlepszą chwilą na ciche i często straszne opowiadania. Emil Fuchs przeżył w Karkonoszach prawie czterdzieści lat. Udało mu się w tym czasie uchwycić sposób życia i pracy drobnych rzemieślników, rolników oraz handlarzy na Śląsku, świat, który powoli już odchodził w zapomnienie. Karkonoskie gospodarstwa i podgórskie miasteczka z typowymi dla nich mieszkańcami w jego obrazach ożywają z nostalgią, przypominając o czasach, które dawno minęły. Dzięki nim możemy w nie na chwilę wrócić.



Śląskie tkaczki, 1931

Napisała Hana Švecová

Fragmenty publikacji „Erich Fuchs – grafiki z karkonoszy“, wydanej przez Správę KRNP, Vrchlabí i Krkonoské muzeum we Vrchlabí we współpracy z Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze jako część projektu współfinansowanego ze środków EFRR za pośrednictwem Euroregionu Glacensis. Dzieła Ericha Fuchsa, znanego śląskiego grafika minionego wieku, znajdują się też w zbiorach w Jeleniej Górze i Vrchlabí.

i eksponatów, oraz zapoznania się ze sposobami ich badania jest Muzeum górnictwa (Hornické muzeum) w miasteczku Černý Důl. www.cernydul.cz

Wystawa poświęcona narciarstwu w Jilemnicach prezentuje rozwój tego sportu od wprowadzenia nart do roku 1938. Zapoznamy się z życiem pierwszych narciarzy, zobaczymy najstarsze zachowane czeskie narty, pierwsze nagrody i medale. Dowiemy się też o rozwoju sprzętu i odzieży narciarskiej oraz o powstaniu pierwszych towarzystw narciarskich. www.mestojilemnice.cz

W Hornej Brannie znajduje się należący do rodu Harrachów grobowiec św. Krzyża, naprzeciwko którego stoi przytułek, w którym schronienie znalazło 12 starych członków służby hrabiego Harracha. Pierwsza kondygnacja renesansowego pałacu to izba pamięci poświęcona życiu i twórczości pisarza, malarza i nauczyciela Josefa Šíra. www.hbranna.cz

Stara Obora (Starý Kravín) we Františkovie koło Rokytne nad Izerą to muzeum, w którym zebrano pamiątki z okolic. Zobaczyć można sprzęt strażacki oraz przedmioty z górskich i podgórskich chałup. www.mesto-rokynice.cz



Galeria sztuki antycznej (Galerie antického umění) w Hostinnym wystawia kolekcje prezentujące kompletny obraz rozwoju rzeźby antycznej od końca VII wieku p.n.e. do II wieku n.e. www.hostinne.info

Muzeum miejskie w Žacléřu poświęcone jest historii do 1945 roku. Dowiemy się w nim, jak obok siebie żyli Niemcy i Czesi. W dziale poświęconym górnictwu obejrzymy np. model przekroju przez kopalnię węgla kamiennego, w dziale etnograficznym natomiast ponad 250 eksponatów poświęconych życiu codziennemu minionych pokoleń. Obejrzyć też można grafiki Ericha Fuchsa. www.zacler.cz

Twierdza Stachelberg między Trutnovem a Žacléřem przypomina o budowniczych czechosłowackich fortyfikacji i obrońcach granic. Udostępniona została część unikatowych podziemnych pomieszczeń. Na powierzchni twierdzy zrekonstruowany został system okopów i lekkich umocnień. www.stachelberg.cz

Ekspozycja Muzeum karkonoskiego przedgórza (Muzeum Podkrkonosí) w Trutnovie podzielona jest na części: etnografia, sztuki plastyczne, rzemiosła artystyczne, część kulturalno-historyczna



i militaria. Warto odwiedzić stałą wystawę „Bitwa pod Trutnovem 27.06.1866 r.”, poświęconą bitwie w okresie wojny prusko-austriackiej. www.muzeumtrutnov.cz

Na Przełęcz Okraj (Pomezní Boudy) w Malej Úpie, w tutejszym ośrodku informacji, zaprezentowana została historia miejscowości. Częścią zbiorów jest silnik BMW i inne fragmenty samolotu Junkers 52, który podczas burzy śnieżnej 23 lutego 1945 r. rozbił się, uderzając w Czarny Grzbiet. Uwagę przyciągają również sanie rogatę. www.info.malaupa.cz

Balcarowie – Oldřich i Oldřich – senior i junior

Oto fragment artykułu poświęconego rozmowie z największą rodziną skoczków narciarskich w Europie, a może nawet na świecie, który nawet po 30 latach nie stracił nic z aktualności. Siedmiu skoczków narciarskich – ojciec Oldřich i synowie: Olda, Josef, Jindřich, Jaroslav, Stanislav i Jiří. Jako ósmy z rodu Balcarów skakał Jan, syn Jindřicha. Jednym z trenerów braci Balcarów był architekt Karel Jarolímek, pierwszy konstruktor nowoczesnych skoczni narciarskich w Czechach, jeden z pierwszych skoczków i członków FIS. On sam skakał na norweskim Holmenkollen i uczestniczył w tragicznym biegu na 50 kilometrów, podczas którego zginęli Bohumil Hanč i Václav Vrbata.



Ojciec z synami w domu przy stole

To, że w ciągu dziesięciu lat, podczas których na świat przychodzili młodzi Balcarowie, nie pojawiła się ani jedna dziewczynka, smuciło mamę. Czy smutny był też ojciec, twardy górak i miłośnik skakania, który z pewnością nie umiał wyobrazić sobie stojącej na szczycie skoczni córki Józefiny, nie wiemy. Synowie zaś na życzenie ojca odważnie – albo mniej odważnie – ze skoczni skakali i to już w szczenięcym wieku. Wszyscy występowali w mistrzostwach kraju, niektórzy również w mistrzostwach świata, a Jaroslav na Olimpiadzie w Innsbrucku. Sędziowie i komentatorzy wspominają, że kiedyś podczas mistrzostw kraju w Libercu musieli bardzo uważać, bo skakali Oldřich, Josef, Jindřich i Jaroslav Balcarowie.

Oldřich Balcar, zwany seniorem, urodził się rok po zakończeniu I wojny światowej.

Zakochał się w narciarstwie. Jeździł na deskach z rozebranej beczki. Do klepki beczkowej za pomocą gwoździków przymocował sobie szpagat, żeby noga się trzymała, i jeździł od rana do wieczora.

skoczków narciarskich zahamowała wojna. Niemcy nie pozwalali na uprawianie sportów. Młodzi sportowcy przewozili narty najpierw w workach, a później w skrzyniach jako przesyłki ekspresowe, żeby nie rzucały się w oczy. Jeździli też samochodami ciężarowymi na gaz drzewny. Obowiązkiem każdego było na przykład przynieście pięciu kilo twardych pniaków. Jeżdżono też do „Niemiec”. W Sitovie koło Jilemnic nielegalnie przekraczano granice i skakano w Štěpanicach. Rok przed końcem wojny dwudziestopięcioletni odważny skoczek Oldřich Balcar ożenił się z jasnowłosą dziewczyną o imieniu Josefa. Nie wiedział jeszcze wtedy, że będzie mu przez całe życie żoną wierną i pracowitą, ani też, że da mu tyle dzieci, ile będzie chciał...

Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, 22 maja 1945 r., urodził im się pierwszy syn, który odziedziczył imię po ojcu – a więc Oldřich junior. W październiku 1950 r. Balcarowie

„Wybierzcie przypadkowych stu chłopców i zaproponujcie im, żeby skoczyli na nartach. Powiedzmy, że zgłosi się ich dziesięciu, ale i tak trzech ucieknie z najazdu. Było jednak sześciu chłopców, którzy taką propozycję dostali w wieku pięciu lat i nie odmówił żaden. W wieku sześciu lat skakali po 15 metrów, w wieku dwunastu – 50 metrów. Byli to Balcarowie ze Špindlerowego Mlýna”.

Najpierw zjeżdżał i jeździł slalomem, ale długo nie trwało, a odważył się ruszyć na skocznię. Później, kiedy był już dobrym narciarzem, wzięty go do siebie praskie kluby. Jeździł w barwach klubów Český ski-klub i Lyžařský závodní klub Praha. Rozwój umiejętności miłośników

przeprowadzili się do osady Svatý Petr w Špindlerowym Mlýnie. Tata dostał pracę administratora nowo budowanego stadionu narciarskiego. Jego synowie mieli wiele możliwości podpatrzenia dorosłych zawodników, w tym także zagranicznych asów narciarstwa, i hodowania w sobie



„(...) Śnieg był tępy. Akademickie mistrzostwa ČSSR w narciarstwie miały w programie również skoki na dużej skoczni. Nominowany junior Oldřich Balcar znał skocznię w Svatym Petrze bardzo dobrze. Po jego pierwszym skoku wśród widzów zaszumiło. I zaraz odezwał się radiowezel w Svatym Petrze. Oldřich Balcar skoczył 86,5 metra, pokonując tym samym dotychczasowy rekord skoczni. „Nawet nie wiem, jak tam wleciałem”, odpowiedział na niezapadłe jeszcze pytanie, jak czuje się jako świeżo upieczony rekordzista (...)”

pragnienia zmierzenia się w śnieżnych bojach z innymi. Oldřich Balcar młodszy – Olda – jeździł od czwartego roku życia. Od małego był też zapalonym wędkarzem i myśliwym. Raz zgubił się – znaleziono go wtedy wychodzącego nago z lasu i niosącego w spodenkach grzyby. Górski potok za domem, lasy wokół i tereny narciarskie pod nosem – tu był raj Oldy. Znał tu każde miejsce. Ile razy gonił go gajowy, nie jest w stanie zliczyć. Z pewnością jednak wie, że właśnie dzięki temu miał bardzo dobrą kondycję. W wieku pięciu lat zaczął pod okiem ojca trenować na skoczniach usypanych ze śniegu, kiedy miał sześć lat skakał około 16, a kiedy dwanaście – około 50 metrów. W wieku 10 lat podczas skakania złamał sobie obojczyk. Mamie nie powiedział nic. Dopiero po dziesięciu dniach odkrył to

miejscowego towarzystwa sportowego Slovan. Jako członek tego towarzystwa poświęcał się narciarstwu zawodniczemu. Uśmiech na twarzy wywołuje wspomnienie wyposażenia, na którym osiągnęli pierwsze sukcesy. Przed wojną królowały narty z drewna jesionowego. Pierwsze wiązania Huitfeldta miały rzemień przeciągnięty przez otwór w nartce, później słynne stały się wiązania Bildsteina, ze sprężyną.



Ośmiu Balcarów

Ośmiu skoczków narciarskich – ojciec Oldřich, synowie i wnuk: Olda, Josef, Jindřich, Jaroslav, Stanislav i Jiří. Ósmy z rodu Balcarów to Jan, syn Jindřicha.

Na początku lat 60. czescy skoczkowie należeli do światowej czołówki. Liczba zainteresowanych uprawianiem tego sportu nie malała, wręcz odwrotnie. Jirka, Jarda, Jindra z uwagi na karierę sportową przedłużyli sobie zasadniczą służbę wojskową. Jako

Jindřich i Jaroslav Balcarowie. Wszyscy osiągnęli wtedy zarówno w Czechach jak i za granicą, pomimo ostrej konkurencji, bardzo dobre wyniki. W zawodach znajdowali się zawsze w pierwszej dziesiątce. Na mistrzostwach ČSSR, kiedy startowało nawet osiemdziesięciu zawodników, zawsze zajmowali całe podium. Niektórzy z braci startowali w mistrzostwach świata. Jaroslav zdobył 4. miejsce na Olimpiadzie w Innsbrucku. Za granicą uczestniczyli na przykład w zawodach w Planicy w Słowenii, na Holmenkollen w Norwegii, czy na Turnieju Czterech Skoczni, łączącym zawody w Niemczech (Oberstdorf i Garmisch-Partenkirchen) i w Austrii (Innsbruck, Bischofshofen).

Najstarszy Oldřich – Olda – odziedziczył imię po ojcu. Swoim rodzicom pomagał w wychowaniu pozostałych braci. Skakał w barwach Dukli Liberec. Przez trzynaście lat był trenerem skoczków. Na początku lat 70. uczestniczył w budowie kolejki



Bez mamy Josefy ze Zbiroha nie byłoby rodziny Balcarów. Na świecie nie pojawiłoby się sześciu utalentowanych skoczków narciarskich.

linowej na Medvědin. Pracuje tam do dziś.

Josef – Pepík – odziedziczył imię po mamie. Bardzo silne więzi łączyły go ze starszym bratem, Oldą. W lecie łowił wraz z nim ryby, w zimie skakał na nartach. W domu w szufladzie miał coraz więcej dyplomów, zdobytych najpierw jako junior młodszy, później starszy. Pepík był bardzo dobrym sportowcem. Tak samo jak Olda skakał w barwach Dukli Liberec. Później wraz z tatą pracował „na stadionie” w Svatym Petrze, a jeszcze później wyprowadził się na Morawy. Niestety na zawsze już opuścił swoją rodzinę.

Jindřich – Jindra – wyrósł na dzielnego chłopaka. Osiągał dobre wyniki, w sporcie zaszedłby daleko. Niestety towarzyszył mu pech. Jego karierę definitywnie przerwały kontuzje. Dziś pracuje w firmie budowlanej. Wraz

z bratem Jardą są ciągle aktywni w sportowych przedsięwzięciach. Jako doświadczeni praktycy uczestniczą w organizacjach technicznej zawodów w skokach w Libercu. Jego syn Jan, podobnie jak tata, również skakał w barwach Dukli Liberec i jemu także kontuzja przerwała karierę.

Jaroslav – Jarda – bardzo wcześnie zaczął chodzić ze swoimi braćmi na skocznię. Później w swojej karierze sportowej te wczesne początki bardzo dobrze wykorzystał. Jako junior młodszy wygrał wiele zawodów. „Mamo, pokazałem im, a oni wszyscy mieli ślizgi z tworzywa sztucznego”, mówił podobno po powrocie do domu głaszcząc wzrokiem swoje drewniane narty. Trzy razy był mistrzem Czechosłowacji juniorów. W 1976 r. na Olimpiadzie w Innsbrucku zajął czwarte miejsce na



Jak widać na fotografii przedstawiającej Pepika (podczas zawodów w kategorii juniorów młodszych na średniej skoczni w Svatym Petrze), styl skakania zmienia się. „Ręce do góry” to już naprawdę historia. Zdjęcia z archiwum O. Balcara.

małej skoczni. Oprócz skakania jego hobby stanowiły motocykle. Z zawodu jest stolarzem, mieszka w Libercu.

Kiedy urodził się Stanislav – Standa – do jego łóżeczka zaglądało czterech chłopaków: Olda (11 lat), Pepík (8 lat), Jindra (6 lat) i Jarda (3,5 roku). Widok tej bandy kręcącej się wokół wózka w czasie zasadniczym dla kształtowania się charakteru przyczynił się do tego, że co prawda Standa kroczył tą samą drogą co bracia, ale pragnienia latania niczym ptak nad zaśnieżonym światem z nimi nie dzielił. Pomimo tego zanim skończył 14 lat, zdążył być dwa razy mistrzem województwa. Jego hobby stanowiły motocykle. Ukończył szkołę w Vrchlabi jako mechanik samochodowy. Przez wiele lat pracował „na stadionie” w Svatym Petrze i w osadzie Horní Mísečky. Mieszka w Pradze, gdzie pracuje w swoim zawodzie.

Najmłodszy Jiří – Jirka – już jako mały chłopiec odważnie garnął się do skakania. Zaczął w wieku czterech lat. Przeszedł przez kategorie wiekowe juniorów młodszych i starszych. Jego trenerem był najstarszy brat, Olda. Przez sześć lat reprezentował Duklę Liberec.



Wszyscy Balcarowie...

żołnierze zawodowi skakali w Dukli Liberec. Na owe czasy byli naprawdę wyraźnymi postaciami świata sportu. W 1968 r. odbyły się zawody mistrzostw kraju w skokach narciarskich na Jesztedzie. Sędziowie i komentatorzy wspominają, że podczas zawodów musieli bardzo uważać, bo skakali Oldřich, Josef,

Najsłynniejsze sękowate narty za 25 koron sprzedawał Měčřř. Natomiast mało kto mógł sobie pozwolić na późniejsze narty hikorowe. Wszystkie te typy nart były strasznie ciężkie. Junior Olda skakał świetnie na odziedziczonych, przyciętych jesionowych zjazdówkach. Minął długi czas. W Szpindlerowym Młynie dawno już się nie skacze. Balcar senior zmarł, ale jego duch nadal żył. W 1986 r. Jan – Honzřk – syn Jindřřich Balcara, po raz pierwszy stanął w Liberu na „piętnastce”, od której zaczynają mali chłopcy. I skoczył. Nie wiedział wtedy, że prawie po dziesięciu latach przywraca sławę znanemu rodowi skoczków, rodowi, który był może nawet światowym unikatem. Nie miał o tym pojęcia również jego tata ani nawet żaden z pięciu wujów. Tylko babcia ponoć powiedziała, że tak bardzo chciała mieć już na starość spokój... Jednak geny dziadka były silniejsze niż wszelkie życzenia. Dlatego ósmy Balcar zatracił się w skakaniu z tą samą pasją, jak większość z siedmiu poprzedników z jego rodziny. Nazwisko siedemnastoletniego wówczas skoczka stało się głošne w całym narciarskim świecie. Bo 7 marca 1996 r. Jan Balcar, jako pierwszy skoczek, pokonał na harrachovskiej skoczni magiczną granicę 200 metrów, dzięki czemu skocznia ta dołączyła do dwóch noszących miano „mamucich”: w słoweńskiej Planicy i austriackim Kulm.



Pracował „na stadionie” w Svatym Petrze, jego szefem był jego tata. Olda-senior był tam zatrudniony aż do 1994



Skocznie we Szpindlerowym Młynie

roku, kiedy był już na emeryturze. Jirka zajmował się serwisem technicznym, przygotowywał nartostrady, skocznie. Mieszka w Szpindlerowym Młynie, gdzie prowadzi rodzinny pensjonat. W zimie pracuje w kompleksie narciarskim Szpindlerowy Młyn, jeździ ratrakiem, w lecie spotkać go można w lesie, gdzie pracuje jako robotnik leśny.



Harrachov mekką skoczków

W Karkonoszach są, rzecz jasna, korzystne warunki śniegowe. Dobrze umieli je wykorzystać pierwsi narciarze – skoczkowie. Skocznie, najpierw te usypane ze śniegu, budowano chyba w każdej wsi, a nawet wysoko w górach koło schronisk. Nie tylko w czasach początków tego pięknego sportu, ale też stosunkowo niedawno, w Karkonoszach stały dziesiątki skoczni. Nie do uwierzenia jest, że dziś skacze się tylko w Harrachovie...



Stara „Skocznia Karkonosza” w Jańskich Łaźniach

Pierwsze skocznie w Harrachovie, podobnie zresztą jak gdzie indziej, zbudowane były ze śniegu. Sport ten rozwijał się pomału, niewiele osób miało odpowiednie narty i inny sprzęt. Jednak mimo tego już na początku XX wieku powstały niewielkie skocznie, na których organizowano zawody. Pierwsze wybudowano w rejonie Rýžovišře u podnóža Ptařinca lub Plešřiva, ale pojawiły się też na Čertáku, gdzie swoje zawody organizowały przede wszystkim organizacje niemieckie. Czesi na miejsce skoczni upodobali sobie rejon wzgórz Sadržův kopec albo Huřský kopec. Osiągane przez skoczków wyniki nie były zachwycające, wiemy jednak, że zwycięski skok z 1908 r. na znajdującej się w miejscu dzisiejszego wyciągu skoczni na Ptařincu oddany został na odległość

14 metrów, co jest wynikiem godnym szacunku, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że do I wojny światowej na terenie Czech nie padł wynik lepszy niż 19,5 metra. Okres budowy prawdziwych skoczni przypada dopiero na lata 20. XX wieku, kiedy wznowiły działalność kluby i organizacje sportowe. Niemiecki Wintersportverein wybudował swoją dużą skocznię u podnóža Čertáka w 1920 r. Głównym inicjatorem budowy był hotelier Lambert Erlebach i Kurt Endler. W owym czasie była to największa skocznia na terenie Czechosłowacji. Najazd był naturalny i umożliwiał oddawanie skoków na odległość około 40 metrów.

70 metrów. W 1937 r. środkowa część drewnianego najazdu zawałiła się i mimo wysiłków klubu nie udało się jej naprawić. Taki był koniec skoków na Ptařincu.

Najdłuższy skok w oficjalnych zawodach wynosił 69,5 m (Antonřn Bartoř



Josef Slavřk z Miloslavem Běloňoźnikiem pod harrachovským „Mamutem”. Symboliczne zdjęcie autorów najnowszego, a zarazem pierwszego profilu skoczni.

wybrano Karkonosze. Najpierw mówiono o Svatym Petrze w Szpindlerowym Młynie, potem jednak zdecydowano się na Harrachov. Oryginalny projekt odnosił się do Rýžovišře, jednak obrońcy przyrody życzyli sobie więcej wariantów. Wśród zaproponowanych alternatyw zwyciężył północny stok Čertáka. Zdecydowano, że obok skoczni mamuciej wybuduje się jeszcze skocznię P90, K120. Realizację planów rozpoczęto w 1978 r., podczas prac ziemnych przemieszczono ponad 120 tysięcy metrów sześciennych ziemi i kamieni. Ważącej 180 ton wieży najazdowej nie mógł podnieść żaden dźwig, musiano ją podnosić za pomocą wielokrążka na specjalnej konstrukcji.

Obie skocznie po raz pierwszy wypróbowano w 1980 r., skocznię K120 15 stycznia, a mamucią 7 marca. Dzięki Arminowi Koglerowi z Austrii w niedokończonym jeszcze kompleksie skoczni padł rekord świata – 176 metrów. W 1983 r. Harrachov po raz pierwszy zorganizował Mistrzostwa Świata w lotach. Harrachovianin Pavel Ploc przed 60 tysiącami widzów pokonał rekord świata, skacząc na odległość 181 metrów. Skocznię nazwano wtedy najbardziej nowoczesną i najbezpieczniejszą na świecie. Później jednak na stoku został wycięty las, przez co doszło do kilku niebezpiecznych upadków. Żeby kompleks odzyskał stracone zaufanie, kilka razy go przebudowywano. Powstały bariery wietrzne i system sztucznego śnieżenia. Próg skoczni przesunięto do tyłu, zupełnie zmieniono profil doskoku, obniżono krzywiznę lotu i przesunięto punkt krytyczny na max. 185 metrów. Obecnie skocznia mamucia uważana jest za jedną z najlepszych. Udało się świetnie zorganizować Puchar Świata 2001, Mistrzostwa Świata 2002 i kompletny program lotów w 2011 r. Dzięki udanym zawodom Harrachov jest stałą częścią kalendarza Pucharu Świata. W sezonie 2011-12 trzy razy rozegrane będą zawody na skoczni HS142, a potem „superweekend”, kiedy w jednym tygodniu odbędą się skoki na HS142 oraz loty na mamuciej. W 2014 r. Harrachov po raz czwarty będzie organizatorem Mistrzostw Świata w lotach.

Oficjalny rekord skoczni HS142 to 146,5 m, które skoczył Fin Janne Ahonen. Najdłuższy skok na odległość 151 metrów podczas Pucharu Kontynentu oddał Martin Koch z Austrii. Rekord skoczni mamuciej należy do Mattiego Hautamaeki z Finlandii, który podczas Mistrzostw Świata w 2002 roku poleciał na odległość 214,5 metrów. Podczas Pucharu Świata 2008 dwukrotnie wyrównał rekord Austriak Thomas Morgenstern. Najdłuższy lot miał w 2011 r. Simon Ammann ze Szwajcarii, który jednak przy doskoku na 215,5 m podparł się rękami. Łącznie na harrachovskich skoczniach od roku 1981 odbyło się 27 edycji zawodów Pucharu Świata, a w latach 1983, 1992 i 2002 r. Mistrzostwa Świata w lotach.

Najmniejszy kompleks skoczni narciarskich w Harrachovie, Kaml, leży niedaleko centrum miasta. Był czynny prawie 30 lat. Regularnie odbywały się tu zawody letnie i zimowe, a w ostatnich latach znany Kaml cup. Powódź w lecie 2006 r., która porwała część mostu i uszkodziła skocznię, przyspieszyła długą oczekiwaną przebudowę. Jesienią 2007 r. nasi najmłodsi zawodnicy mogli przetestować trzy nowe skocznie: pokryte nowym fińskim tworzywem K26, K18 i K10, ze stalowym torem najazdowym, nowym wprowadzeniem wody i sztucznym oświetleniem. W 2010 r. pojawiła się skocznia K8. Dziś Harrachov ma łącznie 9 skoczni narciarskich.

Text: Josef Slavřk i Stanislav Slavřk

Fotografie: archiwum wydawnictwa Gentiana Jilemnice



(Nový Svět). Jako organizator wyznaczony został klub LTBK Nový Svět. Natychmiast rozpoczęły się poszukiwania odpowiedniego miejsca. Teren wzgórz Sadržův kopec, gdzie stawiano zazwyczaj skocznie klubowe, okazał się nieodpowiedni. Wybrano okolice ściany skalnej na północnym stoku Ptařinca (na miejscu dzisiejszego parkingu przy drodze do byłej kopalni). Wycięto rosnące na stoku drzewa i przygotowano grunt. W dniu 10.12.1922 r. uroczystym skokiem skocznię otworzył Koldovský. Obok niej znajduje się mała skocznia do ćwiczeń, na lewo trybuny dla widzów, na prawo dla sędziów. Przy najeździe umieszczono budkę startera, a na dojeździe administratora skoczni. Wszystkie punkty połączone są linią telefoniczną. Latem 1923 r. skocznia została przebudowana, pogłębiono najazd i wybudowano niewielką wieżę. Chociaż początkowo skocznię bardzo chwalono jako najlepszą, ciągle nie była na tyle dobra, żeby wywołać zadowolenie.

W 1928 r. zdecydowano o budowie nowego obiektu. Plan ten zrealizowano w 1930 r. według projektu Karla Jarolřmka. Skocznia wyrosła ok. 200 metrów wyżej (na terenie dzisiejszego bowlingu). Była dobra, jednak wietrzna. Najdłuższe osiągnęte skoki to około

podczas PKM w 1935 r.).

Po II wojnie światowej skoki skupiły się wokół wzgórz Čerták. Ponownie powołany do życia klub LTBK wykorzystywał początkowo stare przedwojenne skocznie niemieckiego klubu, stopniowo przebudowując je i modernizując. W 1945 r. wznowiono tradycję skoków o Puchar Skoczni Kongresowej, rodzić się także zaczęły nowe zawody nazwane Pucharem harrachowskich hut szkła (Pohár harrachovských sklären). Od 1952 r. teren wokół skoczni został zupełnie przebudowany. Obok dużej skoczni, umożliwiającej skakanie na ponad 70 metrów, wybudowano skocznię pięćdziesiątkę. Dla najmłodszych skoczków skonstruowano skocznię młodzieżową, tzw. „pioniera”. W projektowaniu skoczni uczestniczyli Miloslav Běloňoźnik i Ludvík Šablatura. W 1956 r. – jako pierwsza w Czechosłowacji i druga na świecie po Oberhof – powstała najmniejsza skocznia ze sztuczną nawierzchnią.

Na terenie kompleksu, dziś zwanego „kompleksem małych skoczni”, rozegrało się wiele ważnych zawodów. Było to na przykład łącznie 15 edycji – od 1954 roku – Międzynarodowych zawodów w narciarstwie klasycznym, w których udział brali najlepsi skoczkowie Europy, w tym Skandynawii. Długie, bo ponad 50 lat trwające, tradycje ma Puchar harrachowskich hut szkła (Pohár harrachovských sklären), zainicjowany w 1945 r. i nadal się rozgrywający. Na tutejszych skoczniach wyrosło wielu czołowych reprezentantów kraju zarówno w samych skokach, jak i w kombinacji norweskiej.

W latach 70. największa ze skoczni – „siedemdziesiątką” – zaczęła podupadać. W 1977 roku rozpoczęto jej kompleksową przebudowę. Nowa skocznia ze stalową wieżą, naturalną bulą, nową trybuną sędziowską i wyciągiem, otwarta została zimą 1979 r. Rozgrywał się tu Puchar Świata i Puchar Kontynentu w skokach i kombinacji norweskiej, a w 1993 r. Mistrzostwa Świata Juniorów. Od roku 1998 skocznia pokryta jest tworzywem sztucznym, a tory najazdowe są porcelanowe. W marcu 2002 r. oraz ponownie w roku 2011 na wszystkich trzech skoczniach odbywały się Mistrzostwa Świata Weteranów. W 2003 roku przebudowy doczekała się skocznia średnia – K70. Zardzewiała wieża najazdowa zastąpiona została przez dłuższy najazd naturalny. Wszystkie trzy skocznie mają nowy, nowoczesny profil, zaprojektowany przez Josefa Slavřka. Jako jedno z niewielu w Czechach odpowiadają rygorystycznym przepisom bezpieczeństwa FIS.

W 1970 roku podczas posiedzenia FIS zdecydowano o budowie szóstej skoczni mamuciej na terenie bloku wschodniego. Ówczesny Związek Radziecki rzekł się tego prawa na rzecz Czechosłowacji. Po dyskusjach na temat lokalizacji skoczni – pod uwagę brano Wysokie Tatry i Karkonosze –

Oldřřich Balcar mł. wspomina: „Nigdy, a zwłaszcza po wojnie, rodzice nie mieli zbyt dužo pieniędzy. Zdobывali dla nas używane rzeczy, ani kawałka sprzętu chłopcy nigdzie nie dostali. Najmłodsi zaczynali na tym, co zostało po nas. Ja przez pięć lat miałem zjazdówkę, na których też skakałem. Ježdžilišmy w butach z cholewami, a kandahary mielišmy przywiązane szpagatem. Nie raz na najeździe narta się odrywała. Chłopcы, którzy ježdžą i skaczą dziś, nie mają pojęcia, jak pięćdziesiąt lat temu wyglądały zawody”. Skakanie – czy latanie – na skoczni mamuciej to nie zabawa. Dzisiejsi skoczkowie z pewnością nie mają wrażeń różniących się zbytnio od tych, które towarzyszyły skoczkom pięćdziesiąt lat temu. Jak to jest z formą i ze strachem, wyjašnia Oldřřich Balcar: „Musisz mieć pewność, że idzie ci dobrze, że się uda. To jest dobra forma. Wtedy strach idzie na bok. A kiedy strach się pojawia, trzeba skupić się na wyniku. W ten sposób strach się pokonuje. Kiedy jesteś na najeździe, od razu znika. Skupić się, w odpowiednim momencie odbić... a potem znów w powietrzu, zwłaszcza kiedy leci się z mamuciej skoczni, jest kilka sekund, kiedy strach może wrócić, ale skupiając się na lądowaniu, odpędzasz go”.

Skocznie narciarskie w Kark



Dokończony nowy kompleks w Szpindlerowym Młynie – Svatym Petrze

Do najważniejszych ośrodków w historii czechosłowackich skoków narciarskich należy Szpindlerowy Młyn. Pierwsza skocznia pojawiła się tu w 1905 r. – na łące przy hotelu Esplanade. W 1906 r. skoczono z niej na odległość 16,5 metra. Kolejna niewielka skocznia stała od 1920 r. w Milscherloch. W latach 1934-35 wybudowano – według projektu architekta Jarolímka – skocznnię Masaryka koło rozdroża Dívčí lávky. Niemcy nazywali ją Elbgrundschanze. Skocznnię tę otwarto w 1936 r., podczas pierwszych zawodów najdalej skoczył młody Japończyk Iguro – 81 m. Wtedy była to największa skocznia



Trening na žacléřskiej skoczni w 1958 r.

na naszym terytorium. Podczas Mistrzostw Niemiec w 1941 r. pobito nowy rekord skoczni – na odległość 81,5 metrów skoczył Sepp Bradl.

W 1906 r. wybudowano pierwszą skocznnię – Klausengrundschanze – w **Svatym Petrze** w Szpindlerowym Młynie. W 1940 r. została ona powiększona na potrzeby mających się odbyć w 1941 r. mistrzostw Niemiec (skakano na obu skoczniach w Szpindlerowym Młynie). Skocznia została wtedy przebudowana na 60–65 m. Ostatnie zawody – mistrzostwa młodzieży niemieckiej – odbyły się w lutym 1942 r. Po wojnie wszelkie skoki przeniosły się do Svatého Petra. W 1947 r. opracowano projekt skoczni P 16, P 28, P 50 i P 72. W 1953 r. dokończono ostatnią z nich. Konstrukcja i trybuny dla sędziów były drewniane. Na wszystkich skoczniach regularnie odbywały się zawody dla młodzieży i dorosłych. Na skoczni P 72, K 86 przez wiele lat odbywały się także zawody międzynarodowe; w latach 70. skocznia brała udział w Międzynarodowym Tygodniu Skoków, potem Turnieju Bohemia. Do sukcesu skoków w Szpindlerowym Młynie przyczyniła się liczna rodzina Balcarów, mieszkająca pod samym kompleksem skoczni. W 1969 r. arch. Jarolímek opracował projekt skoczni mamuciej P 120, K 170, która miała stanąć w Svatym Petrze. Po długich dyskusjach skocznnię wybudowano jednak w Harrachovie, a w Szpindlerowym Młynie zaczęto koncentrować się na trasach zjazdowych.

Pierwsze skoki w miejscowości **Vysoké nad Izerą** odbyły się w 1899 roku. W 1906 r. Votoček skoczył na odległość 14,5 m

(z spadkiem), a Slavík na 13 m. **Skocznia na wzgórzach Tříčské vrchy** powstała w 1914 r. Skakano na 23 m, najazd miał nachylenie 16°, długość 47 m, zeskok 15°, długość progu 6 m, nachylenie 0°. Skakano tu aż do lat 30. – najdłuższe skoki oddawano wtedy na odległość do 30 m. **Skocznia koło młyna Vojákův Mlýn** powstała w latach 20. Miała drewnianą konstrukcję, w tym bulę. W 1928 r. Vrána oddał tu skok o długości 31 m, a w 1931 r. Bartoň – 40 m. Największy kompleks skoczni w miejscowości **Vysoké nad Izerą** znajdował się w miejscu zwanym Šachty. Projekt autorstwa arch. Karla Jarolímka został trochę zmieniony. Jego wersję końcową opracował Josef Zita, a budowę rozpoczęto w 1947 r. Rozbieg miał 33 m wysokości i 80 m długości. Pierwsze zawody odbyły się tu w 1951 r., Lenemayer oddał wtedy skok o długości 66 m. W 1965 r. Hubač skoczył na 84 m, a Doubek na 87,5 m. W 1965 r. Josef Zita opracował jeszcze projekt skoczni K 110. W 1952 r. wybudowano skocznnię P 40, K 54 ze stalową konstrukcją rozbiegu i trybuną. Aż do lat 80. odbywało się na niej wiele zawodów, podobnie jak na małej skoczni P 17, K 25, która powstała w 1974 r. Obecnie kompleks ten jest niestety zamknięty.

Po 1900 roku w Jabloncu nad Izerą stała skocznia z progiem na południowo-zachodnim zboczu w pobliżu Izery. W 1925 r. odbyły się pierwsze zawody, w których najdalej skoczył Bim – 25 m. Już w 1926 r. miała miejsce przebudowa skoczni. Na małej skoczni osiągnięto odległość 29 m, na dużej – prowizorycznie zmodyfikowanej – najdalej skoczył Vrána – 39 m. W 1929 r. najdłuższy skok oddał Hnyk – 43 m, Vrána 47 m (z spadkiem). W 1945 r. arch. Jarolímek opracował projekty nowych skoczni P 40, K 48 i P 48, K 56 z pięciometrową bulą. Zbudować je miał DSO Kolora Rokytnice nad Jizerou. Pierwsza skocznia ze śniegu – Sahlenbach – stanęła w 1913 r. Umożliwiała skakanie na ok. 30 m. Takich skoczni w Rokytnicach było kilka:



Telke (letnia strona), Schweinsberg (koło kąpieliska), Alten Welt (Horní Rokytnice), Müllersberg (Sahlenbach). Na początku XX wieku wybudowano prawdziwą skocznnię z drewnianym rozbiegiem – Leithe Schanze. Oddawano na niej skoki o długości ponad 40 metrów. Po wojnie wybudowano skocznnię w pobliżu dzisiejszej hali sportowej na północno-zachodnim zboczu.

Miała drewniany rozbieg, bulę i trybunę. Należała do towarzystwa Sokół Rokytnice. W 1947 r. odbyły się tu zimowe igrzyska młodzieży, podczas których najdalej skoczył Jebavý – 40 m. W 1955 r. skocznia została przebudowana przez hufce pracy według projektu Josefa Zity. Jeszcze w latach 50. i 60. regularnie odbywały się na niej zawody.

W latach 50. i 60. pod Vosecką boudą stała mała skocznia treningowa. Przyjeżdżali tu na treningi skoczkowie z Harrachova, kiedy na dole nie było jeszcze śniegu.

Skoczkowie, którzy w poszu kiwaniu lepszych warunków śniegowych wyruszali w szczytowe partie Karkonoszy, wybudowali sobie naturalną skocznnię narciarską w rejonie Labskiej boudy. Nazwali ją – zgodnie z ówczesnymi zwyczajami – „Skocznia pokoju i przyjaźni”. Projekt tej skoczni P25 opracował w 1946 r. arch. Jarolímek.

Dwie skocznie znajdowały się kiedyś w centrum gminy **Vítkovice**, na wschodnim zboczu. Większa z nich (P 33,

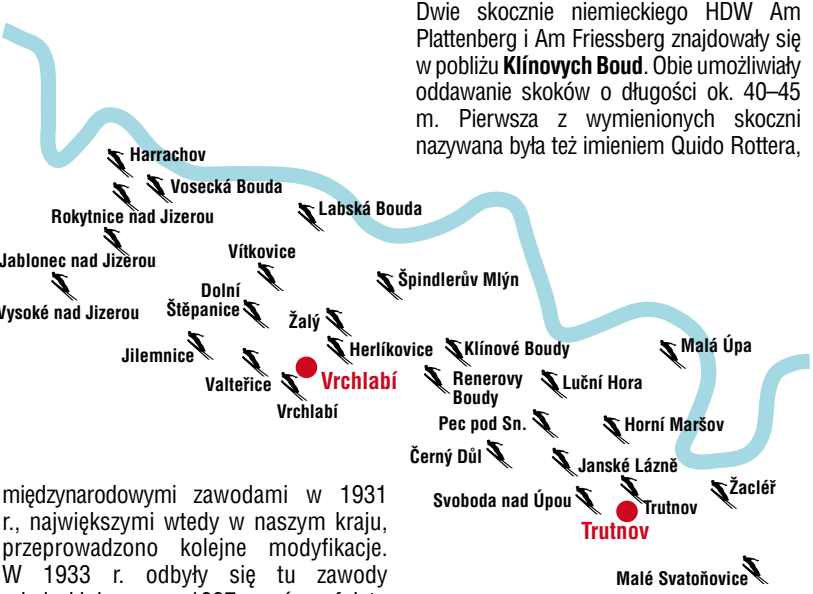


Harrachov – Puchar Skoczni Kongresowej w 1925 r.

K 42) miała drewniany rozbieg, dojazd zaś poprowadzony był przez potok. Mniejsza miała parametry P 20, K 29. Kompleksem zarządzało towarzystwo Sokół Kapnar Vítkovice. Za działalność skoczni odpowiedzialny był nauczyciel, pan Kožíšek. W 1955 r. pod ciężarem śniegu zawaliła się bula i drewniana konstrukcja wieży. Od tej chwili skakano na skocznich naturalnych.

W 1897 r. w **Dolnych Štěpanicach** powstała skocznia z drewnianym progiem według projektu Hegenbartha Steffensa. Tuż koło štěpanického tartaku wybudowali ją pracujący w nim robotnicy.

Skocznia na Chmelnicach wybudował w 1922 r. K. Matějka, wzorując się na skoczni Klosters w Szwajcarii. Zorientowana była na wschód/północny wschód. Ciekawostką stanowi fakt, że rozbieg skoczni znajdował



międzynarodowymi zawodami w 1931 r., największymi wtedy w naszym kraju, przeprowadzono kolejne modyfikacje. W 1933 r. odbyły się tu zawody międzyklubowe, w 1937 r. próg cofnięto o 5 metrów. W latach 1948–49 arch. Jarolímek zaprojektował przebudowę i wybudowanie skoczni o parametrach P 45 i P 70, a w 1952 r. w miejscu

Dwie skocznie niemieckiego HDW Am Plattenberg i Am Friessberg znajdowały się w pobliżu **Klínových Boud**. Obie umożliwiały oddawanie skoków o długości ok. 40–45 m. Pierwsza z wymienionych skoczni nazywana była też imieniem Quido Rottera,

prezesa karkonoskiego oddziału HDW. W latach 20. – 30. w rejonie **Rennerových Boud** odbywały się zawody HDW, w tym zawody dla młodzieży. W 1930 r. wygrał Josef Burkert, oddając skok o długości 28 m.

Również **Pec pod Śnieżką** miała skocznnię – znajdowała się w dolinie Obří důl. Nazywano ją najpierw Grünbachschanze, później na cześć najśłynniejszego tutejszego narciarza Gustl Berauer Schanze. Skakano na odległość ok. 60–65 metrów, a w tutejszych zawodach uczestniczył Birger Ruud. Oprócz tej skoczni działała w Pecu jeszcze jedna, o punkcie P 52, należąca do organizacji narciarskiej Svaz lyžařů.

Po wojnie skakano na treningowej skoczni uniwersyteckiej przy drodze do **Richtrovych boud**. Skocznia miała drewnianą wieżę i cała schowana była w lesie, punkt normatywny 26 m.

W 1932 r. wybudowano skocznnię w **Malej Úpie** – Jaromirschanze-Brückengraben. Franz Wende oddał na niej skok o długości ponad 60 m. W latach 70. zaczęto budowę skoczni w górnej części Malej Úpy (P 52), nie dokończono jej jednak.

Już przed wojną HDW miał niedaleko wsi **Horní Maršov** swoją skocznnię treningową, naturalną. Najdłuższe skoki, które na niej oddawano, nie przekraczały 30 metrów. W latach 50. ok. 1 km od centrum gminy stała – na północno-wschodnim stoku – skocznia Sokoła (Texlenu) Horní Maršov P 42.



starej stanęła skocznia z drewnianym rozbiegiem P 44, K 50.

Skocznia na Kozincu w Jilemnicach miała rozbieg 13 m, P 24 i K 28 m. Już w latach 20. odbywały się tu zawody. W 1914 r. opracowano projekt skoczni dla ČKS Ski (autorem był architekt Frýda). W latach 60. i 70. skakano na małej skoczni w samym mieście niedaleko lodowiska za miejskimi łaźniami. Skocznia miała stalową wieżę startową. Autorem projektu był Josef Zita. Konstrukcja stoi do dziś, ale zbocze jest zupełnie zarośnięte.

W 1925 r. Czechosłowacki Skiklub Praha wybudował skocznnię na wzgórzu **Žalý**. W 1927 r. najdłuższy skok oddał tu Franz – 16,5 m, później Hevák – 24,5 m. W 1937 r. zaprojektowana została duża, 80-metrowa skocznia HDW Am Engelsberg, która miała stanąć u podnóża wzgórza Žalý. Wybuchła jednak wojna i do budowy nie doszło.

W 1923 r. miejscowe towarzystwo Sokół wybudowało pierwszą skocznnię w **Valtericach**, w tym czasie jedyną w kraju należącą do Sokoła. W następnym roku odbyły się pierwsze zawody. W 1926 r. skocznia została przekazana praskiemu narciarskiemu klubowi sportowemu Lyžařský závodní klub Praha, który miał pokrywać wszystkie wydatki związane z jej przebudową i działalnością. Valterice zaś nadal mogły trenować i organizować zawody. Jednocześnie skocznnię dostosowano do skoków na ponad 30 m. W 1927 r. w zawodach uczestniczyło 54 zawodników, najdłuższy skok oddał Svendsen – 28,5 m, a z upadkiem 34 m.

Około roku 1900 w Hornym **Vrchlabí** znajdowała się skocznia (Hölle) do skoków na ok. 30 m. Kolejna, Am Oberen Rotterwehr, na 45–50 m. W latach 20. – 30. odbywały się tu zawody pod patronatem niemieckiego klubu HDW. W latach 50. – 60. towarzystwo Sokół AZNP Vrchlabí zarządzało skocznia o punkcie P 36 i K 43 m. Odbywały się tu zawody otwarte.

onoszach

Ljungmann skoczył na odległość 49 m, ale poza konkurencją. W 1927 r. na Rübezahlschanze najdłuższe skoki oddał Wende – 54 i 55 m. W 1931 r. odbyły się tu mistrzostwa kraju, a w 1939 r. Mistrzostwa HDW. Ostatnie niemieckie zawody zorganizowano tu w 1944 r. Po wojnie stara skocznia została odnowiona i aż do lat 50. regularnie tu skakano. W 1956 r. dokończono przebudowę skoczni zgodnie z projektem arch. Jarolímka – rozbieg miał 45 m długości, 20 m wysokości i nachylenie 35°. W latach 1956–65 organizowano tu zawody „O tarczę Tyrša” („O Tyršův štít”).



Pierwsza skocznia na **Kraví horze w Svobodzie nad Úpą** powstała w 1907 r. Była to mała skocznia, naturalna, co roku znowu budowana. Po wojnie skakano na skoczni przy drodze do Jańskich Łaźni, na północnym stoku. Należała ona pierwotnie do Sokola, potem jej właścicielem były zakłady papiernicze Úpské papírny. Punkt P 40 m. W 1951 r. skocznnię przebudowano, skakano na niej aż do lat 70.

29 stycznia 1927 r. w **Trutnovie** oddano pierwsze skoki na skoczni

i była dostosowana do skoków na odległość 50 – 55 m. Skakali tu Niemcy i członkowie czeskiego Sokola. Po wojnie

wybudowano skocznię z drewnianą wieżą w osadzie Prkenný důl. Zbudowali ją uczniowie szkoły górniczej wraz z członkami organizacji turystycznej TJ Baník Žacléř, finansowała zaś kopalnia Jan Šverma. Pierwsze zawody „O lampkę górniczą” („O Hornický kahan”) odbyły się zimą 1953 r. Później regularnie co rok organizowano tu zawody „O kryształowy puchar” („Křišťálový pohár”, 1954–67), „O tarczę miasta Žacléř” („O Štít města Žacléře”) i „O puchar Elektroporcelánu Žacléř”. Skocznia była czynna aż do roku 1970. Jej rekord należy do Drahoša Jebavýho, który oddał skok o długości 54 m.

W 1924 r. wybudowano skocznię w **Malých Svatoňovicach** w pobliżu



Skok na starej niemieckiej skoczni z Rokytnicami widocznymi z tyłu

Lindwurmschanze. Do połowy lat 30. co roku odbywały się tu zawody. O rok wcześniej, 10.01.1926 r., na stadionie uroczyste otwarto nową skocznię HDW Am Kriebitz, na której można było oddawać skoki o długości do 55 m. Aż do wojny organizowano tu zawody pod patronatem HDW. Pod koniec lat 50. oddano do użytku nowoczesną, pokrytą tworzywem sztucznym skocznię P 47. Miała stalową wieżę i trybunę sędziowską. Doskok był bezpośrednio na stadionie piłkarskim. W owych czasach była to jedna z naszych najnowocześniejszych skoczni. Podczas zawodów na otwarciu skoczni najdłuższy skok oddał D. Motejlek, lądując na 53. metrze. Do skoczni P 47 dołączyła później skocznia P 18, również z tworzywem sztucznym.

W 1929 r. w **Žacléřu** skakano na skoczni na Poláku (Am Pohlberg). Miała drewniany r o z b i e g

dworca Svatoňovice-Úpice koło Petrovic. Należała do klubu narciarskiego Gór Jastrzębich oraz Czeskiego Ski klubu Hradec Králové. W 1927 r. najdłuższy skok – 26,5 m – oddał Vondrák. Przed zimą 1939 r. towarzystwo Sokół skocznię przebudowało. W latach 1951–1952 w miejscu starej wybudowano skocznię nową, ze stalową wieżą startową i nową trybuną. Duża skocznia o punkcie P 45 miała wspólną strefę lodowania z małą, P 30. Strefa lądowania była naturalna, częściowo wpuszczona w otaczający teren. Dojazd znajdował się na przeciwnym zboczu. Budowę prowadziła kopalnia Východočeské doly. W latach 1954–63 skakano „O Puchar Gór Jastrzębich” („O Pohár Jestřebích hor”), w 1966 r. „O Puchar Petrovic” („O Petrovický pohár”). Ostatnie zawody wygrał miejscowy sportowiec, malarz Kábrt. Na skocznjach trenowano jeszcze w latach 70., potem zarosły. Rekord skoczni wynosi 56 m.

Oprócz opisanych skoczni Karel Jarolímek zaprojektował skocznie P 35 w **Benecku** (w 1936 r.), P 35 w rejonie **Fučíkových Boud** (1951 r.), P 35 w **Havlovicach** (1945 r.), P 40 w **Martinicach**, P 35 w **Poříčí koło Trutnova** i wiele innych.

Text: Josef Slavík i Stanislav Slavík
Fotografie: archiwum wydawnictwa Gentiana Jilemnice

Biegówki na przedgórzu?

Lubisz piękno zimowej przyrody i nietrudne trasy? Przyjeżdż na przedgórze Karkonoszy – Podkrkonoší. Dla miłośników nart zjazdowych nie będzie problemem wyskoczenie stąd na stoki, bo wszystkie narciarskie trasy biegowe poprowadzone są między poszczególnymi ośrodkami narciarskimi. Trasy biegowe – odpowiednio przygotowane – nie są jeszcze oznakowane w terenie, zostały jednak częściowo naniesione na mapy. Pozwalamy sobie na zaproponowanie kilku.



Wokół Zvičiny

Przetarte trasy wokół najwyższego punktu Zvičiny mają długie tradycje. Przygotowywane są na odcinku od trasy zjazdowej w kierunku – po poziomicy – wokół szczytu Zvičiny aż do Dolnych Brusnic pod dolną część brusnickiego stoku, gdzie można nabrać sił w restauracji hotelu Pod Zvičinou. Następnie łączą wieś Zvičina (szczyt) i Třebiňošť. Gestor ośrodka narciarskiego zabezpiecza przetarcie trasy za pomocą skutera śnieżnego również ze wsi Mostek przez Horní Brusnice na szczyt Zvičiny i w okolicy szczytu. W przygotowywaniu trasy uczestniczy również skuter firmy prowadzącej trasę zjazdową w Dolnych Brusnicach.

Pecka i okolice

W przypadku korzystnych warunków pogodowych można wyruszyć w okolice miasteczka Pecka, korzystając

z dwóch alternatywnych tras. Z trasy zjazdowej na Pecce pojechać można trasą zwaną „karkonoską” – w kierunku południowym do punktu widokowego Krkonošská vyhlídka i z powrotem. Wariant mierzy 8 km (Pecka, Krkonošská vyhlídka, Horní Javoří, nad Arnoštov, Bukovina u Pecky, Pecka). W Bukovinie u Pecky można wjechać na trasę do uzdrowiska Lázně Bělohrad przez Brtev i z powrotem.

Można także skorzystać z trasy K Červenému kříži – w kierunku północno-wschodnim i z powrotem. Łączna długość tego wariantu to 11 km (Pecka, U Borovičky, Vidonice objeżdżamy od strony zachodniej, przez Červený vrch leśnymi drogami do Červeného kříža i z powrotem). Łączą się z nią trasy do Borovnic. Kolejna przetarta trasa prowadzi z miasta Lázně Bělohrad do wsi Přibyslav.



Trasa w kierunku Šárovcovej Lhoty nie zawsze bywa przetarta.

Okolice miejscowości Dvůr Králové

Okolice zachęca do wizyt swoją piękną przyrodą skupioną wokół Łaby. Oznakowanych narciarskich tras biegowych tu na razie nie znajdziemy, ale narciarze sami wydeptują sobie tor. Okolice nadaje się dla miłośników chodzenia własnymi drogami. Polecamy okolice miasta Dvůr Králové nad Labem albo kierunek Bílá Třemešná.

Ludmila Škvřňová

Narciarskie trasy biegowe w okolicach Žacléřa

Prowadzące po žacléřských osadach Bobr i Černá Voda trasy dla miłośników narciarstwa biegowego to nietrudne, relaksacyjne pętle, które łączą się ze sobą nawzajem.

Jedno z miejsc, gdzie można na nie wjechać, znajduje się u podnóża Žacléřskiego hřbetu, zwanego Polakiem, koło TirBaru na wysokości 645 m n.p.m. Tor prowadzi na północ, łagodnie opadając w dół (2,5 km) aż do granicy państwowej z Polską na wysokości 600 m n.p.m. Po prawej stronie w kierunku wschodnim leży osada Bobr, założona przez Kryštofa Gendorfa w 1565 r. Po drodze do mostu (1,5 km) wzdłuż granicy państwowej natrafiamy na odbicie do restauracji i pensjonatu Krakonoš (1 km). Prosto prowadzi trasa na mostek przez Boberský potok, która łączy się z mierzącą 4 km pętlą pod Růžovým paloučkem 626 m n.p.m. Prowadził tędy stary szlak handlowy, którym w 1628 r. na emigrację wyruszała Bracia Czescy z J. A. Komenskim na czele. Trasa następnie opada w dół aż do rozdroża w Černej Vodzie. Tu łączy się z kolejną, mierzącą 5 km, pętlą po osadzie leżącej na łagodnie sfałdowanym terenie z pięknymi widokami na Góry Krucze. Osada Černá Voda również została założona przez przedsiębiorczego Kryštofa Gendorfa. Podczas wojen śląskich kilka razy rozkładały tu swój obóz wojska pruskie pod dowództwem króla Friedricha II. Aż do II wojny światowej wieś była niezależna i miała własną szkołę. Na końcu Černej Vody można zdecydować się, czy wrócić pętlą czy jechać dalej w kierunku

Královca (2 km). W podjęciu decyzji pomóc mogą smakołyki w restauracji Královecký kohout albo U černého koně. Ostatnia, mierząca 3 km, pętla przetarta jest na zachód, poniżej linii kolejowej Žacléř – Lampertice. Wjechać na nią można naprzeciwko firmy Koster za žacléřským dworcem. Trasa jest połączona z pozostałymi. Zimowy romantyzm

z pięknymi widokami oraz trochę zdrowego dla organizmu ruchu pozwolą zapomnieć o codziennej gonitwie i poprawią nastrój. Mapkę opisanych tras biegowych otrzymać można w ośrodku informacji turystycznych na rynku – Rýchorské náměstí w Žacléřu.

Daniel Mach



1

Areál Skiport
Velká Úpa

Wysokość nad poz. morza: 708-1060 m
Liczba kolejek/wyciągów:1/4
Nartostrady: 3.2 km
Narciarskie trasy biegowe: 5 km
Przepustowość: 4 100 os./godz.

Kompleks narciarski Skiport – Velká Úpa leży przy głównej drodze między Trutnovem a Pecem pod Śnieżką. Korzystne położenie na południowo-zachodnich zboczach, pofalowany profil z wysepkami drzew i zarośli oraz duża liczba porożrzucanych górskich schronisk sprawiają, że jest to przyjemne miejsce nie tylko dla najbardziej zdeterminowanych narciarzy, ale także dla narciarskich smakoszy, a nawet rodzin z dziećmi. Wieczorem trasa zjazdowa koło wyciągu Modřín jest oświetlona, co umożliwia jazdę nocą. Na wszystkich wyciągi i kolejkę linową obowiązuje jeden karnet. Dzięki systemowy kredytów (punktów) można otrzymać nieograniczony czasowo bilet, którego kredyty można realizować w dowolnym czasie. Można też kupić Ski-Pasy, które obowiązują również w kompleksie Ski Pec. Oba kompleksy połączone są bezpłatnymi Skibusami, które kursują na trasie Trutnov – Pec pod Śnieżką.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Pěnkavčí Vrch – 5 km
Jednostka odpowiedzialna: stowarzyszenie gestorów wyciągu Pěnkavčí vrch

2

Arrakis Žaclěř
Prkenný Důl

Wysokość nad poz. morza: 570-830 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/4
Nartostrady: 5.1 km
Narciarskie trasy biegowe: 28.8 km
Przepustowość: 3000 os./godz.

Kompleks narciarski Prkenný Důl leży na najbardziej na wschód wysuniętym skraju Karkonoszy koło miasta Žaclěř. Dysponuje rozległymi trasami zjazdowymi o wszystkich stopniach trudności. Niedaleko znajduje się również ośla łączka dla dzieci. Na miejscu do dyspozycji jest bezpłatny parking. Piękna dziewicza przyroda przyciąga także miłośników narciarstwa biegowego, którzy mogą korzystać głównie z grzbietu Rýchorův, gdzie koło Rýchorskiej boudy trasy łączą się z tzw. „Karkonoską drogą narciarską”.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Žaclěř – Rýchorská bouda – Horní Maršov – 9 km, Lysečinská bouda – Rýchory – 7.8 km, Trutnov – Rýchory – 12 km.

Jednostka odpowiedzialna: Dyrekcja KRNap

3

Wyciąg narciarski
Pěnkavčí vrch

Wysokość nad poz. morza: 1000 m
Liczba kolejek/wyciągów:0/1
Nartostrady: 0.5 km
Narciarskie trasy biegowe: 5.8 km
Przepustowość: 600 os./godz.

Teren wyciągu narciarskiego Pěnkavčí vrch znajduje się w Velkiej Úpie, w stosunkowo spokojnej części Karkonoszy Wschodnich. Dostępny jest z górnej stacji kolejki linowej Portášky w kierunku schroniska JANA. Miejsce przeznaczone jest przede wszystkim dla jeżdżących na nartach rodzin i snowboardzistów.

Warte uwagi są panoramiczne widoki na grzbiety Karkonoszy. Dla miłośników nart biegowych w zimie przygotowywana jest oznakowana pętla wokół szczytu Pěnkavčí vrch, z panoramicznymi widokami, o łącznej długości 5 km, stanowiąca część projektu „Karkonoskiej drogi narciarskiej”. Z pewnością miłośnikom tego sportu trasa przypadnie do gustu z uwagi na spokój, piękno tej części Karkonoszy i widoki na Przełęcz Okraj i Pomezni boudy, Śnieżkę oraz Cerną horę.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Pěnkavčí Vrch – 5 km

Jednostka odpowiedzialna: stowarzyszenie gestorów wyciągu Pěnkavčí vrch

4

Prkenný Důl
Family Ski Park

Wysokość nad poz. morza: 600 - 700 m
Liczba kolejek/wyciągów:1/2
Nartostrady: 1 km
Przepustowość: 1600 os./godz.

Ośrodek wybudowano na ok. 11 hektarach jako „park narciarski” dla początkujących i średnio zaawansowanych narciarzy, rodzin z dziećmi lub szkół i grup. Jeździ się na stoku o szerokości 250 m, podzielonym na dwie trasy, między którymi zbudowana jest trasa do lekkiego ski-crossu. Trasa zjazdowa wieczorem jest oświetlona, z możliwością sztucznego naśnieżenia, i regularnie ratrakowana. Dla najmłodszych przygotowano małą trasę zjazdową z wyciągiem linowym i ruchomym chodnikiem, która również jest czynna wieczorem. Ciekawą atrakcją jest snowtubing. Ósmioosobowy skibus zapewnia przejazd w rejon Trutnova.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Žaclěř – Rýchorská bouda – Horní Maršov – 9 km, Lysečinská bouda – Rýchory – 7.8 km, Trutnov – Rýchory – 12 km.

Jednostka odpowiedzialna: Správa Knap

5

Ośrodek SKI areál
Herlíkovice i Bubákov

Wysokość nad poz. morza: 540-1019 m
Liczba kolejek/wyciągów:2/7
Nartostrady: 12.4 km
Narciarskie trasy biegowe: 28 km
Przepustowość: 7100 os./godz.

Nowoczesny ośrodek narciarski Herlíkovice leży 3 km od miasta Vrchlabí. Znajdziemy tu snow-fun park, slalom z pomiarem czasu, możliwość jazdy nocą. Dzieciom ośrodek oferuje wyciąg dywanowy, karuzelę i inne atrakcje. Karnet z ośrodka Herlíkovice ważny jest też w ośrodkach Šachty – Vysoké nad Izerą, Kamenec – Jablonec nad Izerą, Kašperské Hory i Kozinec. Ponad 450 darmowych miejsc parkingowych! Z Pragi, Jičína, Kolína, Nymburku, Podiebradův i innych miast kursują skibusy.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Křižovky – Rovinka – Horní Mísečky – 14 km – trasa nr 2
Zawodnicze trasy biegowe Benecko

Jednostka odpowiedzialna: Skiareál Herlíkovice, klub sportowy Hančův sportovní klub Benecko

6

Ski areál
Luisino údolí - Dolní Dvůr

Wysokość nad poz. morza: 750-860 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/2
Nartostrady: 0.9 km
Przepustowość: 1900 os./godz.

Ośrodek leży w sercu Karkonoszy między gminami Dolní Dvůr i Strážné. Stoki o średnim stopniu trudności nadają się do uprawiania narciarstwa zjazdowego i snowboardingu, są także odpowiednie dla rodzin z dziećmi (czerwony i niebieski stopień). Na terenie ośrodka znajdziemy darmowy dostęp do internetu WIFI. Darmowe jest również parkowanie – miejsca jest wystarczająco. Dla zainteresowanych z okolicy – grupy ponad 15 osób – gratisowy przejazd skibusem – trzeba zamówić przez telefon.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Vrchlabí – Strážné – U Krásné Pláně – 13 km – trasa nr 4
Tetřeví Boudy – Hřiběcí Boudy – 14 km – trasa nr 7

Jednostka odpowiedzialna: gmina Strážné, MEGA PLUS s.r.o.

7

Ski areál Vrchlabí
Kněžický vrch

Wysokość nad poz. morza: 550 - 710 m
Liczba kolejek/wyciągów:1/3
Nartostrady: 6.7 km
Narciarskie trasy biegowe: 50 km
Przepustowość: 4500 os./godz.

Ośrodek narciarski znajduje się na zachód od miasta Vrchlabí przy obwodnicy w kierunku Szpindlerowego Młyna. Wprost idealny dla rodzin z dziećmi; jest tu snowpark. Dostęp do parkingu.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Křižovky – Rovinka – Horní Mísečky – 14 km – trasa nr 2
Vejsplachy – Kněžický vrch – pętla Kněžice Valtěřice – 15 km.

Jednostka odpowiedzialna: Skiareál Herlíkovice, TJ SVS Krkonoše, Vancí sport

8

Fun Park
Sněhulák

Wysokość nad poz. morza: 695-765 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/3
Nartostrady: 1.3 km
Narciarskie trasy biegowe: 8 km
Przepustowość: 1150 os./godz.

Ośrodek zimowy dla dzieci i ludzi z duszą dziecka. Znajduje się u podnóża wzgórza Žalý, niedaleko miasta Vrchlabí. Oferuje na przykład najdłuższy snowtubing w Karkonoszach, pełną adrenalinę rozrywkę airboard, a także narciarskie trasy biegowe z widokami na Karkonosze Wschodnie.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Křižovky – Rovinka – Horní Mísečky – 14 km – trasa nr 2
Vejsplachy – Kněžický vrch – pętla Kněžice Valtěřice – 15 km.

Jednostka odpowiedzialna: TJ SVS Krkonoše, Vancí sport

9

Skiareál
Strážné

Wysokość nad poz. morza: 800 m
Liczba kolejek/wyciągów:0/4
Nartostrady: 1.9 km
Narciarskie trasy biegowe: 50 km
Przepustowość: 3500 os./godz.

Strážné to nowoczesny ośrodek narciarski leżący 6 km od Vrchlabí w kierunku na Szpindlerowy Młyn. Dysponuje trasami zjazdowymi wszystkich stopni trudności. Dzięki czytelnikom kart chipowych klientom oferuje się szeroki wybór biletów, począwszy od pojedynczych zjazdów aż po całosezonowy skipas, ale dostępne są również bilety punktowe oraz czasowe. Najmłodsi mogą wypróbować dziecięcy wyciąg sznurkowy a także bardzo łagodny stok ćwiczeniowy w bezpośrednim sąsiedztwie niebieskiej trasy. Kolejnymi atrakcjami są snowtubing i freestyle snowpark z oświetleniem do jazdy wieczorowej. Mające swój początek w ośrodku Strážné trasy biegowe łączą się z Karkonoską drogą narciarską („Krkonošská lyžařská cesta”). Są tu dwa płatne parkingi z 24-godzinny monitoringiem. Na terenie gminy Strážné kursuje darmowy skibus.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe: Karkonoska Magistrala – na odcinku U srubu – Klínovka – Friesovy boudy – rozdroże nad Lahrovy boudami – Zinneckerova struha – 12 km Vrchlabí – Strážné – U Krásné Pláně – 13 km (Trasa nr 4)

Jednostka odpowiedzialna: gmina Strážné

10

Skiareál
Špindlerův Mlýn

Wysokość nad poz. morza: 715-1310 m
Liczba kolejek/wyciągów:5/11
Nartostrady: 25 km
Narciarskie trasy biegowe: 80 km
Przepustowość: 20 000 os./godz.

Ośrodki narciarskie Sv. Petr, Labská, Medvědin, Hromovka i inne zlokalizowane w Szpindlerowym Młynie leżą 120 km na północ od Pragi. Wszystkie mogą się pochwalić doskonałymi warunkami, zarówno do uprawiania narciarstwa zjazdowego oraz biegowego, jak i snowboardingu. Ośrodek Horní Mísečky położony jest w spokojnym miejscu. Jego atmosfera sprzyja rekreacji rodzinnej. Biegowe trasy zawodnicze i standardowe należą do najlepszych w Czechach i jako jedyne leżą na wysokości 1 000 m n.p.m. System naśnieżania jest rozprowadzony aż do

Karkonosze - Związek Miast i Gmin
Zima 2011/2012



Karkonoska magi

Trasa, zaproponowana przez Bohumila Zemánka, który stał się jej „duchowym ojcem”, przeznaczona jest dla powoli zanikającego już rodzaju kochających tradycję narciarzy biegowych, którzy w plecakach noszą cały dobytek. Zaczyna się w Harrachovie – jednym z miejsc, w których zaczęła się historia narciarstwa klasycznego w Karkonoszach – na wysokości 700 m n.p.m. i mierzy 71 km. Nadaje się bardziej dla doświadczonych i silniejszych kondycyjnie narciarzy. Można ją podzielić na etapy; słabsi narciarze powinni zdecydować się tylko na jedną z jej części, którą zacząć mogą na przykład przy górnej stacji rokiytnickiej kolejki linowej na Lysą horę. Kolejka jest nowoczesna, można nią wjechać na wysokość 1312 m n.p.m. Przy dobrej widoczności rozciąga się stąd piękny widok. Na Magistralę wjechać też można dalej, przy górnej stacji na Pláš w Szpindlerowym Młynie albo na przykład w Dolnej Malej Úpie. Odpowiednim miejscem do wjechania na trasę może być również Benecko. Oznakowane i przygotowane odpowiednio trasy prowadzą z Benecka do Hornych Míseček, gdzie włączają się także w Magistralę.

Pod górę: Zaczynająca się koło harrachovskiego dworca autobusowego, oznakowana czerwonym kolorem trasa narciarska wznosi się najpierw pod górę doliną rzeczki Mumlavy ze schodami wodospadów do oddalonego o siedem kilometrów rozdroża Krakonošova snídaně, leżącego u zbiegu Malej i Velkiej Mumlavy, na wysokości 1000 m n.p.m. Można też wjechać kolejką linową z Harrachova na Čertovą horę, gdzie prowadzi oznakowana na niebiesko, trochę rozczłonkowana, pięciokilometrowa trasa wokół Studenova przez Čertovą pláš na rozdroże Ručičky z drewnianą rzeźbą Karkonosza. Prowadzi stąd oznakowany na żółto czterokilometrowy odcinek ostro pod górę do rozdroża Krakonošova snídaně i dalej – ciągle pod górę – do odległej o 2 km Voseckiej boudy leżącej na wysokości 1270 m n.p.m. Kawałek przed Studenovem opłaca się skorzystać z oznakowanego odgałęzienia trasy (ok. 300 m) do Janovej skály, skąd rozciąga się piękny widok na sąsiednie Góry Izerskie z charakterystycznym szczytem Jesztedu. Przystanek w Voseckiej boudzie można wykorzystać do nabrania sił przed dalszym odcinkiem pod górę przez miejsce zwane U Čtyř pánů na Łabskiej Łące do leżącego na wysokości 1425 m n.p.m. najwyższego punktu Magistrali. O tragedii, która wydarzyła się podczas zawodów na 50 km 24 marca 1913 r., przypomina znajdujący się na szczycie Krkonoš pomnik narciarza Bohumila Hanča i jego przyjaciela Václava Vrbaty, którym góry dały i odebrały życie.

W dół do Szpindla: W porównaniu z innymi trasami biegowymi trasa „Hřebenovka” przypomina autostradę. Ostatnich 9 kilometrów z Krkonoša prowadzi w dół koło Vrbatovej boudy przez Horní Mísečky na metę pierwszego, mierzącego 23 km, etapu zimowej przejażdżki na trasie Krkonoš

Karkonosze – raj na

Objęty ochroną teren Karkonoskiego Parku Narodowego, pełen delikatnej, kruchej przyrody, poprzetykany jest pajęczyną przygotowanych dla narciarzy tras biegowych. Sieć ta, zaprojektowana przez specjalistów i doglądana przez miłośników gór, oplata Karkonosze wzdłuż i wszerz, pomagając turystom w ich lepszym poznaniu. Magistrala Karkonoska daje możliwość przejechania się na biegówkach wokół większości najbardziej imponujących miejsc, stanowiących ozdobę tych gór.

W Karkonoszach przygotowywanych jest ok. 500 km tras biegowych. Łącząca Harrachov w Karkonoszach Zachodnich i Žaclěř w Karkonoszach Wschodnich Magistrala Karkonoska mierzy 71 km. Jest trasą osiową, z którą połączone są inne trasy turystyczne i zawodnicze. Łączna długość pozostałych tras to 340 km. Trasy zawodnicze mają 89 km, należą do nich trasy w Harrachovie – 15 km, Benecku – 13 km, Hornych Mísečkach – 29 km, w Jilemnicach – 10 km, w miejscowości Vysoké nad Izerą – 12 km, a także trasa „Dziesiątka” („Desítka”) u podnóża Liščí hory – 10 km.

Wszystko odbywa się dzięki współpracy ponad 20 podmiotów, do których należą karkonoskie kompleksy narciarskie, dyrekcja czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa KRNap), miasta i gminy, stowarzyszenia oraz inne organizacje, a także przedsiębiorcy.



Magistrala narciarska

– Szpindlerowy Młyn. Nie trzeba bać się zjeżdżania. Szerokość trasy umożliwia co bardziej lekliwym narciarzom jazdę na krytycznych odcinkach pługiem. Na przejechanie trasy z Harrachova do Szpindlerowego Młyna sprawniejsi narciarze biegowi potrzebować będą niecałych czterech godzin – pod warunkiem dobrej pogody. Kiedy jednak obudzi się wicher, który ma swoją stałą kryjówkę na szczytach Karkonoszy, magistrala zmienia się w prawdziwe piekło. Walka z wiatrem może całą wyprawę nawet dwa razy wydłużyć. Zdecydowanie nie jest to trasa dla słabszych charakterów, a zupełnie już nie dla rodzin z dziećmi. Dla nich przeznaczone są tory przygotowywane wokół ośrodków narciarskich. Koniecznie należy zapoznać się z aktualnymi prognozami pogody. Wiatr może zupełnie zlikwidować nawet dobrze przygotowany tor.

Ze Svatego Petra do Hornego Maršova: Prolog drugiego etapu zaczyna się na stadionie narciarskim w Svatym Petrze w Szpindlerowym Młynie, skąd najlepiej wjechać kolejką na Pláň na wysokość 1000 m n.p.m. i dalej jechać po łagodnie sfałdowanym terenie w paśmie kosodrzewiny oznakowaną czerwonym kolorem magistralą koło schronisk Na Pláni, Klínové i Friesovy Boudy nad Lahrový Boudy. Dalej trasa prowadzi pod szczytem Liščí hora koło Pražské boudy na Černą horę (1299 m n.p.m.). Kiedy znajdziemy się na Černej horze, oznaczać to będzie, że za nami ok. 50 km. Spod Černej Boudy pojedziemy w dół koło schronisk Velké Pardubické Boudy i Krausovy Boudy do Hornego Maršova. Po drodze warto podziwiać widoki na piękną górską scenerię – o ile pozwala na to pogoda.

Odcinek końcowy z Hornego Maršova do Žacléřa: Przejeżdżamy przez główną szosę z Trutnova do Peca pod Śnieżką i koło Rýchorškiej Boudy wjeżdżamy pod górę na Rýchory. Jadąc w dół zboczem Rýchorów do Žacléřa, można odbić z magistrali na tor narciarski prowadzący przez Dvorský les – jedną z prawdziwych czeskich puszc. Gałęzie stuletnich drzew tworzą oryginalną scenerię, sprawiając wrażenie, jakby czas stanął w miejscu. Melancholijność śpiącej, zdawać by się mogło, przyrody dodatkowo podkreśla pokryta porostami kora drzew. Samo miasto Žacléř, do niedawna górnicze, z resztą kraju połączone jest liniami autobusowymi i koleją. Warto odwiedzić muzeum miejskie i obejrzeć zbudowany w XVII wieku drewniany dom (zrębowy), w którym przed emigracją do Polski zatrzymał się J. A. Komeříski.

narciarstwa biegowego

Podmioty te podpisały ze Związkiem Karkonosze, jako koordynatorem projektu „Karkonosze – raj narciarstwa biegowego”, umowę o współpracy określającą jej zasady i rozdzielającą obowiązki. Kolejni partnerzy to czeskie pogotowie górskie (Horská služba), obszar Karkonosze oraz spółka SITOUR ČR s.r.o.

Na trasie Magistrali Karkonoskiej można spotkać się z czerwono-białymi rombami z napisem „Magistrala Karkonoska” („Krkonošská magistrála”) i symbolem biegacza – to oznakowanie w ramach projektu „Krkonoše – raj narciarstwa biegowego”. Oznakowane w ten sposób trasy są – w ramach możliwości i w zależności od warunków klimatycznych – kilka razy w tygodniu ratrakowane.

Korzystając z tych tras, nie można zapominać, że większość czasu poruszamy się po terenie Karkonoskiego Parku Narodowego, często w miejscach najściślej chronionych. Dlatego musimy być uważni w stosunku do przyrody, nie płoszyć zwierząt, a także pamiętać, że nie jesteśmy jedynymi osobami w lesie.

stadionu biegowego. Dojazd drogą z Jilemnici na parking główny w ośrodku Horní Mísečky. Znajdują się tu trasy zjazdowe wszystkich stopni trudności zarówno dla zaawansowanych jak i początkujących. Parkowanie na parkingach miejskich jest bezpłatne. Po Szpindlerowym Młynie darmowo kursuje skibus. Ośrodek oferuje jazdę na nartach nocą oraz inne formy rekreacji.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Magistrala Karkonoska – na odcinku Rozcestí u Čtyř pánů – Vrbatova bouda – Horní Mísečky – dolna stacja kolejki linowej Medvědin – 13 km, Szpindlerowy Młyn – Dolská bouda – rozdroże Křižovatka u srubu – 9 km, standardowe zawodnicze trasy biegowe w ośrodku Horní Mísečky – 29 km

Horní Mísečky – przez Janovú Horę – Rovinka – przez Třidomí – Horní Mísečky – 16 km, Na Struhadla – 2,6 km, Planina – 3,9 km, Dívcí stráž – 5 km

Jednostka odpowiedzialna:
Skiareál Špindlerův Mlýn

11 Ski Pec Pec pod Sněžkou

Wysokość nad poz. morza: 830-1215 m
Liczba kolejek/wyciągów: 1/10
Nartostrady: 11.2 km
Narciarskie trasy biegowe: 17 km
Przepustowość: 9520 os./godz.

Pec pod Śnieżką znany jest nie tylko jako punkt wypadowy na Śnieżkę, najwyższą górę Republiki Czeskiej, ale też jako ośrodek narciarski. Podobne do arktycznych warunki klimatyczne często zaskakują przyjeżdżających tu turystów. Ośrodek narciarski dysponuje nartostradami o różnym stopniu trudności. Tereny te często odwiedzają rodziny z dziećmi, ponieważ do wyboru jest wiele tras – od najprostszych (oślich łączek) do tych trudnych. W godzinach wieczornych działają 3 wyciągi ze sztucznym oświetleniem, w tym Javor – najdłuższa oświetlona trasa w Czechach. Amatorzy snowboardingu korzystać mogą z funparku.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Trasa biegowa Magistrala Karkonoska środek – na odcinku Zinneckerova strouha – na drogę Nad Kotle – na drogę wzdłuż rurociągu do Lesnej boudy – koło Svornosti kierunek Pražska bouda – koło Věbrovej boudy i Kladenskiej boudy – koło Úpskiej i Pecskej Samoty do dolnej stacji wyciągów narciarskich Javor w Pecu pod Śnieżką – 12,8 km
Hnědý vrch – 1,2 km

Jednostka odpowiedzialna: SKI Pec a.s.

12 SKIMu Malá Úpa

Wysokość nad poz. morza: 850-1100 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/9
Nartostrady: 3.6 km
Narciarskie trasy biegowe: 14 km
Przepustowość: 4870 os./godz.

50. rocznica rozpoczęcia jeżdżenia na nartach. Ośrodek narciarski SKIMU znajduje się na terenie gminy Mała Upa, w bezpośrednim sąsiedztwie Pomezni Bud – byłego przejścia granicznego z Polską (Przełęcz Okraj). Powstał poprzez połączenie dwóch ośrodków, pierwszego o nazwie U kostela na Grzbiecie Lasockim (Pomezni hřeben) oraz nowego ośrodka Pomezky, bezpośrednio we wsi Mała Upa na grzbiecie Lesni hřeben (Kowarski Grzbiet). Dla obu ośrodków obowiązuje wspólny karnet. Transport między nimi a parkingiem zapewnia na dwóch liniach działający wahadłowo skibus: Spálený Mlýn – Pomezni Boudy i Pomezni Boudy – Moravany. Dla narciarzy z aktualnym skipasem przejazd jest darmowy.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Pomezni Boudy – Lysečinská bouda – Rýchoršký kříž – 13 km – trasa nr 12
Pętla Haida – 3 km – trasa nr 14

Jednostka odpowiedzialna:
SKIMU, Správa Knap

13 Skipark Dolní Dvůr

Wysokość nad poz. morza: 610-760 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/4
Nartostrady: 1.1 km
Przepustowość: 3813 os./godz.

Ośrodek narciarski leży w centralnej

części Karkonoszy, 6 km od Vrchlabí. Jest charakterystyczny ze względu na niewysoki stopień trudności, idealny przede wszystkim dla początkujących narciarzy oraz rodzin z dziećmi pragnących pojeździć na nartach w spokojnej okolicy. Bardziej doświadczeni i sprawniejsi narciarze mogą skorzystać z oferty oddalonego o 8 km kompleksu Skiresort Černá hora, tzn. w ośrodkach Černý Důl, Janské Lázně i Svoboda nad Úpou.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Vrchlabí – Strážné – U Krásné Pláně – 13 km – trasa nr 4
Tetřeví Boudy – Hřibecí Boudy – 14 km – trasa nr 7

Jednostka odpowiedzialna: gmina Strážné, MEGA PLUS s.r.o.

14 SkiResort ČERNÁ HORA (skiareál Janské Lázně)

Wysokość nad poz. morza: 600-1260 m
Liczba kolejek/wyciągów: 2/12
Nartostrady: 11.3 km
Narciarskie trasy biegowe: 55 km
Przepustowość: 11275 os./godz.

Ośrodek narciarski Černá hora – Janské Lázně dysponuje jedyną w Republice Czeskiej 8-miejscową kolejką kabinową, trasami zjazdowymi wszystkich stopni trudności, należącymi do najdłuższych w Czechach (aż 3 km). Saneczkarze mogą skorzystać z długiego na 3,5 km toru saneczkowego „Černohorská saňkařská cesta”. Ośrodek narciarski Černá hora – Janské Lázně jest częścią kompleksu SkiResort ČERNÁ HORA. W sezonie transport narciarzy między ośrodkami umożliwiają skibusy.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Magistrala Karkonoska – na odcinku Kolínská bouda – przełęcz Sedlo pod Kolínskou boudou – Zrcadla – rozdroże Křižovatka pod Černou boudou – Pardubické boudy – Krausovy boudy – Pražacka – nad Horní Maršov (Hájovna) – 19 km
Trasa Velký okruh Černá hora – 12 km, Mały okruh Černá hora – 4 km, pętla Světla hora – 15 km, Janské Lázně – Horní Maršov – 6 km, droga Černohorská silnice – 6 km, łącznik Krausovy Boudy – Košťálka – 1,5 km, droga Rudolfova cesta – 4,5 km, Pěticestí – rozdroże Křižovatka nad loveckým srubem – 1,5 km, Modrokamenka – 3,5 km, Jelení – 4 km.
Jednostka odpowiedzialna: MEGA PLUS s.r.o.

15 Skipark Mladé Buky

Wysokość nad poz. morza: 550-670 m
Liczba kolejek/wyciągów: 1/8
Nartostrady: 5.1 km
Narciarskie trasy biegowe: 5 km
Przepustowość: 7700 os./godz.

Ośrodek narciarski Skipark Mladé Buky leży we wschodnich Karkonoszach, 6 km od Trutnova. Jest dobrze dostępny od szosy głównej prowadzącej z Trutnova do Pecu pod Śnieżką. Częścią kompleksu jest ruchomy chodnik dla dzieci. Snowpark z ośmioma przeszkodami i trzema hopkami ma swój własny wyciąg z możliwością zniżkowej opłaty za przejazd tylko do Snowparku. Do atrakcji należy jazda nocą. Niedawno otwarto tor saneczkowy działający przez cały rok. Darmowe parkowanie bezpośrednio pod trasami zjazdowymi przewidziano dla 550 aut i autobusów. Skibusy jeżdżą na trasie: Trutnov – Mladé Buky. Zainteresowani indywidualnym transportem do ośrodka Skipark Mladé Buky mogą skorzystać ze specjalnie wyposażonego bezpłatnego skibusa. Oferta skierowana tylko do grup minimalnie 15-osobowych planujących całonocną jazdę na nartach w odległości do 30 km od Skiparku Mladé Buky. Obowiązuje rezerwacja dzień wcześniej.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Žacléř – Rýchoršká bouda – Horní Maršov – 9 km, Lysečinská bouda – Rýchory – 7.8 km, Trutnov – Rýchory – 12 km.

Jednostka odpowiedzialna: Správa Knap

16 SkiResort ČERNÁ HORA (skiareál Černý Důl)

Wysokość nad poz. morza: 620-865 m
Liczba kolejek/wyciągów: 2/7
Nartostrady: 6.5 km

Narciarskie trasy biegowe: 10 km
Przepustowość: 9325 os./godz.

Ośrodek narciarski Černý Důl jest charakterystyczny ze względu na szerokie nartostrady i nowoczesnie wyposażony KIDpark do nauki jazdy na nartach. Ośrodek jest częścią kompleksu SkiResort ČERNÁ HORA, tzn. regionu narciarskiego z obowiązującymi wspólnymi karnetami w ośrodkach Černá hora – Janské Lázně oraz Svoboda nad Úpou, gdzie odwiedzający mogą korzystać z różnorodnych terenów narciarskich o całkowitej długości tras narciarskich równej 20 km. Są tu 4 kolejki linowe i 22 wyciągi narciarskie, a więc na pewno każdy narciarz czy snowboardzista znajdzie coś dla siebie. W sezonie transport narciarzy między ośrodkami umożliwiają skibusy.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Černý Důl (górna stacja kolejki linowej) – Rejdiště – 2 km – trasa nr 9
Tetřeví Boudy – Hřibecí Boudy – 14 km – trasa nr 7

Jednostka odpowiedzialna: MEGA PLUS s.r.o., gmina Strážné

17 SkiResort ČERNÁ HORA (skiareál Svoboda nad Úpou)

Wysokość nad poz. morza: 530-600 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/3
Nartostrady: 1.1 km
Narciarskie trasy biegowe: 2 km
Przepustowość: 2000 os./godz.

Ośrodek narciarski Svoboda nad Úpou (Duncan) jest ośrodkiem typu rodzinnego. Odwiedzającym oferuje darmowo całoroczną trasę slalomową z pomiarem czasu, można ją zamówić również na prywatne imprezy. Ośrodek jest częścią kompleksu SkiResort ČERNÁ HORA. W sezonie transport narciarzy między ośrodkami umożliwiają skibusy. Skibusy darmowo kursują na trasach: Horní Maršov – Svoboda nad Úpou – Janské Lázně, Janské Lázně – Černý Důl.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Pętla Okruh na muchomůrce – 2 km.

Jednostka odpowiedzialna: MEGA PLUS s.r.o.

18 Czeska część Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa Krkonošského národního parku) z siedzibą we Vrchlabí zarządza narciarskimi trasami biegowymi:

Magistrala Karkonoska – na odcinku Horní Maršov – Rýchoršká bouda – Žacléř 10 km

Lokalne trasy narciarskie i rejon turystyczny:
Do Rýchorów – 10 km – trasa nr 10, Vojenská cesta – 5,5 km – trasa nr 11, Lysečinská – 7,5 km – trasa nr 12, Haida – 3 km – trasa nr 14, trasa przez Labský důl: Buď fit („Bądź fit”) – 4 km

Jednostka odpowiedzialna: Správa Knap

19 TJ SVS Krkonoše z siedzibą we Vrchlabí

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Křižovky – Rovinka – Horní Mísečky – 14 km – trasa nr 2
Vrchlabí – Strážné – U Krásné Pláně – 13 km – trasa nr 4
Vejsplachy – Kněžický vrch – rejon Kněžice Vařežice – 15 km
Droga okrężna do Horní i Dolní Branny – 15 km, Vejsplachy – 8 km

Jednostka odpowiedzialna: Skiareál Herlíkovice, TJ SVS Krkonoše, Obec Strážné, Vancí sport





Transport narciarzy w sezonie zimowym

W większości karkonoskich ośrodków narciarskich dojazd do kolejek linowych umożliwiają skibusy. Dowożą pasażerów na miejsce docelowe za darmo. Są utrzymywane i opłacane przez miasta, gminy i podmioty gospodarcze. Rozkłady jazdy skibusów są porozwieszane na przystankach, można je również uzyskać w poszczególnych ośrodkach albo też w centrach informacyjnych danego regionu narciarskiego. Jazda skibusem to dziś standardowa i preferowana przez narciarzy usługa. Ułatwia przemieszczanie się i jednocześnie ogranicza ilość samochodów osobowych, co zmniejsza ruch na terenie ośrodków, po których nie trzeba już krążyć w poszukiwaniu miejsca do parkowania. Przyczynia się to do utrzymania czystego powietrza w Karkonoszach.



20 Ski areál Benecko

Wysokość nad poz. morza: 610-970 m
Liczba kolejek/wyciągów: 1/12
Nartostrady: 3.5 km
Narciarskie trasy biegowe: 43 km
Przepustowość: 8900 os./godz.

Benecko to spokojny ośrodek narciarski, idealnie nadający się dla rodzin z dziećmi i początkujących narciarzy, ale też dla bardziej wymagających miłośników sportów zimowych. Oferuje takie atrakcje, jak snowtubing i jazdy nocą. Zwolennicy narciarstwa biegowego mogą skorzystać z dobrze przygotowanych tras biegowych. Oprócz tego przejechać się można na ciągniętych przez konie saniach. Ciekawe położenie i wysokość nad poziomem morza (900 m) sprawiają, że rozciągają się stąd jedne z najpiękniejszych widoków w Karkonoszach.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Zawodnicze trasy biegowe – 10 km, Benecko – Rovinka – 3 km, Rovinka – Třidomí – Horní Mísečky – 7,5 km, Rovinka – Janova hora – Horní Mísečky – 7,5 km, Rovinka – Velbloudí cesta (Droga wielbłądzia) – Křížovky – 7 km, Rovinka – Žalý – 5 km, Benecké kolečko (Kółeczko po Benecku) – 1,5 km.

Jednostka odpowiedzialna: klub sportowy Hančův sportovní klub Benecko, Skiareál Špindlerův Mlýn – Horní Mísečky, Skiareál Herlíkovice

21 Ośrodek narciarski Paseky nad Jizerou

Wysokość nad poz. morza: 620-860 m
Liczba kolejek/wyciągów: 1/4
Nartostrady: 10 km
Narciarskie trasy biegowe: 29 km
Przepustowość: 4870 os./godz.

Kompleks narciarski znajdziemy na rozległych stokach Hořenska. Wyciągami częściowo zarządza gmina Paseky nad Jizerou, a częściowo spółka Pizár s.r.o. W tym sezonie pojawiła się nowość – czteroosobowa kolejka linowa. Turyści mają do wyboru różne ukształtowane tereny – osłe łączki, trasy zjazdowe łatwiejsze i trudniejsze. Znajdzie się również coś na miłośników snowboardingu. Do dyspozycji są także 2 snowparki. Większość tras zjazdowych jest sztucznie naśnieżana. Parking znajduje się tuż koło dolnej stacji wyciągu, na cały kompleks obowiązują jeden Skipass.

Narciarskie trasy biegowe

Z górnych stacji wyciągów narciarze biegowi mogą wyruszyć na przejażdżki wokół Bílej skály oraz do najpiękniejszej wieży widokowej Gór Izerskich - Štěpánki. Pętla te są powiązane z „Karkonoską drogą narciarską”, która przecina całe Karkonosze, i z drugiej strony z „Magistralą Izerską”.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:

Wokół Bílej skály – 7 km, wokół Hvězdy – 13 km, łącznik tras nr 1 i nr 20 – 7 km, Hvězda – teren U Čápa – 1,5 km, Vystřkov – Čermákovy Rovně – 1 km, Kořenov – Polubný – 1,5 km, Polubný – Jizerka Mořina – 6 km.

Jednostka odpowiedzialna:
Jizerky pro Vás

22 Gmina Horní Branná

Lokalne szlaki i pętla turystyczne:
Z Valteřic do Kněžic – 2,1 km, teren koło pałacu Horní Branna – 1,1 km, z terenu koło pałacu w Horní Branna niebieskim szlakiem przez las Bransko do Martinic v Krkonoších – 5 km
Jednostka odpowiedzialna:
gmina H. Branná

23 Gmina Martinice v Krkonoších

Lokalne szlaki turystyczne i pętla:
Dworzec kolejowy – Rovnáčov – 3 km – trasy przygotowane w zależności od aktualnych warunków śniegowych i możliwości miejscowych strażaków jednostki OSP.

Jednostka odpowiedzialna:
gmina Martinice

24 Ski areál Jablonec nad Jizerou - Kamenec

Wysokość nad poz. morza: 450-672 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/2
Nartostrady: 3.3 km
Przepustowość: 1500 os./godz.

Ośrodek narciarski znajduje się niedaleko miasteczka Jablonec nad Jizerą. Trasy o różnym stopniu trudności zadowolą zarówno wymagających narciarzy, jak i rodziny z dziećmi. Do dyspozycji jest trasa slalomowa z pomiarem czasu, snow-fun park i kąciek dla dzieci z wyciągiem linowym. Codziennie jazdy nocą.

Parkingi przy ośrodku są darmowe. Karnet ośrodka narciarskiego Kamenec ważny jest też w ośrodkach Šachty – Vysoké nad Jizerą, Kašperské Hory i Kozinec.

Z Pragi, Jiczyna, Mladěj Boleslavi, Mnichovo Hradiště, Semil, Turnova, Železného Brodu kursują autobusy transportu publicznego przewożące narciarzy.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:

Vysoké nad Jizerą – Bukovec (Jizerka) – 21 km, Šachty – Kamenec – 3 km, Vysoké nad Jizerą – zawodnicze trasy biegowe – 12 km.

Jednostka odpowiedzialna:
TJ Vysoké nad Jizerą

25 Skiareál Aldrov Vítkovice w Karkonoszach

Wysokość nad poz. morza: 733-765 m
Liczba kolejek/wyciągów: 1/5
Nartostrady: 5.3 km
Narciarskie trasy biegowe: 18 km
Przepustowość: 6350 os./godz.

Dominantą gminy jest Kotel (Kocioł) leżący na wysokości 1435 m n.p.m. Ośrodek narciarski Vítkovice oferuje wspaniałe warunki do uprawiania narciarstwa zjazdowego i biegowego. Ośrodki Aldrov, Janova Hora i Vurmovka umożliwiają korzystanie ze sprzętu każdego rodzaju. Możliwe jazdy nocą. Przy zakupie jedno- bądź wielodniowego karnetu typu Golden Pass można jeździć we wszystkich ośrodkach. Parkingi darmowe, bezpłatny również skibus na trasie Jilemnice – Vítkovice – Horní Mísečky.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Pętla Aldrov (żółty) – 1,5 km, Vítkovice Aldrov górna stacja kolejki – Rezek (niebieski) – 5 km, pętla Vurmovka (czerwony) – 6 km, pętla Aldrov – Křížlice (Restaurace pod Javorem) – 2,5 km, pętla Aldrov – Jestřabí – 2,5 km.

Jednostka odpowiedzialna:
Služby Vítkovice v Krkonoších spol. s r.o.

26 ČKS SKI Jilemnice

Przygotowuje narciarskie trasy biegowe w okolicy Jilemnice, o łącznej długości 37 km.
Jednostka odpowiedzialna:
ČKS SKI Jilemnice

27 Jaroslav Weiner Dolní Mísečky

Przygotowuje narciarskie trasy biegowe z Dolnych Míseček na Vidlice po Vídeňskiej cescie – 1,5 km
Jednostka odpowiedzialna: J. Weiner

28 Gmina Kořenov

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:
Wokół Hvězdy – 12 km, wokół Bílej skály – 7 km, Havírnou na Vystřkov – 3,5 km, Planýrka - 6 km

Jednostka odpowiedzialna:
Jizerky pro Vás



Oznakowanie narciarskich tras biegowych w Karkonoszach

Kiedy pogoda jest korzystna i występują dobre warunki śniegowe, w Karkonoszach dostępnych jest do 500 kilometrów odpowiednio przygotowanych – często kilka razy w tygodniu przecieranych – tras. Trasa osiowa, zwana Magistralą Karkonoską, mierzy 71 km. Łączy ona leżący na zachodzie gór Harrachov ze znajdującym się na wschodzie Žacléřem. Oznakowana jest czerwonymi rombami z napisem „Krkonošská Magistrála”. Z Magistralą Karkonoską powiązanych jest kolejnych 340 kilometrów tras, z których większość oznakowana jest pomarańczowymi strzałkami Klubu Czeskich Turystów (Klub českých turistů, KČT) oraz zielonymi znakami uzupełniającymi ze strzałką i numerem trasy. Zazwyczaj codziennie przecierane są trasy zawodnicze w sześciu punktach Karkonoszy. Ich łączna długość to 89 kilometrów. Oznakowane są niebieskimi znakami ze strzałką.

W terenie spotkamy się z kilkoma rodzajami oznakowania narciarskich tras, które pomagają w orientacji w terenie oraz w wyborze odpowiedniego stopnia trudności trasy.



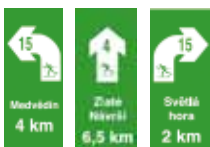
Magistrála Karkonoska, łącząca Harrachov na zachodzie z Žacléřem na wschodzie Karkonoszy, oznakowana jest czerwonym rombem.



Z trasą osiową połączone są inne trasy, zwane turystycznymi. Oznakowane są na dwa sposoby. Jednym z nich są pomarańczowe znaki z informacją o celach i odległościach, umiejscowione na najważniejszych skrzyżowaniach oraz rozdrożach.



Inne z przygotowywanych tras to trasy zawodnicze, oznakowane na niebiesko.



Oznakowaniem uzupełniającym są zielone znaki umieszczone na drobnych odgałęzieniach tras.

Trasy te znajdziemy tylko w kilku miejscach Karkonoszy: w Harrachovie, osadzie Horní Mísečky, w Benecku, w miejscowości Vysoké, w Jilemnicach i pod szczytem Liščí hora, gdzie jest tzw. „Desítka” („Dziesiątka”). Bardzo popularne są połączone z trasami w Harrachovie trasy zawodnicze w Jakuszycach.



Zaproszenie

Kiedy? W sobotę 10 grudnia 2011 r.
O której? O godz. 12:15
Gdzie? Do Hornej Małej Úpy, ośrodka Skiareál SKIMU pod nowy bufet
Co zabrać ze sobą? Sprzęt i strój do narciarstwa biegowego
Kogo zabrać ze sobą? Całą rodzinę

Zapraszamy do uprawiania wraz z nami narciarstwa biegowego, czyli „Karkonosze 2011 – w lecie rower, w zimie narty“

Partnerzy: Regionalne Centrum Informacji Turystycznych Karkonosze (RTIC), Związek Karkonosze Wschodnie, Związek Gmin Karkonoskich, Miasto Kowary, Dyrekcja KRNP, Pogotowie górskie HS Krkonoše, Gmina Horní Malá Úpa, ośrodek Skiareál SKIMU Horní Malá Úpa, Urząd Wojewódzki Województwa Kralowohradeckiego.
Więcej informacji: Krkonoše – svazek měst a obcí, Krkonošská 8, 543 01 Vrchlabí,
Turystyka: www.krkonose.eu, **Związek:** www.svazek.krkonose.eu



Zasady FIS zachowania się narciarzy i snowboardzistów w ośrodkach narciarskich i na nartostradach



1. Każdy narciarz i snowboardzista powinien zachować się w taki sposób, aby nie zagrażać nikomu innemu i nie spowodować żadnej szkody.
2. Powinien jeździć tak, by mieć odpowiednią widoczność. Musi zjeżdżać z prędkością dopasowaną do swych umiejętności, rodzaju i stanu trasy, warunków pogodowych oraz natężenia ruchu.
3. Narciarz znajdujący się wyżej musi wybrać taki tor jazdy, który pozwoli uniknąć wszelkiej możliwości zderzenia z narciarzem znajdującym się niżej.
4. Wyprzedzać można z góry, z dołu, z prawej i z lewej, ale tylko w takiej odległości, która zapewni wyprzedzanemu narciarzowi przestrzeń wystarczającą dla wszelkich jego manewrów.
5. Narciarz, który wjeżdża na drogę zjazdu lub chce odjechać, ma obowiązek sprawdzić – rozglądając się – czy może to uczynić bez stwarzania zagrożenia dla siebie i innych.
6. Narciarz tylko w razie absolutnej konieczności może zatrzymać się w miejscach zwężenia i złej widoczności. Po upadku narciarz musi usunąć się z toru jazdy tak szybko, jak to tylko jest możliwe.
7. Narciarz może podchodzić lub schodzić tylko skrajem / brzegiem trasy.

8. Każdy narciarz ma obowiązek stosowania się do znaków i sygnalizacji

9. W razie wypadku każdy narciarz ma obowiązek niesienia pomocy.

10. W razie wypadku każdy narciarz, zarówno świadek jak i uczestnik, ma obowiązek podania swoich danych osobowych.

Z materiałów HS ČR i SITOUR.



29 Ski areál Vysoké nad Jizerou - Šachty

Wysokość nad poz. morza: 700 m
Liczba kolejek/wyciągów: 0/3
Nartostrady: 4.2 km
Narciarskie trasy biegowe: 84 km
Przepustowość: 2400 os./godz.

Nowoczesny ośrodek narciarski leży na skaju miasteczka Vysoké nad Jizerą. Na nartach można jeździć codziennie, w dzień i wieczorem (jazdy nocą). Ośrodek zapewnia maksimum zabawy dla dzieci: wyciąg dla dzieci, karuzela, snowtubing, skutery dziecięce, wyciągi sznurkowe, kąciek zabaw, nowoczesne elementy zabawowo-edukacyjne i osie łączki. Parking znajdziemy na terenie samego ośrodka – jest darmowy. Karnet z ośrodka Šachty ważny jest też w ośrodkach Kamenec – Jablonec nad Jizerą, Kašperské Hory i Kozinec. Z Pragi, Jiczyna, Mladá Boleslav, Mnichovo Hradiště, Semil, Turnova, Železného Brodu kursują autobusy transportu publicznego przewożące narciarzy. Cena karnetu przy korzystaniu z tego skibusu jest trochę wyższa, dopłata za transport wynosi kilkadziesiąt korun. Skibusy na regularnych liniach kursują na jazdy dzienne i jazdy nocą. Do dyspozycji są też autobusy liniowe.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:

Vysoké nad Jizerou – Štěpánka – 7,5 km, Vysoké – Kořenov (Famberka) – 12 km, Vysoké nad Jizerą – Vysoký – 4 km, Vysoké nad Jizerą – Kapradník – Hvězda – 12 km, Šachty – Kamenec – 3 km, Vysoké nad Jizerą – Bukovec (Jizerka) – 21 km, Vysoké nad Jizerą – zawodnicze trasy biegowe – 12 km.

Jednostka odpowiedzialna:
TJ Vysoké nad Jizerou

30 Gmina Poniklá

Przygotowuje narciarskie trasy biegowe w okolicach Ponikli o łącznej długości 10 km.
Jednostka odpowiedzialna:
gmina Poniklá

31 Ośrodek sportowy Harrachov

Wysokość nad poz. morza: 650-1020 m
Liczba kolejek/wyciągów: 3/6
Nartostrady: 8.63 km
Narciarskie trasy biegowe: 110 km

Przepustowość: 6.050 os./godz.

Jeden z najpiękniejszych ośrodków sportów zimowych, bardzo wszechstronnie zamierzony. Poza trasami zjazdowymi oferuje idealne warunki dla narciarzy biegowych oraz do uprawiania turystyki narciarskiej wszystkich stopni trudności. Wspólne bilety obowiązują również dla ośrodków Amálka i Zákoutí. Z karnetem wielodniowym i punktowym można jeździć po całym regionie, tzn. w Harrachovie, Rokytnicach nad Jizerą, Pasekách nad Jizerą, Rejdicach i Příchovicach. Harrachov jest znanym miejscem ze względu na odbywające się tu konkursy skoków, w tym Puchar Świata i Mistrzostwa Świata. Skocznie narciarskie: K8, K15, K40, K70, K90, K120, K185.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:

Magistrala Karkonoska – na odcinku Harrachov – rozdroże U čtyř pánů – 11 km, Na Mýto – 4 km, Janova cesta – 3 km, Puchacz – Nad Rokytnici – 2 km, Na Ručičky – 5 km, Kolem báby – 2 km, Na Studenov – 2 km, Ryzím potokem – 3 km, Kládova cesta – 5,5 km, rozdroże U čtyř pánů – Lysá Góra – 3 km, Na Ptáčinec – 3 km, wokół skoczni – 1,5 km, trasa miejska – 4 km, w Góry Izerskie – 1 km, połączenie do ośrodka Jakuszyce – 1 km, Mýtiny – 2 km, pętla bialhlonowa – 3 km, Stara droga celna – 2 km, Terex – 12 km, Kamenice – 3 km, zawodnicze trasy biegowe Čertova hora – 15 km

Jednostka odpowiedzialna:
Sportovní areál Harrachov

32 TJ Sokol Studenec i gmina Studenec

Lokalne trasy i pętla turystyczne:
Rovnáčov – dolna część gminy Studenec – 8 km, pętla wokół Strážníka i Horki – 17 km

Jednostka odpowiedzialna:
TJ Sokol Studenec i gmina Studenec

33 Spartak Rokytnice nad Jizerou Skiareál Horní Domky - Studenov

Wysokość nad poz. morza: 620 - 1312 m
Liczba kolejek/wyciągów: 2/10
Nartostrady: 18 km
Narciarskie trasy biegowe: 29,5 km
Przepustowość: 9.965 os./godz.

Skiregion Rokytnice – stowarzyszenie

zarządców wyciągów i kolejek (Spartak Rokytnice, a.s., Skiservis Udatný, ośrodek narciarski Pařez, ośrodek narciarski Modrá Hvězda oraz ośrodek narciarski Bahýnka) dysponuje łącznie 23 wyciągami narciarskimi, dwoma czterokrzesłkowymi kolejkami linowymi i ponad 22 km tras zjazdowych wszystkich stopni trudności. W okolicy Rokytnic nad Jizerą można korzystać z 32,5 km tras biegowych, którymi zarządza Spartak Rokytnice, a.s. Największym zarządcą jest Spartak Rokytnice, a.s., który jest właścicielem ośrodków narciarskich Horní Domky i Studenov. Parkingi centralne w Rokytnicach nad Jizerą P2 – P4 są jednodniowe, bezpłatne, a P1 jest wielodniowy, płatny.

Bezpłatny Skibus jeździ po Rokytnicach nad Jizerą w piętnastominutowych i półgodzinnych odstępach, kolejny kursuje między parkingami centralnymi a ośrodkiem narciarskim Horní Domky. Trasa osiowa prowadzi przez całe Rokytnice nad Jizerą, przystanki znajdują się w miejscach normalnych przystanków autobusowych. Skibus łączy prawie wszystkie ośrodki narciarskie w Rokytnicach nad Jizerą.

Najbliższe przygotowane trasy biegowe:

Ostatnia stacja kolejki linowej LD Horní Domky – Dvoračky 3 km, Krejčího cesta – Jablonecká – 5 km, wokół grzbietu Vlčí hřeben 9,5 km, Ručičky – Kostelní cesta 5 km, Okruh u kapličky I – 2 km, Okruh u kapličky II – 5 km.

Trasy biegowe w okolicy Rokytnic nad Jizerą łączą się z trasami biegowymi Magistrali Karkonoskiej.

Jednostka odpowiedzialna:
Spartak Rokytnice nad Jizerou



Evropská unie



Ewidencja: MK ČR E 16345

• Wydawnictwo wydane przy wsparciu finansowym RPO. • **Wydal:** Krkonoše – svazek měst a obcí, Zámek 1, 543 01 Vrchlabí • **Wydanie nr 14** Listopad 2011. • **Łączny** nakład 55 000 egz. • **Współpracowali:** Dáša Palátková, pracownicy karkonoskich ośrodków informacji, Radek Vich, partnerzy Svazku Krkonoše, i in. • **Podkład mapowy:** Geodézie, s.r.o. • **Fotografie:** Archiwum Dyrekcji KRNP, archiwum Svazek Krkonoše, Dáša Palátková, • **Tłumaczenia:** Hans J. Warsaw, Helena Jankowska • **Grafika:** David Škodný • **Opracowanie graficzne:** www.ip-design.cz • **Druk:** Česká Unigrafie, a.s. • **Pomysły, pytania i uwagi prosimy przesyłać na:** dasa-palatikova@volny.cz

Skialpiniści w Karkonoszach mogą jeździć w terenie

W zeszłym roku dyrekcja czeskiej części Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa Krkonošského národního parku, KRNAP) we współpracy z pogotowiem górskim (Horská služba) i Czeską asocjacją przewodników górskich (Česka asociace horských vůdců) przygotowała i otworzyła trasy dla skialpinistów. Prowadzą one po szlakach, ale nie tylko. Powstały nowe pętle i niektóre zjazdy dla narciarzy.

„Pętle prowadzą przede wszystkim po szlakach. W niektórych miejscach łączą krótkie odcinki między szlakami. Często są to atrakcyjne zjazdy lub odwrotnie – podejścia” – mówi Jan Hřebačka, dyrektor KRNAP. Wspomniane trasy wytyczono tylko na pewien czas – na dwa sezony, a więc zeszły rok i tegoroczny sezon 2011/2012. „Obserwujemy, czy narciarze przestrzegają ustalonych zasad i jaki wpływ na przyrodę na danym obszarze ma uruchomienie tych tras. W zależności od efektów tych badań podejmiemy decyzję o dalszym losie tras. Myślę, że narciarze będą przestrzegać zasad” – dodaje dyrektor Jan Hřebačka. Trasy są dostępne pod warunkiem istnienia odpowiedniej warstwy –

minimum 30 cm – ubitego śniegu, zwłaszcza w miejscach, gdzie trasa prowadzi poza szlakiem. Większość tras co najmniej na niektórych odcinkach prowadzi przez miejsca, gdzie zorientowanie się w terenie w pewnych warunkach pogodowych może okazać się skrajnie trudne albo gdzie istnieje niebezpieczeństwo lawin. Dlatego przed wyjściem na wycieczkę należy sprawdzić aktualny stan zagrożenia lawinowego, ew. można spytać w pogotowiu górskim albo w którymś z ośrodków informacji dyrekcji KRNAP, jakie warunki panują w danym miejscu. Podstawową kwestią, której nie można pominąć, jest sprzęt. Zasadnicze znaczenie ma podstawowe wyposażenie lawinowe

(detektor lawinowy, sonda i łopata), naładowany telefon komórkowy (uwaga, w górach jest wiele miejsc ze słabym sygnałem), odpowiednie ubranie i GPS. Z uwagi na zasady ochrony przyrody przed narciarzami nadal zamknięte są kotły lodowcowe. Nie planuje się też ich udostępnienia w przyszłości.



Opis tras skialpinistycznych

Duża część opisanych tu tras nie jest wytyczona w terenie ani tyczkami ani innym oznakowaniem, a niektóre odcinki w pewnych warunkach pogodowych utrudniają orientację w terenie. Dlatego niezależnie od opisu tras na stronie internetowej załączony jest też – obok mapy – plik z opisem trasy (w formacie GPX skompresowany – zip), który ściągnąć można do urządzenia GPS. Dokładność współrzędnych GPS z uwagi na poziom technicznego zaawansowania przyrządów może odbiegać od rzeczywistości – chodzi o różnice rzędu kilku metrów. Trasy można przejść w obu kierunkach, jednak pewne odcinki bardziej nadają się do podejścia niż zjazdu, konkretna informacja znajduje się przy ich opisie. Można też oczywiście połączyć wybraną trasę z innymi oznakowanymi szlakami, a także innymi drogami oraz powierzchniami niezalesionymi na terenie II i III strefy KRNAP. Opis tras bazuje na mapach 1: 25 000 Krkonoše – Východ (wyd. 2009 r.) i Západ (wyd. 2006 r.). Prosimy o trzymanie się tras, niewjeżdżanie poza nie i nieniszczenie przyrody!

Szpindlerowy Młyn i okolice:

1. Svatý Petr – trasą zjazdową Stoh A (zalecamy raki) – niebieskim. Droga z boczem Stohu!!bardzo zdradliwy odcinek!! (Klínová cesta) – Klínové boudy – zielonym do Chalupy na Rozcestí – następnie czerwonym do Výrovky – zielonym przez Dlouhý důl – Svatý Petr.

2. Martinova bouda – zielonym do Labskiej boudy – niebieskim w dolinę Labský důl – przez Labský důl niebieskim do Dvorského potoku – koło drewnianego domku ścieżką podejście do Patejdlowej boudy (wąska ścieżka – odcinek raczej do podchodzenia pod górę) – zielonym do Martinovej boudy.

3. Szpindlerowy Młyn – żółtym drogą Dřevařská cesta – schronisko Bouda U Bílého Labe – niebieskim (Weberova cesta) doliną Białej Łaby – pod koniec odbicie z niebieskiego szlaku w stronę Białej Łaby, przejście przez Łabę i wzdłuż rzeki lewą stroną (z punktu widzenia pod prąd) – Luční bouda – czerwonym drogą Stara Bucharova cesta do žlebu Tetřeví žlab (stromy odcinek, strefa odrywania się lawin) – prowadzącą po poziomicy drogą zwózkową w dolinę Hrazený důl (trzymać się trasy, nie skracać sobie jej, są tam sadzonki!) – przez žleb wzdłuż Hrazeného potoku (koniecznym warunkiem jest co najmniej 30 cm śniegu) – Dlouhý důl – zielonym do Sv. Petra.

4. Medvědí koleno – zielonym do Medvědí boudy – żółtym w kierunku Brádlerych boud – niebieskim w kierunku Ptáčí kameny – niecały 1 km ścieżką pod Moravskou boudę – zjazd żółtym do Davidovej boudy – drogą Školní cesta niebieskim albo do Medvědí boudy i zielonym do rozdroża Medvědí koleno albo ukośnie pod górę 150 m podejście do Brádlerych boud (uwaga na obszar Medvědí potoku – obsuwanie śniegu, lawina).

Pec pod Śnieżką i okolice:



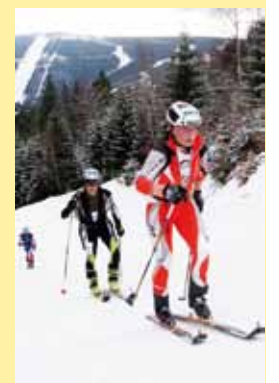
5. Pec pod Śnieżką – czerwonym wejście w Modrý důl – zimowa tyczkowna trasa przez Modrý důl do Výrovky (przekraczamy potężny tor lawinowy, a przede wszystkim pod koniec możemy mieć problemy z orientacją – zawiane tyczki) – zielonym przez Richterovy Boudy zjazd – Pec pod Śnieżką (wariant z odbiciem na czerwony na rozdrożu U Richterových bud do wąskiej doliny Zelený důl na czerwony drogą Železná stezka).

6. Pec pod Śnieżką – niebieskim w dolinę Obří důl – na przełęcz pod byłym schroniskiem Obří bouda – czerwonym przez szczyt Śnieżki – w dół żółtym do górnej stacji kolejki linowej na Růžovej horze – duktem pod kolejką – dolna stacja kolejki – przy zjeździe: dalej żółtym albo niebieskim i do Peca albo przez łuki enklawy Větrník i Karlův vrch i nieoznakowanej drodze do Velké Úpy. Bezpieczny wariant to też Růžohorky – zielony i żółty szlak – górna stacja Boboliftu – trasą zjazdową w dół do V. Úpy.

Rokytnice nad Jizerą i okolice:

7. Rokytnice nad Jizerou – wzdłuż potoku w Liščí Doupe (trzymać się trasy, nie wjeżdżać do lasu) – wjazd na żółty szlak (droga Vlčí cesta) – droga Okružní cesta – zjazd duktem U Vlka (trzymać się trasy, nie wjeżdżać do lasu) – Vrata – wjazd na trasy KČT.

8. Hoření Domky – podejście niebieską trasą zjazdową – dalej niebieskim na rozdroże Zadní Plech – żółtym na rozdroże Krakonošova snídane – niebieskim (drogą Harrachova cesta) podejście na rozdroże U Čtyř pánů – zielonym (drogą Česka cesta) – Růženčina zahrádka – czerwonym na przełęcz Kotelské sedlo – wariant 1: otyczkowna trasa – Lysá hora – trasami zjazdowymi zjazd do Rokytnic nad Jizerą, wariant 2: czerwonym zjazd na Dvoračky, stąd zjazd oznakowanymi szlakami do Rokytnic nad Jizerą.



Zanim wyruszysz w trasę, przeczytaj stronę internetową www.krnapp.cz/popis-tras/ i wszystkie zalecenia dyrekcji/Správy KRNAP.

Szczegółowy opis, w tym mapy, współrzędne GPS, informacje o problematycznych dla orientacji punktach i miejscach niebezpiecznych z uwagi na ukształtowanie terenu lub niebezpieczeństwo lawin, znajdziemy na www.krnapp.cz/popis-tras. Na stronie internetowej dyrekcji KRNAP: www.krnapp.cz/skialpinismus dostępne są również wszystkie inne potrzebne informacje.

Co to jest skialpinizm?

Jest jednym z mniej popularnych i jednocześnie trudniejszych sportów. Stanowi połączenie wspinaczki zimowej, narciarstwa i turystyki wysokogórskiej. Skialpinizm powstał na początku XX wieku w krajach alpejskich. Za sport wyczynowy, w którym rozgrywać się mogą zawody, uznany został – najpierw we Włoszech – w latach 60. W połowie lat 70. jego popularność objęła również kraje niealpejskie. W Czechach skialpinizm stał się częścią alpinistyki w 1975 r.



Sport ten może mieć dwie postaci: klasyczną (zimowa turystyka narciarska i wysokogórska, ekstremalne zjazdy na dużych wysokościach, schodzenie

i zjeżdżanie po lodowych ścianach, żlebach, których nachylenie przekracza często 50 stopni) oraz zawodniczą, konkursową (etapowe zawody dwu- lub trzyosobowych zespołów). Do podstawowego wyposażenia należą specjalne, lekkie narty ze stalowymi krawędziami oraz tzw. foki – podkłady pod ślizgi nart, których sztuczna sierść umożliwia podchodzenie pod stromizny. Wiązania dostosować można do podchodzenia i do zjazdu. Do tego raki, buty, śpiwór, czekan, karabinki, lina. Żeby móc poświęcić się temu sportowi, trzeba kochać góry. A kto chce osiągać wyniki w zawodach, musi nie tylko mieć odpowiedni sprzęt, ale również dobrze jeździć na nartach, mieć świetną kondycję, oraz – jak w przypadku każdego sportu wyczynowego – silną wolę i poczucie dyscypliny. Pavel Jirsa, przewodniczący Ski alp

club ze Szpindlerowego Młyna, kiedyś zawodnik i organizator skialpinistycznych zawodów, dodaje: „Przy skialpinizmie wyczynowym wyznaczony zostaje określony etap, zazwyczaj kilkugodzinny, który zawodnicy muszą przebyć cały w pełnym sprzęcie. Pod górę podchodzą na przykład używając raków. Cały odcinek jest ograniczony czasowo, w ramach tego limitu jest tzw. czasówka, czyli odcinek, który musi zostać pokonany jak najszybciej. Częścią specjalnie opomiarowanej trasy jest też slalom gigant, partnerzy w dwójkach zjeżdżają w niektórych przypadkach związani liną. Wynik ogólny i wyniki częściowe przeliczane są na punkty karne – kto ma ich najmniej, ten zwycięża. Przy skialpinizmie wyczynowym, kiedy jeździ się w parach, konieczne jest wzajemne zaufanie, zawodnicy muszą wiedzieć, na co nawzajem mogą sobie pozwolić,

żeby się nie wyczerpać. Zawody, chociaż za granicą rozgrywane są na dużych wysokościach nad poziomem morza, są stosunkowo bezpieczne, ale wzajemne zaufanie i świadomość możliwości partnera są konieczne”.

Sam Pavel Jirsa uczestniczył w zawodach skialpinistycznych w wielu miejscach kuli ziemskiej, skąd poprzywoził do domu cenne trofea. Startował we Włoszech – Trofeo Carlo Marsaglia, Rallye Pizzolada, Rallye Cevedale, Rallye Addamelo, Rallye Gran Paradiso, na Słowacji na Małej i Wielkiej Fatrze, we Francji i in. Wraz z kolegami odbył podróże w góry Pamir, gdzie przygotowawali się do wspólnego skialpinistycznego wejścia na Pik Lenina i do pierwszego zjazdu po ścianie północnej. Wyruszył do Peru, gdzie jednak ekspedycja natknęła się na poważne niebezpieczeństwo – podczas wejścia na Huascarán znaleźli się na drodze spadającej z góry ogromnej masy lodu i śniegu, która urwała się z lodowca. Przez dziesięciolecia zdobyła najwyższą górę peruwiańskiej Białej Kordyliery, a teraz pod wpływem wysokich temperatur i niesprzyjających

warunków klimatycznych runęła w dół, zmieniając zupełnie wygląd okolicy. Pawłowi i innym czeskim skialpinistom udało się uratować. Idący jakichś 10 metrów za nimi Amerykanie nie mieli tyle szczęścia – jednego z nich peruwiańscy ratownicy znaleźli rozerwanego na wiele kawałków, ciało pozostałych dwóch nie udało się odnaleźć.





Najstarsze zawody skialpinistyczne w Czechach



W zeszłym roku sekcja skialpinistyczna Ski Alp Club Szpindlerowy Młyn po raz dwudziesty zorganizowała międzynarodowe zawody skialpinistyczne, które mogą z dumą nosić tytuł „najstarszych w Czechach”. Zorganizowane zostały jako finał Pucharu Czech SCARPA 2011 i finał Pucharu Europy Środkowej 2011. Ponieważ w tym roku z uwagi na niekorzystne warunki śniegowe w Beskidach nie odbyły się zawody na Javorovym vrchu, Mistrzostwa RCz przeniesiono do Szpindlerowego Młyna, gdzie rozegrane zostały pod nazwą

XX edycja zawodów skialpinistycznych w Szpindlerowym Młynie pod nazwą „Krkonoše 2011”, która odbyła się jako memoriał Jana Zapletala, Mistrzostwa Republiki Czeskiej Ski Trab 2011 w skialpinizmie, finał Pucharu Czech SCARPA w skialpinizmie 2011 i finał Pucharu Europy Środkowej 2011, to dla organizatorów okazja do spojrzenia wstecz i pewnej refleksji. Pavel Jirsa, dyrektor zawodów, w ramach owego spojrzenia wstecz na minionych dwadzieścia lat dodał: „Nasza sekcja skialpinistyczno-wspinaczkowa organizuje te zawody od 1992 r. Pierwszych dziesięć edycji realizowanych było we współpracy z polskimi ratownikami z GOPR-u. Zawody nazywały się wtedy „Špindlerův Mlýn – Karpacz”, a odbywały pod patronatem obu miast. Jednego roku trasa prowadziła z Karpacza do Szpindlerowego Młyna, w kolejnym roku odwrotnie. Od XI edycji organizujemy zawody tylko po czeskiej stronie Karkonoszy. Dzięki wspianiemu zapleczu w hali sportowej ośrodka wczasowego Vojenská zotavovna w Bedřichovie zakotwiczyliśmy w rejonie Medvědína. Od pierwszej edycji zawody odbywały się systemem rajdowym, a więc z obowiązkowym etapem ze slalomem gigantem i odcinkiem na czas. W ostatnich latach są to zawody typu start – meta. W ten sposób dostosowaliśmy się do obecnych trendów panujących w skialpinizmie. Od roku 1995 zawody rozgrywają się jako memoriał Jana Zapletala, kiedyś członka naszego klubu, który zmarł śmiercią tragiczną podczas skialpinistycznej wyprawy we włoskie Alpy, w rejon Cevedale. Oddajemy w ten sposób cześć jego pamięci”.

Ski Trab Mistrzostwa RCz. Również tu jednak ze względu na mniejszą niż zazwyczaj ilość śniegu zawody przesunąć trzeba było na godzinę popołudniową, żeby można było wykorzystać do zjazdów więcej tras zjazdowych. Ponieważ śnieg poza trasami stopniał, organizatorzy wytyczyli trasy zawodów w rejonie Medvědína. Dla kategorii mężczyzn, kobiet i weteranów ich łączna długość wynosiła 20 km, a różnica wysokości 1840 m, a dla kategorii kadetów, juniorów i kategorii „open” łączna długość 11 km, a różnica wysokości 1140 m. Na starcie stanęło 90 zawodników we wszystkich dziewięciu kategoriach (7 wyczynowych i 2 open). Wspólny start miał miejsce nad halą sportową VZ Bedřichov. Na wstępie, w dolnej części nartostrady „Vodovod” był krótki bieg pod górę z nartami w ręku, następnie na nartach bieg przez leśne przecinki już na szczyt Medvědína. Stamtąd zjazd w dolinę Labský důl i leśną drogą

zwózkową na czarną trasę zjazdową do dolnej stacji kolejki linowej Medvědína. Tu zawodnicy nakładali foki i podchodzili w górę nartostrady pod „Hank”. Na nim obowiązywała wspinaczka z rakami. Górną część nartostrady pokonać trzeba było znowu na fokach. Po wejściu na górę czarnej nartostrady trzeba było nią zjechać znów pod „Hank” i drogą zwózkową w kierunku hali VZB. Pętlę po trasie A trzeba było przejechać dwukrotnie. Trasa B dla kategorii kadetów, juniorów i open była wytyczona tak samo jak A, ale skrócona o podejście pod czarną nartostradę. Do Szpindlerowego Młyna zjechała prawie cała czołówka zawodników z Czech, Słowacji i Polski. Przed finałowymi zawodami między gospodarzami Michałem Štantejským i Radkiem Grohem była różnica tylko dwóch punktów. Obaj wraz z jednym zawodnikiem słowackim i jednym polskim stoczyli wyrównany bój. Do drugiej rundy M. Štantejský zakwalifikował się jako pierwszy, R. Groh tuż za nim,

niewiele wyprzedzając zawodników słowackiego i polskiego. Decydujące metry przewagi R. Groh uzyskał przed końcem ostatniego podejścia, utrzymując aż do mety mordercze tempo. W kategorii kobiecej prowadzenie zapewniła sobie polska zawodniczka Klaudia Tasz. Wśród weteranów żadnych wątpliwości nie wzbudzał Roman Kuczyński. W młodszych kategoriach kadetów pierwsze miejsca zajęli Barbora Volajová i Marek Litvaj, oboje ze Słowacji. Jako trzeci junior uplasował się pochodzący ze Szpindlerowego Młyna Matěj Švec. W kategoriach open pierwsi byli Michal Galandák

i Adéla Romaniaková.

W tym roku zawody odbędą się po raz dwudziesty pierwszy. Skialpiniści startować będą także w innych krajowych i zagranicznych konkursach. Wszystkim życzymy dużo szczęścia!



➔ Start podczas XX edycji zawodów skialpinistycznych w Szpindlerowym Młynie.

Wspinaczka lodowa – wolno się wspinać

W oparciu o efekty badań specjalistów oceniających możliwości wykorzystania skał do wspinaczki lodowej również tegorocznej zimy dyrekcja KR NAP warunkowo zezwala na uprawianie tego sportu. Również w tym sezonie zimowym w Karkonoszach, w rejonie Szpindlerowego Młyna, na prawym brzegu Łaby naprzeciwko końca szlaku Bud' fit, wyznaczono miejsce wspinaczkowe. Jest to mierząca mniej więcej 20 m wysokości granitowa skała, jedyna w Karkonoszach na której wolno legalnie uprawiać wspinaczkę w wodnym lodzie.

Wspinaczka dozwolona jest na lodopadzie w opisanym powyżej miejscu od 15 grudnia 2011 r. do 31 marca 2012 r. Liczba osób ograniczona jest tylko do 16 dziennie. Wspinaczka jest dozwolona tylko pod warunkiem istnienia dostatecznej warstwy lodu na skale – takiej która nie spowoduje uszkodzenia powierzchni skały, na ziemi zaś leżeć musi co najmniej trzydziestocentymetrowa warstwa śniegu, która roślinność pod skałą ochroni przed zdeptaniem. Wspinać się można od godz. 8.00 do 17.00. W lodzie nie wolno wycinać stopni, szczelin i chwytów, zaś teren wokół lodopadu i sam lodopad nie może być w żaden sposób modyfikowany w celu ułatwienia wchodzenia.

Wspinaczkę na lodopadach



na wyznaczonym do tego terenie uprawiać mogą tylko osoby, które się z wyprzedzeniem zarejestrowały w systemie rezerwacji dyrekcji KR NAP (<http://ledopad.krnap.cz>). Zarejestrowani wspinacze obowiązani są do odebrania pozwolenia na wspinaczkę w danym miejscu i dniu w formie pisemnej w ośrodku informacji dyrekcji KR NAP w Szpindlerowym Młynie (www.krnap.cz/ic-spindleruv-mlyn).

Dyrekcja KR NAP nie podejmuje kroków mających zapewnić bezpieczeństwo wspinaczy. Każdy uprawia wspinaczkę na własną odpowiedzialność, ewentualnie sam odpowiada za osoby poniżej 15. roku życia, które zarejestrowane zostały wraz z nim.

Więcej informacji na temat zimowej wspinaczki na lodzie na www.krnap.cz/lezeni-na-ledopadech

Z materiałów Dyrekcji KR NAP.



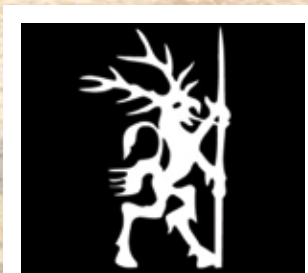
Kalendarium

450 lat

Karkonosz – dobry duch naszych gór

Pierwsza wzmianka poświęcona Karkonoszowi pojawia się w starych kronikach z 1561 r. Było to pierwsze graficzne wyobrażenie władcy, pana gór, jeszcze bez imienia, z naciskiem na owo „pan”. Karkonosz przedstawiony jest wówczas jako mieszanka herbów karkonoskich feudałów: ma postać gryfa z herbu śląskich Schaffgotschów, orlą głowę, jelenie rogi, lwi tułów, koźle nogi i rozdwojony ogon. Dyrekcja czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego KRNAP wydobyla na światło dzienne zapomniany wizerunek, starta zeń kurz i uczyniła swoją pieczęcią. Symbolem władzy Karkonosza jest berło wywołujące strach – strach małego człowieka przed wielkością gór, strach przed tajemniczymi siłami natury, strach drwali przez piorunem, strach samotnego wędrowca przed zgubieniem drogi we mgle lub zamieci... W 1618 r. pierwszą drukowaną informację na temat potężnego ducha gór podaje Havel Želanský, helwecki ksiądz praski w swoim spisie „O złých anjelích a ďáblích” („O złych aniołach i diablich”). Opisuje tu Karkonosza jako mnicha, który proponuje wędrowcom przez góry idącym, że im pokaże drogę, a „potem, kiedy ich w miejsca niedostępne, między doły a skały zaprowadzi, że nie wiedzą, gdzie się zwrócić, to on na pień jaki czy drzewo wskakuje i śmieje się z nich, że po lesie całym aż się niesie”.

Karkonosz jest górskim duchem wielu imion i wielu postaci, chroniącym i pomagającym... Najczęściej dziś spotykane wyobrażenie o jego wyglądzie, z kapeluszem i fajką, jest jednocześnie wyobrażeniem najnowszym. Za to najstarszą podobizną, z rogami – oprócz regularnych czytelników czasopisma „Krkonoše – Jizerské hory” – zna mało kto.



300 lat

Huta szkła w Harrachovie

Już w XIV wieku na terenie należących do rodu Harrachów jilemnickich dóbr produkowano szkło. W roku 1712 w miejscu dzisiejszej huty szkła wybudował swój zakład Elias Müller. Także w dzisiejszej harrachovskiej hucie zachowane są tradycyjne sposoby produkcji, wszystko przetrwało w prawie oryginalnym kształcie i w pełni działające. Huta Novosad i syn jest drugą najstarszą hutą w Czechach. Tutejsze szkło zawsze należało do światowej czołówki. Z tradycyjnymi metodami produkcji szkła możemy zapoznać się zwiedzając hutę, a następnie także muzeum. Częścią kompleksu jest również browar. Podziwiając muzealne ekspozycje, przypomnimy sobie czasy, kiedy w rękach miejscowych mistrzów powstawały najbardziej luksusowe szkła, a także zobaczymy, jak w ciągu trzystu lat zmieniło się to rzemiosło. Zwiedzając część produkcyjną zakładu, zobaczymy dokładnie, jak obrabiane jest szkło przy użyciu ręcznych technologii. Częścią wycieczki jest licząca sobie 100 lat unikatowa szlifiernia szkła o napędzie transmisyjnym i wodnej turbinie. Produkowane jest tu luksusowe szkło stołowe, szkło użytkowe i kryształowe żyrandole.



100 lat

Most na Łabie w Szpindlerowym Młynie

Symbol i jedno z bardziej zauważalnych miejsc – pomalowany na biało łuk konstrukcji mostowej – zapadnie w pamięć każdemu, kto odwiedzi to górskie miasteczko. Most znajduje się na dawnym, historycznym skrzyżowaniu – prawy brzeg miasta z Bedřichovem, który do 1942 r. był samodzielną wsią, należał jeszcze w XIX wieku do dóbr jilemnickich, lewy zaś do rodu Morzinów. Był to okres starych sporów o dolinę nieujarzmionej dotąd Łaby, ze starym młynem Szpindlerów. Dawne ilustracje i zapisy świadczą, że najstarszy most wybudowano tu zapewne w 1829 r. Wytrzymałość dawał mu potężny ociosany filar pośrodku koryta rzeki, która w lecie prawie bezwodna, na wiosnę przepelniona była rozszalałą wodą z roztopów. Mocną drewnianą konstrukcją mostu pokonała dopiero powódź 29 lipca 1897 r. W 1911 r. nad korytem rzeki powstał nowy betonowy most. Jego łuki, wznoszące się nad jezdnią, dla centrum Szpindlerowego Młyna są znakiem rozpoznawczym. Most ma 27,6 m długości, część szosowa ma 4,84 m szerokości, nie ma żadnego centralnego filaru. Po obu stronach znajdują się, oddzielone murkami od części środkowej, chodniki. Poręcz składa się z 17 drewnianych słupków z wypełnieniem o motywach muru pruskiego. Łuk mostu w najwyższym punkcie osiąga wysokość 3,65 m. Dziś jest częścią strefy dla pieszych.



200 lat

Schronisko Petrova bouda

Pierwsze schronisko w miejscu „Petrovki” wybudował w 1811 r. Johann Pittermann, od którego nazwiska – poniekąd zmienionego – wzięła swoją nazwę. Następny właściciel, Vinzenz Zinecker, 75 lat później przebudował ją na hotel z płaskim, pokrytym trawą dachem, oszklonym balkonem i werandą. Typowym elementem Petrovki było kamienne obłożenie całego budynku, o urozmaiconym deseniu,

a później nawet malowane. Na późniejszych dobudówkach w granatowo-czarnej powierzchni wyróżniały się ornamenty z jasnego łupka. Charakterystyczna dla Petrovej boudy zdobność jeszcze wyższy poziom osiągała we wnętrzach. Schronisko przekształciło się w wystawny obiekt z witrażami ozdobionymi snycerką i artystycznymi meblami. Petrovka otrzymała status zabytku kultury, ruchomymi zabytkami kultury stały się także niektóre elementy jej wyposażenia. Do dawnej restauracji z muzyką na żywo przychodzili letni turyści, a w zimie miłośnicy przejażdżek na rogatych saniach. Ten unikatowy budynek w ostatnich latach stał opuszczony. Miał dziurawy dach, zimą przez wybite okna wsysywał się do środka śnieg, a wiosną wlewał deszcz. Cenne sprzęty zostały zniszczone przez wandalów. Petrova bouda – klejnot górskiej architektury – obchodziłaby teraz 200. urodziny. Jednak 21 lipca 2011 r. nawiedził ją pierwszy pożar. Drugi, który zniszczył ją doszczętnie, wybuchł 1 sierpnia 2011 r. koło 9:00 rano.

120 lat

Wirtuoz skrzypiec Karel Halíř

Żył na przełomie XIX i XX wieku. Urodził się 1 lutego 1859 r. we Vrchlabí jako syn kasjera miejskiego, zmarł 21 grudnia 1909 r. w Berlinie. Studiował w Konserwatorium Praskim. Po studiach przez trzy lata był koncertmistrzem kapeli Benjamina Blise w Berlinie, która później przekształciła się w Filharmonię Berlińską. Został profesorem skrzypiec na berlińskiej Hochschule für Musik, gdzie działał do 1907 r. W 1879 r. przyjął miejsce drugich skrzypiec w słynnym kwartecie Joachima, później założył własny kwartet smyczkowy. Jako interpretator zasłynął z doskonałej techniki i stylu. Swoją sławę umocnił, wyruszając w liczne trasy koncertowe po całej Europie i Stanach Zjednoczonych. Był też kompozytorem. W 2011 r. minęło 120 lat od wystąpienia tego fenomenalnego mistrza skrzypiec w rodzinnym Vrchlabí. Towarzystwo Karla Halířa opracowało projekt, którego celem jest przedstawienie szerszej rozumianej opinii publicznej tej wspaniałej postaci i jej ogromnego wkładu w muzykę końca XIX i początku XX wieku.



140 lat

Naukowiec Emil Votoček

Z jego nazwiskiem związany jest wyjątkowy wzrost poziomu nauczania chemii i badań naukowych na praskiej politechnice w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Urodził się 5 października 1872 w miejscowości Hostinné, zmarł 11 października 1950 r. w Pradze. Został profesorem chemii eksperymentalnej nieorganicznej i organicznej. W latach 1921-22 był rektorem praskiej politechniki. Zyskał światowy rozgłos w zakresie chemii cukrów. Pracował też w innych obszarach – w chemii analitycznej opracował metodę merkurymetrycznego oznaczania halogenów, skonstruował wiele przyrządów itd. Przyczynił się do powstania czeskiej terminologii chemicznej, która zastrzeżenie uważana jest za najdoskonalszą i najbardziej przemysłową terminologię stworzoną w języku narodowym. Z J. Heyrovským, profesorem chemii na Uniwersytecie Karola i laureatem nagrody Nobla w dziedzinie chemii (1959 r.), założył w 1929 r. czasopismo „Collection of Czechoslovak Chemical Communications”, które dziś prezentuje prace naukowe czeskich i słowackich chemików publikowane w języku angielskim. Był świetnym pedagogiem, z jego podręczników do chemii nieorganicznej i organicznej korzystano przez całe dziesięciolecie, wychowało się na nich kilka pokoleń chemików. Profesor Votoček był postacią jedyną w swoim rodzaju nie tylko w dziedzinie nauk chemicznych. Efektem jego zamiłowania do leksykografii i frazeologii, ugruntowanego przez liczne podróże, było kilka specjalistycznych tłumaczeń i, przede wszystkim, kilka słowników, na przykład czesko-francuski czy sześciojęzyczny czesko-niemiecko-angielsko-włosko-łacińsko-francuski. Profesor Votoček grał też na kilku instrumentach muzycznych i spisał obszerny słownik muzyczny. Skomponował ok. 70 uznanych dzieł muzycznych – pieśni i kompozycji na fortepian i małe zespoły.



80 lat

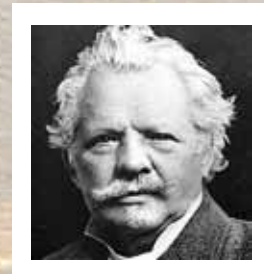
Fotograf Jiří Havel

Urodził się w 1931 r. w Horní Brannie koło Jilemnic. Ukończył gimnazjum we Vrchlabí, a następnie studia w Wyższej Szkole Kolejnictwa w Pradze (Vysoká škola železniční). Pociągały go podróże i natura. Od 1980 r. pracuje na własny rachunek jako fotograf. Uwiecznia Karkonosze, a przede wszystkim Śnieżkę, łąki, lasy, kwitnące kwiaty, potoki i ich wodne wiry z jesiennymi liśćmi, ostre zimy i kolorowe, kwitnące lata, budzące się wiosny i cudownie dżdżyste i melancholijne jesienie... Jiří Havel nie jest fotografem, który naciska spust aparatu, nie zatrzymując się w swojej wędrówce i nie przyglądając się przyrodzie. Lubi wspinąć się pod górę na swoje ukochane szczyty Karkonoszy w lecie i w zimie. Często robi to jeszcze w nocy, żeby uchwycić pierwsze chwile budzącego się do życia dnia. Na jego fotografiach można znaleźć wiele zakątków Karkonoszy, zwłaszcza Modrý důl. Nawet tak mała przestrzeń dla świetnego fotografa może być niewyczerpalnym tematem i źródłem inspiracji twórczych. To samo można powiedzieć o Dvorskim lesie, przedziwnej bukowej puszczy na Rýchorach. Jego tajemniczą atmosferę uchwycił w różnych porach roku. Następne miejsce to Klausův důl z Černohorským potokiem, w którego głębi obiektów Havla odnalazł prawie galaktyki kosmiczne tworzone spadającymi z drzew i wirującymi w powietrzu bukowymi liśćmi. Podobne zdjęcia dziś znaleźć można także u innych fotografów, ale pierwszym był Havel. Na swym koncie ma ponad dwadzieścia publikacji.



170 lat

Wynalazca Karel Václav Klíč



Czeski malarz, fotograf i technik graficzny. Urodził się 30 maja 1841 r. w papierni zwanej „Łabskim Młynem” w miejscowości Hostinné, zmarł 16 listopada 1926 r. w Wiedniu. W 1878 r. wynalazł heliografię („kličotypia”); podczas pobytu w Anglii w 1890 r. proces udoskonalił. W 1892 r. skonstruował pierwsze urządzenie do rotografiury. W 1862 r. ukończył akademię plastyczną. Jego marzeniem było drukowanie obrazków w wielu kopiach. Poświęcił się idei przeniesienia fotografii na miedzianą płytę, z której będzie ją można drukować, co udało mu się osiągnąć w 1878 r. W laboratorium znalazł miedziane płyty przypadkiem pokryte warstwą pyłu asfaltowego. Kiedy przytrzymał płyty nad palnikiem, pył asfaltowy nadtopił się, a przeniesiony fotograficznie obrazek był wytrawiony. Drukarz sporządził odbitki, które okazały się doskonałe. W ten sposób powstała heliografiura – rycina wyrzuta światłem. Technika była odpowiednia do druku na ręcznej prasie. Pragnienie drukowania maszynowego w większej ilości i za dostępną cenę doprowadziło do powstania największego wynalazku – druku wklęsłego. Udoskonalenie techniki polegało na zastąpieniu pyłu asfaltowego regularną delikatną siecią. Obraz do wytrawienia rozkładał się w ten sposób na malutkie kwadraciki, z których powstawała swego rodzaju krateczka. Komórki miały różną głębokość, w partiach ciemniejszych farby było więcej, w miejscach jaśniejszych – mniej. Dlatego też warstwa farby przeniesiona na papier nie była taka sama, a drukowane reprodukcje miały miękkie stonowane przejścia i głębokie cienie. Jego wynalazek jest swym znaczeniem porównywalny z wynalazkiem druku przez Gutenberga, ponieważ stworzył warunki do powstania nowej techniki poligraficznej do druku ilustrowanych czasopism, okładek, dzieł sztuki itp. na wielką skalę.

Sezon na Karkonosze

Pełna ciekawostek
gazeta turystyczna



Dodatek do gazety turystycznej „Sezon na Karkonosze”

Członkami Svazku Krkonoše jest 41 miast i wsi zamieszkałych przez ok. 65000 ludzi

Benecko, www.benecko.cz
Bukovina u Čistě, www.bukovina.cz
Černá, www.obec-cerna.cz
Černý Důl, www.cernydul.cz
Dolní Branná, www.dbranna.cz
Dolní Dvůr, www.dolnidvur.cz
Dolní Kalná, www.dolnikalna.cz
Dolní Láňov, www.dolnilanov.cz
Harrachov, www.harrachov.cz
Horní Branná, www.hbranna.cz
Horní Kalná, www.hornikalna.cz

Horní Maršov, www.hornimarsov.cz
Hostinné, www.hostinne.info
Jablonec nad Jizerou, www.jablonecniz.cz
Janské Lázně, www.janske-lazne.cz
Jestřábí v Krkonoších, www.jestrabivkrk.cz
Jilemnice, www.mestojilemnice.cz
Klásterská Lhota, www.klasterskalhota.cz
Kořenov, www.korenov.cz
Košťálov, www.kostalov.cz
Kunčice nad Labem, www.kuncice.cz
Láňov, www.lanov.cz

Malá Úpa, www.malaupa.cz
Martinice v Krkonoších, www.martinicevkrk.cz
Mladé Buky, www.obecmladebuky.cz
Paseky nad Jizerou, www.paseky.cz
Pec pod Sněžkou, www.pecpodsnezkou.cz
Poniklá, www.ponikla.cz
Prosečné, www.obecprosece.cz
Rokytnice nad Jizerou, www.mesto-rokytnice.cz
Roztoky u Jilemnice, www.roztoky-u-jilemnice.cz
Rudník, www.rudnik.cz
Strážné, www.oustrazne.cz

Studenec, www.studenec.cz
Svoboda nad Úpou, www.svobodadanupou.cz
Špindlerův Mlýn, www.mestospindleruvmlyn.cz
Vítězná, www.vitezna.cz
Vitkovice, www.vitkovicevkrk.cz
Vrchlabí, www.muvrchlabi.cz
Vysoké nad Jizerou, www.vysokenadjizerou.cz
Žacléř, www.zacler.cz



Fundusz Turystyki

Związek Miast i Gmin Karkonosze dysponuje Funduszem Turystyki (Fond cestovního ruchu, FCR) Karkonoszy. Wspierają go finansowo, oprócz czterdziestu jeden gmin członkowskich, również przedsiębiorcy – karkonoskie ośrodki narciarskie, gestorzy bazy noclegowej, podmioty świadczące inne usługi oraz inni partnerzy. Za otwartość i zrozumienie dla konieczności wzajemnej współpracy należą im się podziękowania. Aktualna lista podmiotów zasilających Fundusz Turystyki znajduje się na: www.svazek.krkonoše.eu

Na dzień 31 maja 2011 r. partnerami i podmiotami wspierającymi FCR są:
Arrakis, s.r.o., Skiareál Žacléř, www.arrakis-zacler.com
CK Villa s.r.o., www.ckvilla.cz
DIKRAM s.r.o., Skipark Mladé Buky
www.skipark-mladebuky.cz
Erlebachova bouda, www.erlebachovabouda.cz
Friesovy boudy, Strážné, www.moraviapropag.cz
Hotel Arnika, Rudník, www.arnika-rudnik.cz
Hermano a.s., HOTEL U NÁS, www.hotel-unas.cz
Hotel Černá Bouda, OK Programme s.r.o.
www.cernabouda.cz
Informační centrum a cestovní agentura Janské Lázně,
www.janske-lazne.cz
Inocentrum Flora, Benecko, www.benecko.com
INGTOURS cestovní kancelář spol. s r.o., Vrchlabí,
www.ingtours.cz
KAD spol. s r.o., Vrchlabí, www.kad.cz
KSK BONO s.r.o., Hotel Bára Benecko
<http://hotelbara.cz>
MEGA PLUS s.r.o., Janské Lázně, www.megaplus.cz
OREA HOTELS s.r.o. - HOTEL HORAL, www.orea.cz

PA-JA s.r.o., Dolní Branná, www.liscifarma.cz
R.O.D. Stav, a.s. - Ski areál Malá Úpa, www.skimu.cz
Rautis, a.s., www.rautis.cz
REGATA ČECHY a.s., Hotel Horizont
www.hotelhorizont.cz
Sdružení pro rozvoj cestovního ruchu na Benecku a okolí, www.benecko.info
Sdružení pro rozvoj cestovního ruchu v Rokytnici nad Jizerou, www.rokytnice.com/sdruzeni
Ski areál Vrchlabí - Kněžický vrch,
www.skiareal-vrchlabi.cz
Ski Pec a.s., www.skipec.com
SKIAREÁL Špindlerův Mlýn, a.s., www.skiareal.cz
SKISERVIS PLOC spol. s r.o., Harrachov
www.skiploc.cz
Služby Vitkovice, s.r.o., www.skialdrov.cz
Spartak Rokytnice a.s., www.skiareal-rokytnice.cz
Sportovní areál Harrachov a.s., www.skiareal.com
Středisko služeb Benecko s.r.o., Skiareál
www.benecko.info
TIC Trutnov, vesely@trutnov.cz
ZOO Dvůr Králové a.s., www.zoodvurkralove.cz

Ośrodki informacji turystycznej

VRCHLABÍ
Regionální turistické informační centrum Krkonoše
543 01 Vrchlabí, Krkonošská 8
Tel./Fax: +420 499 405 744
E-mail: info@krkonoše.eu
www.muvrchlabi.cz
www.krkonoše.eu

Hlavní informační středisko Správy KRNP
543 01 Vrchlabí, nám. Míru 223
Tel.: +420 499 421 474, 499 456 761
E-mail: his@krnap.cz
www.krnap.cz

BENECKO
Infocentrum Flora
512 37 Benecko 200
Tel./Fax: +420 481 582 606
E-mail: info-flora@benecko.com
www.benecko.com

ČERNÝ DŮL
Turistické informační centrum
543 44 Černý Důl, Úřad městyse 48
Tel.: +420 499 429 618
Fax: +420 499 429 620
E-mail: infocentrum@cernydul.cz
www.cernydul.cz

HARRACHOV
TIC Harrachov
512 46 Harrachov, Centrum 150
Tel./Fax: +420 481 529 188
E-mail: tesharrachov@krnap.cz
www.harrachov.cz

HORNÍ MARŠOV
IC Veselý výlet
542 26 Horní Maršov, Temný Důl 46
Tel.: +420 499 874 298
Fax: +420 499 874 221
E-mail: info@veselyvylet.cz
www.veselyvylet.cz

HOSTINNÉ
Informační centrum
543 71 Hostinné, Náměstí 70
Tel./Fax: +420 499 404 746
E-mail: infocentrum@muhostinne.cz
www.hostinne.info

JANSKÉ LÁZNĚ
Informační centrum a cestovní agentura
542 25 Janské Lázně
Černohorská 265
Tel.: +420 499 875 186, 495 875 111,
Fax: +420 499 875 008
E-mail: info@megaplus.cz

E-mail: info@janske-lazne.cz
www.janske-lazne.cz

JILEMNICE
Informační centrum
514 01 Jilemnice
Masarykovo nám. 140
Tel./Fax: +420 481 541 008
E-mail: info@jilemnice.cz
www.mestojilemnice.cz

KOŘENOV
Informační centrum Jizerky pro Vás
468 48 Kořenov 480
Tel.: +420 725 805 266
E-mail: ic@jizerkyprovas.cz
www.jizerkyprovas.cz

LÁNOV
Venkovské infocentrum mikroregionu
543 41 Láňov, Prostřední Láňov 39
Tel.: +420 499 432 083
E-mail: infocentrum@lanov.cz
www.lanov.cz

MALÁ ÚPA
Infocentrum Malá Úpa
542 27 Malá Úpa, Horní Malá Úpa 129
Tel.: +420 499 891 112
E-mail: info@malaupa.cz
www.info.malaupa.cz

PEC POD SNĚŽKOU
Infocentrum Turista
542 21 Pec pod Sněžkou 337
Tel.: +420 499 736 280
Fax: +420 499 736 410
E-mail: turista@turistapec.cz
www.turistapec.cz

Městské IC Veselý výlet
542 21 Pec pod Sněžkou 196
Tel.: +420 499 736 130
E-mail: info@veselyvylet.cz
www.veselyvylet.cz

ROKYTNICE NAD JIZEROU
Městské informační centrum
Rokytnice nad Jizerou
Horní Rokytnice 197
51244 Rokytnice nad Jizerou
Tel.: +420 481 522 001
infocentrum@mesto-rokytnice.cz
www.rokytnice.com

STRÁŽNÉ
Informační centrum strážné
543 52 Strážné, Strážné 129
Tel.: +420 734 621 861
E-mail: info@strazne.eu
www.strazne.eu

SVOBODA NAD ÚPOU
Turistické informační centrum
542 24 Svoboda nad Úpou,
nám. Svornosti 527
Tel.: +420 499 871 167
Fax: +420 499 871 216

E-mail: info.ets@tiscali.cz
www.svobodadanupou.eu

ŠPINDLERŮV MLÝN
Turistické informační centrum
543 51 Špindlerův Mlýn
Svatopetrská 173
Tel.: +420 499 523 656
Fax: +420 499 523 818
E-mail: tic@mestospindleruvmlyn.cz
www.mestospindleruvmlyn.cz

TRUTNOV
Turistické informační centrum
541 01 Trutnov
Krkonošovo nám. 72
Tel./Fax: +420 499 818 245
E-mail: vesely@trutnov.cz
www.trutnov.cz/infocentrum

VYSOKÉ NAD JIZEROU
Informační centrum
512 11 Vysoké nad Jizerou
nám. Dr. Kramáře 227
Tel.: +420 481 593 283
E-mail: g.havel@seznam.cz
www.vysokenj.cz

ŽACLÉŘ
Turistické informační centrum
542 01 Žacléř, Rýchorské nám. 10
Tel.: +420 499 739 225
Fax: +420 499 739 210
E-mail: muzeum@zacler.cz
www.zacler.cz

Przy przygotowywaniu
narciarskich tras biegowych
za pomocą maszyn
współpracują:



Ośrodek narciarski Skiareál Špindlerův Mlýn a.s., SKI Pec a.s., MEGA PLUS s.r.o., SKIMU SPORT CENTRUM, Horní Malá Úpa, Ośrodek narciarski Skiareál Herlíkovic s.r.o., Stowarzyszenie gestorów wyciągów narciarskich Pěnkavčí vrch, Správa KRNP, Obec Strážné, TJ SVS Krkonoše, Bouda Danielka, Freez s.r.o., Komplex sportový Sportovní areál Harrachov a.s., Spartak Rokytnice a.s., TJ Vysoké nad Jizerou, Jaroslav Weiner – Vitkovice, Služby Vitkovice v Krkonoších s.r.o., Hančův sportovní klub Benecko, Gmina Kořenov.



skiareal
špindlerův mlýn a.s.
Nejvyšší třída hor. Top class mountains.

**Nejlepší místo pro ty,
kdo hledají víc než jen sníh**
For those who want more than just snow

	Glówny sezon 24. 12. 2011–06. 01. 2012 04. 02. 2011–18. 03. 2012			Poza sezonem 07. 01. 2012–03. 02. 2012			Mały sezon Początek sezonu – 23. 12. 2011 19. 03. 2012 – Zakonczenie sezonu		
	Dorośli	Dzieci	Jun. i sen.	Dorośli	Dzieci	Jun. i sen.	Dorośli	Dzieci	Jun. i sen.
1 dzień	700	450	550	600	400	500	600	400	500
6 dni	3200	2060	2510	2740	1830	2290	2740	1830	2290

www.skiareal.cz | skiareal@skiareal.cz | tel. +420 499 467 102

Wellness Hotel SVORNOST
Harrachov

www.hotelsvornost.cz

Harrachov 496, 512 46 Harrachov
Tel.: +420 481 528 152-3, Fax: +420 481 528 144
E-mail: info@hotelsvornost.cz

Benecko
Benecko – miejsce,
w które chce się wracać

www.benecko.info

**RÁDI VĚNUJEME
ENERGII TOMU,
CO MÁ SMYSL**

Již od roku 2002 jsme tu s Vámi a každoročně podporujeme tisíce projektů. Kde všude jsme již pomohli, najdete na **www.cezregionum.cz**.

www.cezregionum.cz JSME S VÁMI. SKUPINA ČEZ

O'STYLE
FUNCTIONAL SPORTSWEAR

FILIP TREJBAL
ČESKÝ VÝROBCE FUNKČNÍHO SPORTOVNÍHO OBLEČENÍ
celou kolekci naleznete na e-shopu
www.ostyle.cz

Městys Černý Důl
... Ideální cíl celoroční dovolené

W ZIMIE:
Skiareál Černý Důl - dwie kolejki linowe (3-miejscowe), wyciągi, kidpark, Snowpark, szkółki narciarskie i wypożyczalnia oraz serwisy, skibary, artykuły sportowe. Narciarskie trasy biegowe.

W LECIE:
Autocamp Slunečná - leży we wsi Čistá v Krkonoších, ma 200 miejsc na namioty, kąpielisko, plac zabaw, restaurację z ogródkiem i możliwością zapalenia ogniska.
Trasy turystyczne - lokalne ścieżki edukacyjne i szlaki rowerowe

W ČERNYM DŮLE PRZEZ CAŁY ROK ORGANIZUJEMY WIELE TRADYCYJNYCH IMPREZ KULTURALNYCH

MUZEUM PODZIEMI KARKONOSZY
W BUDYNKU URZĘDU MIASTA
czynne: środa – sobota 13:00 - 16:30

www.cernydul.cz

Karkonosze w lecie

www.ypoint.cz

**Rodinný penzion • Familienpension
HORSKÝ DŮM**

Eva Lorencová
Horský dům 195
542 21 Pec pod Sněžkou
Tel./Fax: +420 499 896 145
E-mail: horskydum@pecsnazka.cz
www.pecsnazka.cz

Gdy napada śnieg, ruszaj w Karkonosze!

Zapraszają fundacja NADACE
ČEZ, Państwowy Fundusz Ochrony
Środowiska (SFŽP) oraz urzędy
wojewódzkie województw
kralowohradeckiego i libereckiego –
partnerzy Związku Karkonosze,
Wspierający „Karkonoski raj
narciarstwa biegowego”.



STÁTNÍ FOND
ŽIVOTNÍHO PROSTŘEDÍ
ČESKÉ REPUBLIKY

Według szacunków co roku w Karkonoszach na biegówkach jeździ około miliona z trzech milionów osób odwiedzających te góry w zimie. Właśnie dlatego jedenaście lat temu powstał pomysł projektu „Karkonosze – raj narciarstwa biegowego”. Dla hasła „Narciarstwo w Karkonoszach” na pierwszy rzut oka może być bowiem ważniejsze narciarstwo zjazdowe, co jednak dawno już nie jest prawdą. Narciarstwu biegowemu zapalono zielone światło i sport ten staje się coraz bardziej popularny. Objęty ochroną teren czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego pokryty jest siecią narciarskich tras biegowych. Dla obrońców przyrody jest to spore wyzwanie. O przebiegu tras decydowali specjaliści, a ich utrzymaniem zajmują się miłośnicy Karkonoszy. Dzięki nim ludzie poruszający się po trasach przecinających te najwyższe góry Czech mogą zapoznać się

VZDĚLÁNÍ NA ÚROVNI

Když do něčeho
investuješ
čas a peníze,
musí se ti to
bohatě vrátit.

www.bivs.cz

BANKOVNÍ INSTITUT
VYSOKÁ ŠKOLA

z wieloma ciekawymi miejscami.

Magistrala Karkonoska umożliwia dojechanie na biegówkach do większości najbardziej imponujących tworów przyrody. Przetartych jest prawie 500 km tras biegowych. Magistrala Karkonoska, łącząca Harrachov leżący w Karkonoszach Zachodnich z Žacléřem we Wschodnich, mierzy 71 km. Odbiega od niej wiele innych tras biegowych, w tym trasy zawodnicze. Łączna długość pozostałych tras (przecieranych) to 340 km. Poza tym przygotowywane są trasy zawodnicze, których długość wynosi 89 km.

Związek Karkonosze we współpracy z dyrektorem czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego

stopniowo stworzył sieć tras z podziałem na odcinki, za które odpowiedzialne są różne podmioty. Podmioty te zobowiązały się do odpowiedniego utrzymywania tras – w ramach możliwości pogodowych. Projekt realizowano, mając w perspektywie jego stopniowe ulepszenie.

Partnerami i zaangażowanymi pomocnikami, którzy na swe barki biorą wspieranie działań i ich finansowanie, są przede wszystkim fundacja Nadace ČEZ, Państwowy Fundusz Ochrony Środowiska SFŽP oraz urzędy wojewódzkie województw kralowohradeckiego i libereckiego.

Fundacja Nadace ČEZ w minionym okresie na koszty związane z utrzymaniem narciarskich tras biegowych wydała łącznie prawie 2500000 CZK, co oznacza średnio około 11 % wydatków na maszyny do przygotowywania tras. Państwowy Fundusz Ochrony Środowiska, w ramach wspierania działań gmin w regionach parków narodowych, pomógł w sfinansowaniu „Projektu oznakowania i orientacji turystycznej wybranych narciarskich tras biegowych systemu Karkonosze – raj narciarstwa biegowego” w wysokości 493000 koron. Łącznie koszty tablic informacyjnych z mapami tras wyniosły 704000 CZK, wspomniana wyżej kwota to 70 % tej ceny.

Pracownicy Związku Karkonosze i dyrekcji czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego dążą do tego, aby oznakowanie narciarskich tras biegowych było jednolite, logiczne, uzupełnione w elementy tzw. małej architektury, zwłaszcza duże mapy. Dlatego podczas tego lata wykonano i zainstalowano w terenie 19 dużych tablic z mapami, które pokazują przebieg narciarskich tras biegowych, zwracając uwagę na atrakcje przyrodnicze, przypominając o konieczności i zasadach ochrony przyrody oraz bezpieczeństwa w górach.

W zimie czeka nas więc w Karkonoszach przejażdżka na biegówkach. Nie przegapmy tej okazji!



Dolní Dvůr... u nas pokochasz świat

- Malownicza górská wioska leżącą w sercu Karkonoszy – najlepsze miejsce na **rodzinny urlop z dziećmi**.
- W sezonie zimowym dwa **tutejsze kompleksy narciarskie** oferują pełnię usług – sztucznie śnieżone trasy zjazdowe, jazdy nocą, szkołę narciarską, wypożyczalnię nart i snowboardów.
- **Zaskakująco korzystne ceny!**
- Szeroka oferta **noclegów**.
- We wsi Dolní Dvůr jest o jedną porę roku więcej – zespół dzwonów (carillon) na kościele św. Józefa dla każdej pory roku ma inną melodię, zaś na Boże Narodzenie dodatkowo gra koledy.

www.dolnidvur.cz

To je jiiiiízda!

ROKYTNICE

NAD JIZEROU



www.skiareal-rokynice.cz

OREA HOTELS

WWW.OREA.CZ
info@orea.cz

OREA HOTELS Krkonoše ★★★★★
Špindlerův Mlýn, Harrachov

OREA Hotel Horal ★★★★★
Špindlerův Mlýn

OREA Vital Hotel Sklár ★★★★★
Harrachov

Tel.: + 420 499 433 351, E-mail: rezervace@horal.cz, www.horal.cz

Tel.: + 420 481 560 111, E-mail: hotel@sklar.oreahotels.cz, www.sklar.cz



Szpindlerow Młyn należy do najbardziej znanych ośrodków narciarskich w RCz, oferuje jednak także wiele możliwości wypoczynku w lecie. Hotel Olympie to wymarzony urlop w Szpindlerowym Młynie. Hotel Olympie oferuje noclegi w 35 pokojach dwu- i trzyosobowych oraz w 3 pokojach typu studio. Jest tu sauna, whirlpool, tradycyjne masaże tajskie. Obiekt nadaje się zarówno dla grup, jak i dla pojedynczych osób oraz rodzin z dziećmi. Można tu również zorganizować imprezę firmową.

Hotel Olympie
Luční 56, 543 51 Špindlerův Mlýn
Tel.: 499 523 300, Fax: 499 523 858, E-mail: hotel@olympie.cz, www.olympie.cz



ODKRYJ SWÓJ HORIZONT...

- ★ chętny do pomocy personel o profesjonalnym podejściu
- ★ komfortowe pokoje i świetna kuchnia
- ★ nowoczesne centrum sportowe oraz wellness
- ★ organizowanie małych i dużych prywatnych i firmowych imprez
- ★ kompleks narciarski na wyciągnięcie ręki


HOTEL HORIZONT
PEC POD SNĚŽKOU
+420 499 861 111
hotel@hotelhorizont.cz
www.hotelhorizont.cz



Filmowe kalendarium

Karkonosze były i są atrakcyjnym miejscem dla filmowych twórców. Pełne romantyzmu, a jednocześnie groźne zimy, góry pełne majestatu, panoramiczne widoki, magiczne piękno krajobrazów, ale też bezkompromisowa twarz zimy... Tu rozgrywają się zarówno te prawdziwe, jak filmowe historie. Przypomnijmy kilka z nich, które w tym roku obchodzą okrągłą rocznicę powstania.

55 lat „Synové hor”



„Synowie Gór”. Początki narciarstwa przyniosły wiele chwil pięknych, ale też wiele tragicznych. Na Wielkanoc 1912 r. w rozgrywanych w Karkonoszach zawodach zwyciężył Czech, który jednak już w kolejnym sezonie zginął w zawiei śnieżnej. Film fabularny w reżyserii Čeněka Duby powstał na podstawie książki Františka Kožíka, opisującej te prawdziwe, tragiczne wydarzenia. **Nakręcono go w 1956 r.** Centralnym motywem jest śmierć jednego z pierwszych czeskich sportowców-narciarzy, Bohumila Hanča i jego odważnego przyjaciela Václava Vrbaty. Fabuła filmu rozgrywa się między Wielkanocą 1912 r. a Wielkanocą 1913 r., trwa więc rok. Jest to okres od jednych do drugich międzynarodowych zawodów w biegu na 50 kilometrów. W pierwszych z nich B. Hanč zwycięża, z drugich niestety ginie.

30 lat „Z tobą cieszy mnie świat”

Film uznany za najlepszą komedię minionego wieku w RCZ. **Nakręcono go w 1982 r.** Komedia o rodzinnym urlopie – „ekspedycji Ydykseb” – rozgrywająca się w malowniczym wiejskim domu (kręcono w zрубowym domu nad wsią Dolní Dvůr), w którym trzech przyjaćół opiekuje się sześciorgiem małych dzieci. Mężczyźni są przekonani, że właśnie ich metody wychowawcze są o wiele lepsze, niż działania przedsiębrane przez ich żony. Jednak kiedy przyjeżdżają one na kontrolę, w rodzinach pojawiają się na pewien czas poważne spory.



40 lat „Homolkowie na urlopie”



Komedia jest ostatnią częścią trylogii o dolach i niedolach praskiej rodziny Homolków. **Nakręcono ją w 1972 r.** „Mali” czescy ludzie są na wczasach zimowych w Szpindlerowym Młynie, na które pojechali (z postanowieniem, że przez cały czas będą dla siebie mili), zamierzając dobrze bawić się



za swoje pieniądze. I pieniądze właśnie stają się motorem wszelkich ich działań, o czym twórcy filmu opowiadają z satyrycznym, czasem aż sarkastycznym, akcentem.

30 lat „Sněžinky a machři”



„Śnieżynki i Równiacy”. Film z roku 1982 opisuje pobyt uczniów drugiej klasy praskiego liceum na obowiązkowym obozie narciarskim. Górskie grono pedagogiczne składa się z doświadczonej pani profesor Boženki, Hanki – pełnej iluzji świeżej absolwentki wydziału pedagogiki i srogiego profesora Kardy, który wziął ze sobą córkę Marię. W pełnym humoru tonie przedstawiane są nowe, nieoczekiwane stosunki między nauczycielami a uczniami. Dziewczęta – „Śnieżynki” – chcą się podobać, a chłopcy – „Równiacy” – prześcigają się w dowcipach i w pokazywaniu mniej lub bardziej udanych narciarskich sztuczek w celu oczarowania Śnieżynek. Czują się niezwykle dorośli, a surowy program dnia wydaje się im być poniżej ich godności. Dlatego szykują drobne bunt.

kudyznudy.cz
Česká republika

**Kudy z nudy =
CZECH TOURISM**



Elektroniczny katalog na www.kudyznudy.cz to proste narzędzie umożliwiające zapoznanie się z ofertą działań na terenie Czech. Informacje klasyfikowane są w zależności od grupy wiekowej i zainteresowań. Znajdziemy tu też regularnie aktualizowany kalendarz imprez.

Najczęściej i najchętniej wykorzystywane źródło informacji Kamery panoramiczne i internetowe

- Strona jest połączona z prezentacją poszczególnych ośrodków narciarskich i górskich
- System informacyjno-rezerwacyjny – noclegi, zaplecze regionu i kalendarz imprez



Program PANORAMA -
W godzinach porannych w TV ČT 2:
pon.-pt. 8:30-9:10
sob.-niedz. 7:50-8:30
Teletext ČT: strona 190

www.holidayinfo.cz

ANOPRESS IT

Informace na dosah ruky

- Elektronický monitoring médií více než 2 000 různých zdrojů
- Monitoring médií ON-LINE – přístup do elektronické databáze s možností prohledávat aktuální i archivní zprávy
- Monitoring médií OFF-LINE – pravidelné zasílání plných textů zpráv z českých médií
- Monitoring sociálních sítí a internetových diskusí
- Zpětný monitoring, jednorázové dohledání informací v médiích
- Výstřižková služba
- Mediální analýzy, rešerše, komentáře, průběhy kauz
- ISA software pro archivaci a analýzu dat

Anopress IT, a.s.
Prvního pluku 12a, 186 00 Praha 8 – Karlín
tel.: 255 729 672, fax: 255 729 673
e-mail: obchod@anopress.cz

www.anopress.cz

Nie wszyscy zostaną mistrzami świata.
Ale wszyscy będą wiedzieć,
że na nartach się jeździ w kasku.



Rozum wygrywa!



Krkonoše – Jizerské hory
časopismo o přírodě i člověku

- co měsíc 52 strany
- jeden numer za 38 CZK
- ročná prenumerata 396 CZK
- redakcia Krkonoše,
Dobrovského 3, 543 11 Vrchlabí
- telefon +420 499 456 333
- e-mail krkonose@krnap.cz
- internet <http://\krkonose.krnap.cz>

Szanowni Czytelnicy, kochani Autorzy listów!

Dzięki Wam co pół roku na autorów „Sezonu na Karkonosze” czeka przyjemna chwila, kiedy z Regionalnego Centrum Informacji Karkonosze z siedzibą we Vrchlabí mogą odebrać pudło z setkami Państwa listów. Nie tylko liczą poprawne odpowiedzi na pytania konkursowe, ale też z radością czytają treść listów. Niektórzy wyrażają się krótko, inni chętniej i bardziej obszernie opisują swoje doświadczenia oraz przeżycia z pobytu w Karkonoszach. Państwa listy są bardzo miłe, promieniuje z nich gorące uczucie do najwyższych czeskich gór i do natury. Jesteśmy za tę korespondencję niezmiernie wdzięczni. A ponieważ nie jesteśmy w stanie udzielić odpowiedzi na wszystkie listy, pozwólcie Państwo, że tą drogą podziękujemy za czas, który poświęcacie pisaniu. Dziękujemy za chęć dzielenia się ciekawymi przeżyciami i wrażeniami. Państwa listy są dla nas, autorów, ale również dla tłumaczy z Niemiec i Polski, cennym źródłem wiedzy. Także tłumaczom mogą Państwo posłać uwagi na temat zwrotów językowych, których używają.

Widzimy, że Karkonosze są ciągle popularne. W sercu wielu z Państwa, zarówno przybyłych z daleka jak też z bliska, mają swoje miejsce.

Wybraliśmy dla Państwa krótkie fragmenty z korespondencji turystów czeskich. Gościom z zagranicy poświęcimy uwagę w kolejnym wydaniu „Sezonu na Karkonosze”.



Z korespondencji czytelników... wybraliśmy dla Was... przeczytali za Was

„W Karkonosze przyjeżdżamy już od czterdziestu lat. Najpierw z żoną, potem z dziećmi, a dziś z wnukami. Najpierw Pomezní boudy, potem Malá Úpa i okolice, najczęściej do schroniska Purkyně w Pecu, Zahrádky, w zeszłym roku był to Harrachov. Wszędzie bardzo nam się podobało, dlatego co roku z chęcią tu wracamy.” **Václav Vágner, Dobruška**

„Chcemy pochwalić, jak utrzymane są trasy biegowe.” **Balouchowie z dziećmi, Bánov**

„Byliśmy dwa razy w ośrodku narciarskim Černá hora. Co roku poprawia się poziom usług, co jest wspaniałe. Gazeta pomaga nam w zorientowaniu się w okolicy, użyteczna była również lista karkonoskich ośrodków narciarskich.” **Milan Palouch, Bánov**

„Regularnie, kilka razy w roku, jeździmy z moim partnerem w Karkonosze. Czasem jako turyści, czasem jako narciarze biegowi. I Karkonosze zawsze mają wiele do zaoferowania. Chętnie tu wracamy.” **Kristýna Kollertová, Česká Skalice**

„Byliśmy w Benecku z wnuczką, hotel Kubát. Świetny. W poprzednich latach odwiedziliśmy w Vítkovicach pensjonat Chata Huberta, również wspaniały. Kiedy byliśmy młodszy, nasi synowie poznali trasy zjazdowe Karkonoszy – od Peca aż po Friesovy boudy. Bardzo podoba nam się w Karkonoszach, za młodu przewędrowaliśmy je wzdłuż i wszerz także w lecie, wszędzie z zasady pieszo, w tym na Śnieżkę, z małymi synami. Cieszymy się na kolejne pobyty, o ile nam na to pozwoli zdrowie.” **Ela Čápková, Přelouč**

„Poza tym, że swoje urlopy – letni i zimowy – spędzam z rodziną w którymś z karkonoskich ośrodków oraz w myśl niepisanej tradycji, że każdy Czech powinien przynajmniej raz w życiu wejść pieszo na Śnieżkę (na razie wszedłem tam dziewiętnaście razy, zazwyczaj jako uczestnik rajdu pieszego ze wsi Dolní Kalná „Śladem wschodu słońca”), śledzę także historię, współczesność i przyszłość Karkonoszy, przez długie lata prenumerując i czytając czasopismo „**Krkonoše – Jizerské hory**”.

„Cieszę się, gdy podczas swoich letnich i zimowych wędrówek po Karkonoszach dostaję do rąk gazetę turystyczną i kiedy przekazuję ją rodzinie i znajomym.” **Hana Pravdová, Praga**

„Przy czytaniu waszej gazety przed oczami mamy zawsze najpiękniejsze wspomnienia z zimowych i letnich Karkonoszy. Naszym marzeniem jest na stałe zamieszkać w górach.” **Martina i Jiří Němcowie, Rájec – Jestřebí**

„Byłam z synem w sanatorium Vesna w Jańskich Łaźniach. W ośrodku informacyjnym w ręce wpadła mi gazeta. Bardzo mi się spodobała, a artykuły mnie zaciękawiły. Karkonosze odwiedziłam w kwietniu, był „minisezon”, wiele miejsc było niestety zamkniętych. Poza tym Karkonosze są wspaniałe, szlaki turystyczne dobrze oznakowane. Wszędzie był porządek, piękna przyroda budziła się z długiego zimowego snu, lasy były z każdym dniem bardziej zielone. Z pewnością do was znów wrócimy.” **Radana Moravcová, Dobruška**

„Bardzo lubię przyjeżdżać w Karkonosze i zawsze podczas pobytu jestem niezwykle zadowolony ze świadczonych usług. Obsługa zawsze jest chętna do udzielenia pomocy i uśmiechnięta. Wszystko jedno, czy znajduję się w którymś z tzw. lepszych hoteli czy w schronisku na szczytach gór. Bardzo lubię wracać w Karkonosze i będę w nie wracać nie tylko z najbliższą rodziną – bo najpierw przyjeżdżałem sam, później z rodziną, a teraz dołączyli do nas również przyjaciele, którzy także nie mogą się nachwalić, jakie są Karkonosze. Więc wszystkim, którzy o nas dbają, wystawiam wzorową ocenę.” **Ludvík Plecítý, Česká Lípa**

„Korzystamy z zamieszczanych w gazecie informacji, które są bardzo ciekawe. W lecie robimy piesze wycieczki po grzbietach gór, w zimie jeździmy na biegówkach po okolicy Studenca, gdzie po rodzicach mamy wspólnie z krewnymi gdzie mieszkać. Gazeta jest świetna, bo naprawdę przyczynia się do aktywnego przeżycia weekendu lub urlopu.” **Hana Pohorělá, Praha**

„Sezon na Karkonosze” dostałem na rocznicowym zebraniu Klubu Czeskich Turystów KČT Bohuslavice nad Úpou. Z chęcią go czytam. Podoba mi się i uważam, że jest w nim wszystko, czego potrzebuje turysta. Z innymi turystami chętnie dzielę się wiedzą na temat tego, co się dzieje i pisze w gazecie. Każdej jesieni spędzam trzy dni w naszych pięknych górach, oprócz tego – w tym roku po raz siódmy – uczestniczę w „Wędrówce po Królestwie Karkonosza”. Gazetę uważnie czytam i zawsze, kiedy odkryję coś nowego, staram się to zobaczyć. Jestem zadowolony z obsługi w schroniskach górskich. Chciałbym podziękować Wam wszystkim i życzyć wielu pięknych artykułów w gazecie w dalszych latach.” **Stanislav Maissner, Trutnov**

„Karkonosze znam jeszcze z czasów, kiedy byłem dzidziusem. A mimo że najlepiej na nartach zjazdowych jeździ się we Włoszech, to gorąca herbata i zupa w schronisku na rozdrożu są dla zmarzniętego narciarza biegowego najlepszą rzeczą, jaką znam!” **Lucie Bartoňová, Praha**

„Do gazety mam pozytywny stosunek i, o ile ją mam, chętnie czytam na temat historii i współczesności Karkonoszy. Inspiruje mnie mapa pośrodku, którą wykorzystałem do zaplanowania kilku wycieczek na biegówkach.” **Miroslav Reyman, Ústí nad Orlicí**

„W dolinę Albeřícké údolí przyjeżdżam już 25 lat w zimie na biegówki. Bardzo mi się tam podoba. Do domu zawsze wracam w lepszej kondycji.” **Jaroslav Pražan, Heřmanův Městec**

Wielkanocne przepisy



Średnia szkoła hotelowa i przedsiębiorczości z Hronova (Střední škola hotelnictví a podnikání, SČMSD Hronov, spol. s r. o.) posiada filię we Vrchlabí. Popularność zyskała dzięki wprowadzeniu kierunków takich, jak hotelarstwo i turystyka, zarządzanie w turystyce i usługach oraz kierunek handlowy, a także dzięki policealnemu kierunkowi przedsiębiorczości. Jest jak najbardziej właściwe, aby region, którego profilem numer jeden jest turystyka, miał możliwość kształcenia uczniów w branży, która jest dla niego więcej niż tylko typowa. Bo przecież niektóre karkonoskie hotele są miejscem, gdzie uczniowie mają praktyki.

Oto kilka smakołyków pochodzących z repertuaru szkoły hotelowej we Vrchlabí, które warto samemu przyrządzić.

Salceson jajeczny

Potřebujeme:

250 g wody + 50 g wody z konserwy warzywnej na sałatkę ziemniaczaną
10 jajek, 250 g majonezu, 1 szklanka warzyw, jak do sałatki ziemniaczanej
50 g cebuli, 33 g żelatyny, 1 kostka rosołowa

Wodę i wodę z konserwy warzywnej na sałatkę ziemniaczaną zagotowujemy, dodajemy pokrojoną cebulę, krótko gotujemy i zdejmujemy z gazu. Wkładamy kostkę rosołową, mieszamy trzepaczką. Do miski wysypujemy odcedzone warzywa, pokrojone jajka i dodajemy majonez. Mieszamy. Do gorącej wody z kostką wysypujemy żelatynę i czasem

mieszając rozpuszczamy – ok. 5 minut. Potem obie części łączymy i wlewamy do przygotowanej formy, opakowania na salceson, misek itp.

Wiosenna sałatka na zimne dni

150 g marchwi, 250 g selera, 250 g jabłek, 6 jajek na twardo, 30 g orzechów włoskich (posiekać nożem), 100 g majonezu, 100 g kwaśnej śmietany, sok z cytryny, 20 – 50 g białego wina, 20 g koniaku, 1 łyżka musztardy, pietruszka, sól, cukier, pieprz biały

Jabłka, seler, marchew strugamy na delikatne makaroniki na tarce i od razu skrapiamy sokiem z cytryny lub

Pasta jajeczna do kanapek i koreczków

250 g tłustego twarogu, 70 g masła
70 g masła „pomazankowego”,
70 g topionego sera, 5 jajek na twardo (rozniecion widelcem lub zmielone),
sól, pieprz, musztarda

Wszystkie składniki oprócz jajek dokładnie roztrzepujemy. Dodajemy jajka i mieszamy.

Sałatka oczyszczająca

0,5 części wykiłkowanej soczewicy,
0,5 części wykiłkowanego grochu
1 część marchwi, 1 część rzepy, 0,25

części kopru włoskiego słodkiego
oliwa z oliwek z pierwszego tłoczenia
miód, cytryna

Marchew, rzepę i koper kroimy w paseczki, dodajemy soczewicę z grochem, miód, cytrynę i oliwę. Delikatnie mieszamy.

Wiosenna sałatka na ciepłe dni

Potřebujeme:

200 g rzodkwi, 100 g rukoli, 200 g marchwi, 200 g czerwonej cykorii sałatkowej, 200 g sałaty lodowej, 100 g czerwonej cebuli, 100 g wykiłkowanego grochu, 50 g sezamu, 50 g siemienia lnianego, 50 g musztardy, 100 g oliwy z pierwszego tłoczenia
cytryna, pieprz mielony biały, sól

Kroimy jarzyny i jajka w kostkę, wszystko wkładamy do miski. Nie mieszamy. Roztrzepujemy musztardę z oliwą, dodajemy cytrynę, pieprz oraz sól i lekko mieszając wlewamy do sałatki.



Ciasteczka „hnietyнки” babci Vlasty Hláskovej-Kubešovej

Potřebujeme:

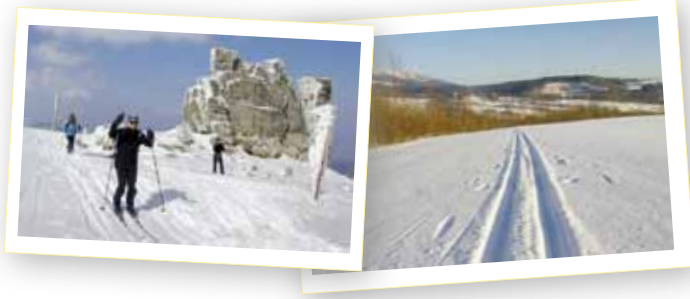
1/2 kg mąki tortowej, 1 opakowanie margaryny, 1 jajko, 1 żółtko, szczyptę soli, garść niemięlnego maku lub kminku, trochę mleka, szczyptę proszku do pieczenia

Przygotowanie:

Wyrabiamy gęste ciasto, kroimy w kawałki, rozwałkowujemy lub rogniatamy na placuszki o grubości ok. 1 cm, pieczemy w piekarniku. Można je jeść na sucho do czarnej kawy, można posypać cukrem, posmarować miodem lub marmoladą.

Foto: Jan Kliment

Związek Miast i Gmin Karkonosze ogłasza na stronach gazety turystycznej „Sezon na Karkonosze” konkurs fotograficzny na temat:



„W białym karkonoskim torze”

Temat:
„W białym karkonoskim torze”

Opis:
Z pewnością odwiedzając Karkonosze, każdy przeżywa piękne chwile. I nie ma nic lepszego, niż zatrzymanie takich momentów w obiektywie aparatu fotograficznego. Nasz temat „W białym karkonoskim torze” to zaproszenie dla tych turystów, którzy lubią przemierzać góry, trzymając się przetartego dla biegówek toru, ale także dla tych, których cieszy sam widok biegaczy. Potem wystarczy już tylko nacisnąć – i pojawia się zdjęcie. Wszystkim uczestnikom konkursu życzymy dobrego światła!

Zasady:
Datą rozpoczęcia konkursu jest 1 grudnia 2011 r.
Datą zakończenia przyjmowania zdjęć jest 30 kwietnia 2012 r.
Zgłosić się może każdy, bez ograniczeń ze względu na wiek czy zawód.
Autor musi wraz z nadesłaniem materiałów konkursowych przesłać wypełnione zgłoszenie, które stanowi zgodę na wykorzystanie konkursowych zdjęć na cele promocji regionu turystycznego Karkonosze (strona internetowa, materiały promocyjne regionu itp.).

Warunki przyjęcia prac:
Fotografie muszą zostać wykonane na terenie Karkonoszy, muszą być opisane (nazwa miejsca, ew. także tytuł fotografii, nazwisko autora).
Maksymalna liczba fotografii konkursowych możliwych do zgłoszenia przez jednego autora to 5 szt.
Fotografie i wypełnione (np. zeskanowane) zgłoszenie musi zostać dostarczone

do daty ukończenia przyjmowania prac w formie elektronicznej w formacie JPEG albo za pośrednictwem poczty elektronicznej z listem intencyjnym lub też na CD lub DVD, które opisane będzie nazwiskiem autora, w kopercie z dopiskiem Krkonoše – Fotosoutěž „Bílou krkonošskou stopou”, na adres:

Regionální turistické informační centrum Krkonoše
Krkonošská 8
543 01 Vrchlabí
Czechy
E-mail: info@krkonose.eu
www.krkonose.eu

Ocena:
Jury, składające się z dziesięciu niezależnych jurorów, będzie oceniać prace anonimowo. Każda fotografia otrzyma numer, bez nazwiska autora. Jurorzy ocenią zdjęcia, przyznając im punkty od 1 do 10. Fotografia z największą liczbą punktów zwycięża. W razie zgodności liczby punktów dla pierwszych trzech miejsc, fotografie zostaną ocenione ponownie.

Efekty konkursu:
Najlepsze fotografie zostaną opublikowane na łamach któregoś z kolejnych numerów gazety turystycznej „Sezon na Karkonosze” jako zaproszenie do odwiedzenia zimowych Karkonoszy. Przygotowana zostanie wystawa fotografii we Vrchlabí.
Fotografie opublikowane zostaną na oficjalnej turystycznej stronie internetowej Karkonoszy:
www.krkonose.eu

Uroczyste ogłoszenie zwycięzców

odbędzie się przy okazji Walnego Zgromadzenia Związku Miast i Gmin Karkonosze – związku 41 gmin. Najlepsi fotografowie otrzymają nagrody, które przesłane im zostaną za pośrednictwem Poczty Czeskiej do miejsca zamieszkania.

Nagrody:
1. miejsce – weekendowy pobyt w Karkonoszach w Benecku
2. miejsce – lecznicze wino Šláftruňk, ufundował Związek Miast i Gmin Karkonosze,
3. miejsce – lecznicze wino Šláftruňk, ufundował Związek Miast i Gmin Karkonosze,
4. miejsce – lecznicze wino Šláftruňk, ufundował Związek Miast i Gmin Karkonosze,
5. miejsce – bilety na tor saneczkowy w Szpindlerowym Młynie lub Harrachovie, ufundował První bobová s.r.o.,
6. miejsce – Deštník – ufundowało Regionálne Centrum Informacyjne Karkonosze z siedzibą we Vrchlabí,
7. miejsce – koszulka T-shirt z logo Związku Miast i Gmin Karkonosze, ufundował Związek Miast i Gmin Karkonosze,
8. miejsce – porcelanowy komplet do owoców – ufundowała Dr. Mirka Chaloupská, Info-Flora Benecko,
9. miejsce – książka „Drobné památky Jilemnicka” („Drobné zabytky Zemi Jilemnické”) ufundowało Regionálne Centrum Informacyjne Karkonosze z siedzibą we Vrchlabí,
10. miejsce – marmolada jagodowa z karkonoskich jagód, ufundowała Dr. Mirka Chaloupská, Info-Flora Benecko.

Zgłoszenie na konkurs fotograficzny ogłoszony na stronach gazety turystycznej „Sezon na Karkonosze” na temat: „W białym karkonoskim torze”

Regionální turistické informační centrum Krkonoše
Krkonošská 8, 543 01 Vrchlabí, Česká Republika
E-mail: info@krkonose.eu, www.krkonose.eu. Dostarczono dnia:

Imię: wiek:
adres:
e-mail: telefon:

Nazwa miejsca oraz ew. tytuł fotografii

FOTO 1
FOTO 2
FOTO 3
FOTO 4
FOTO 5

Oświadczenie/zgoda

Oświadczam niniejszym, że jestem AUTOREM fotografii konkursowych (patrz lista wyżej) i ZGADZAM SIĘ na wykorzystanie fotografii konkursowych na cele promocji regionu turystycznego Karkonosze (web, materiały promocyjne itp.).

Data: Podpis:

(w przypadku osób poniżej 15. roku życia podpis opiekuna prawnego)



Konkurs zagraj z nami i wygraj nagrody

Szanowni Czytelnicy!

Przygotowaliśmy dla Państwa konkurs z nagrodami. Wystarczy poprawnie odpowiedzieć na 5 pytań, a odpowiedzi w formie pisemnej przesać na nasz adres.

Pytanie:

1. Ilu synów-skoczków urodziło się w rodzinie Balcarów?
2. W którym roku skialpinizm stał się częścią alpinizmu?
3. Ile ważyła wieża najazdowa skoczni mamuciej w Harrachovie?
4. Ile mniej więcej lat spędził Erich Fuchs w Karkonoszach?
5. Ile lat upłynęło od nakręcenia komedii stulecia – „Z tobą cieszy mnie świat” / „S tebou mě baví svět”?

Nagrody:

1. Weekendowy pobyt OREA Hotel VITAL Sklář, Harrachov, **www.orea.cz**
2. Kitl Šláftruňk – wino lecznicze – ufundował **www.kitl.cz**
3. Porcelanowe pojemniki na przyprawę – ufundował Info – Flora Benecko, **www.benecko.com**
4. Komplet „Hobby” – ozdoby na choinkę – ufundował Rautis Poniklá, **www.rautis.cz**
5. Koszulka T-shirt z nadrukiem – logo Karkonosze, ufundował Związek Miast i Gmin Karkonosze, **www.svazek.krkonose.eu**
6. Parasol – ufundowało Regionálne Centrum Informacji Turystycznych z siedzibą we Vrchlabí, **www.krkonose.eu**

Do odpowiedzi można dołączyć uwagi na temat naszej gazety „Sezon na Karkonosze” oraz doświadczenia z pobytu w Karkonoszach – będziemy wdzięczni!

Zakończenie konkursu: koniec maja 2012 r.

Losowanie nagród: połowa czerwca 2012 r.

Odpowiedzi prosimy wysłać w kopercie z dopiskiem:

„Čtenářská soutěž o ceny”, na adres:

Regionální turistické informační centrum Krkonoše

Krkonošská 8, 543 01 Vrchlabí Czechy

E-mail: info@krkonose.eu, **www.krkonose.eu**

Laureaci konkursu „Sezonu na Karkonosze” – zima 2010/2011 Losowanie odbyło się podczas Walnego Zgromadzenia Związku Karkonosze dnia 07.06.2011 r.

1. Regina Klimešová, Jaroměř – weekendowy pobyt dla 2 osób w ośrodku treningowym Tedec w Lánovie, **www.tedec.cz**
2. Božena Divišková, Pilzno – weekendowy pobyt dla 2 osób w hotelu wellness u podnóża Kozich hřbetůw w Szpindlerowym Młynie OREA Hotel Horal****Svatý Petr, **www.orea.cz**
3. Kristýna Kučerová, Walencja – lecznicze wino Kitl Šláftruňk, firma KITL s.r.o., Jablonec nad Nysą, **www.kitl.cz**
4. Jan Novotný, Hostinné – lecznicze wino Kitl Šláftruňk, firma KITL s.r.o., Jablonec nad Nysą, **www.kitl.cz**
5. Gehard Bauer, Radeberg, BDR – oryginalny karkonoski certyfikowany produkt – kilka zestawów „Hobby” – choinkowych ozdób z koralików, firma Rautis Poniklá. **www.rautis.cz**
6. Milan Šimunek, Dolní Štěpanice, Jilemnice – Zbiór epigramów, stowarzyszenie syndykatu dziennikarzy (Územní sdružení Syndikátu novinářů) Vysočina z siedzibą w Havlíčkovým Brodnie, e-mail: Syndikat.vysocina@volny.cz

